



Tragedia na dworcu

Wójt Zawoni grozi 3 lata więzienia



TYLKO U NAS

WYWIADY

Nie ulegam stereotypom

Las jest magicznym miejscem, w którym każdy chciałby zobaczyć św. Mikołaja

Nr 51 (1308) 23 XII - 29 XII 2021 | Rok założenia 1993 | Cena: 4 zł (5% VAT) | Redaktor: Daniel Długosz | ISSN 1234-4982

NOWA

POWIATOWY TYGODNIK LOKALNY

gazeta trzebnicka

www.nowagazeta.pl | www.facebook.com/gazeta.trzebnicka | 100% KAPITAŁU POLSKIEGO

lokalne jest fajne

Za tydzień z NOWĄ kalendarz na 2022 r.

G M I N Y : T R Z E B N I C A , O B O R N I K I Ś L Ą S K I E , Ż M I G R Ó D , P R U S I C E , W I S Z N I A M A Ł A , Z A W O N I A



Tam żony się nie całuje i nie przytula PRZEŻYŁAM SZOK KULTUROWY



Joanna Tanaka przez 3 lata mieszkała w kraju męża, Japończyka. Swoje spotkanie z egzotyczną kulturą opisała. Wszyscy, którzy ciekawi są wrażeń oborniczanki mogą o nich przeczytać w książce "Do ostatniego ziarenka ryżu". Autorka opowiada nam o życiu w tym dalekim kraju, zwyczajach i różnicach kulturowych...

Opóźnienia w 500 plus?

W dniu 21 grudnia (wtorek) redakcja otrzymała list od jednej z naszych czytelniczek. Kobieta napisała do nas w sprawie opóźnień z wypłatami świadczenia 500 plus dla mieszkańców gminy Trzebnica. Autorka listu dołą-

czyła również skan ze strony BIP trzebnickiej opieki społecznej, na którym widać tabelkę z terminami wypłat świadczeń, z której wynika, że grudniowe wypłaty powinny zostać zrealizowane do dnia 17 grudnia.

Kto wnioskował o medal dla burmistrza? Zaskakujące odkrycie

Chcą przejścia dla pieszych

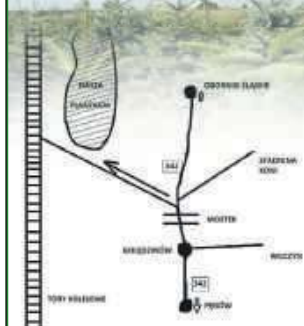
Lądowali w środku miasta

CHOINKI GOŁĘDZINÓW

Od 4 grudnia zapraszamy na plantację choinek w Gołędzinowie. W ofercie: **jodła i świerk** Tniemy, pakujemy i doniczkuje!

Choinki Gołędzinów

Tel. 663 98 15 77
600 56 20 36



TYLKO U NAS

Mikołaj rozdał 700 paczek

Udany Jarmark Świąteczny

Balet Sofija

Zapisy dla dziewczynek od 4 lat

TRZEBNICA
tel. 601-996-355

www.magiatanca.pl

AKROBATYKA Sofija

STUDIO TANCA KLASYCZNEGO

TEL. 601-996-355 www.magiatanca.pl

NOWOŚĆ AKROBATYKA

Gdzie i kiedy?

- w każdy czwartek i piątek w Trzebnicy

Dla kogo?

- dla dziewczynek i chłopców
- dla dzieci od 6 lat

WIGMET RECYCLING

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

- ▶ przyjeżdżamy własnym transportem
- ▶ płacimy za auto gotówką
- ▶ wydajemy na miejscu zaświadczenie do wyrejestrowania

tel. 506-80-32-32

Prowadzimy również sprzedaż używanych części samochodowych

tel. 512-330-819

CYTAT TYGODNIA

“Byłam **jedyną** **białą** **kobietą** **wśród** **kilku** **tysięcy** **mieszkańców**”

Czytaj na...

Stronie 12-13

LICZBA TYGODNIA

700

- tyle paczek rozdał Mikołaj

Czytaj na...

Stronie 15

Ceny paliw

22.12.2021 r.

STACJA PALIW	PB 95	ON	LPG
Inter Marche Trzebnica	5,69	5,69	3,09
Matłok Trzebnica	5,73	5,76	3,15
PKN Orlen Żmigrod ul. Parkowa 4a	5,79	5,84	uszkodzony dystrybutor
PKN Orlen Oborniki Śląskie	5,75	5,79	3,20

W Wigilię nie pracują

W tym roku pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia przypada w sobotę. Oznacza to, że pracownicy powinni otrzymać dodatkowy dzień wolny. Najczęściej pracodawca odgórnie ustala termin.

Wielu pracodawców zdecydowało się wyznaczyć dzień wolny za przypadające w sobotę święto wyznaczyć w Wigilię, 24 grudnia. W tym dniu nie będą pracowały urzędy miejskie, urzędy gmin, placówki ZUS i wiele innych instytucji.

Wigilia jest dniem, w którym w wielu domach trwają intensywne przygotowania do świąt oraz, oczywiście, szykowanie kolacji wigilijnej i raczej nikt nie myśli o bieganiu po urzędach. Jeżeli jednak ktoś zamierzałby zała-

twiać w Wigilię jakieś sprawy, to dobrze byłoby sprawdzić najpierw, czy instytucja będzie czynna.

MS



Czy koronawirus odpuści na święta? Dane są niejednoznaczne

Czwarta fala pandemii trwa, ale ostatnie doniesienia wydają się być delikatnie optymistyczne. Podczas wtorkowej rozmowy Dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Trzebnicy poinformował, że od kilku dni można zaobserwować, że zachorowalność na COVID-19 w powiecie trzebnickim jest na niższym poziomie niż przed tygodniem. W tym dniu było 886 aktywnych przypadków.

Tak było we wtorek. Raport z kolejnego dnia, czyli ze środy jest jednak mniej optymistyczny. Podano w nim, że jest 56 nowych zakażonych i 7 osób zmarło w ciągu doby. Pozostaje mieć nadzieję, że wzrost jest jednodniowy i w kolejnych dniach liczba zakażonych będzie się jednak zmniejszać.

Blisko dwuletnia pandemia odebrała już życie 136 mieszkańcom powiatu trzeb-

nickiego. Do tak wysokiej liczby zmarłych doprowadziła czwarta fala. Jak mówi dyrektor Czesław Janusiak, w tym czasie ciężki przebieg obserwowano u osób, które nie zdecydowały się na szczepienie. Umierają również osoby niezaszczone. U osób zaszczepionych przebieg choroby jest zdecydowanie łagodniejszy.

MS



Z okazji
Świąt Bożego Narodzenia
życzymy naszym Czytelnikom,
aby przy świątecznym stole
nie zabrakło światła i ciepła
rodzinnej atmosfery,
a Nowy Rok niósł ze sobą
szczęście i pomyślność.

Redakcja
NOWej gazety trzebnickiej

KONKURS KONKURS KONKURS

Tortusiowo z NOWą

Drodzy Czytelnicy zachęcamy do udziału w konkursie „Tortusiowo z NOWą”. Co miesiąc rozdajemy jeden tort, ufundowany przez Cukiernię Beza z Obornik Śl.

Jeżeli chcesz zrobić niespodziankę swoim najbliższym lub sobie, weź udział w naszym konkursie, a Cukiernia Beza przygotuje słodkości specjalnie dla Ciebie.

Zasady są bardzo proste: wytnij zamieszczony w NOWej gazecie trzebnickiej kupon, wpisz

swoje dane oraz uzasadnij, dlaczego właśnie Ty zasługujesz na słodki upominek. Wypełniony kupon przynieś do redakcji lub prześlij go pocztą na adres: 55-100 Trzebnica, ul. Armii Krajowej 2B.

Na koniec miesiąca spośród dostarczonych kuponów wybierzemy jeden z najbardziej przekonujących uzasadnień. Będzie pysznie.

*Regulamin konkursu na portalu www.nowagazeta.pl lub w Redakcji

KUPON KONKURSOWY

TORTUSIOWO Z „NOWĄ”
Wierzysz czy nie wierzysz możesz wygrać tort z „BEZY”!

IMIĘ:
 NAZWISKO:
 NR TELEFONU:
 DLACZEGO JA POWINIENEM OTRZYMAĆ TORT Z CUKIERNI „BEZA”:

✓ Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Agencję Reklamową NOWa s.c. w Trzebnicy na potrzeby przeprowadzenia konkursu o nazwie „Tortusiowo z NOWą” i wydania nagrody, zgodnie z regulaminem konkursu i przepisami ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. o ochronie danych osobowych (tekst jednolity Dz. U. z 2014r., poz. 1182).

AUTOCRAFT S.C.
 tylko najlepsze części samochodowe

Milicka 31
 Trzebnica
autocraft@onet.pl
www.autocraft.net.pl

PROFI
 AUTO

pn. - pt. 8:00 - 17:00
 sb. 9:00 - 13:00

71 387 02 66
 512 087 592
 502 705 365
 573 166 921

Bank Spółdzielczy
 w Trzebnicy

RRSO
7,87%

Spełniaj z nami marzenia!
Kredyt dla Każdego

Oprocentowanie zmienne od: **7,60%**
 Okres kredytowania do: **96 m-cy**
 Prowizja: **0%**
 Maksymalna kwota: **90.000,00 zł**

SPRAWDŹ NASZĄ OFERTĘ!
 tel. 71 387 43 33 www.bstrzebnica.pl
 e-mail: kredyty@bstrzebnica.pl

RRSO wynosi 7,87%; kwota kredytu 10.000,00zł, kwota do zapłaty 11.198,91 zł, oprocentowanie zmienne 7,60%, koszt kredytu 1.198,91 zł (w tym: prowizja 0,00zł, odsetki 1.198,91 zł), 35 miesięcznych rat kapitałowo-odsetkowych (annuitet) 311,04 zł ostatnia rata 312,51zł, płatne do 10 dnia każdego miesiąca. Kalkulacja na dzień 17.11.2021r. na reprezentatywnym przykładzie.

NOWA
 gazeta trzebnicka

Stowarzyszenie
 Gazet
 Lokalnych

Wydawca:
 NOWAPRESS s.c.
 Daniel Długosz, Kinga Długosz
 Adres wydawcy i redakcji:
 55-100 Trzebnica, ul. Armii Krajowej 2B
 tel. 71 312 19 62 lub 71 387 21 31
redakcja@nowagazeta.pl, nowagazeta.pl

Biuro reklam i ogłoszeń:
 Ewelina Florek, tel. 601-735-810
reklama@nowagazeta.pl

Druk: Polska Presse o/Sosnowiec
 Nakład wydawnictwa: do 4000 egz.

Redaktor Naczelny: Daniel Długosz,
 tel. 603 666 370
 Sekretarz redakcji: Ewelina Florek
 Redaguje zespół: Bartosz Skulimowski,
 Władysław Ruszkiewicz, Katarzyna
 Długosz, Magdalena Szymańska
 Sport: Grzegorz Paryna
 DTP: Daniel Długosz, Ewelina Florek
 Grafiki: Aleksandra Kaszubowska

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skracania nadesłanych tekstów, listów i informacji. Za treść reklam i ogłoszeń, listów i polemik, jak również zawartość dodatku TV redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Treść artykułów, wzory reklam i projekty graficzne są chronione prawem autorskim. Rozpowszechnianie bez zgody wydawcy jest zabronione.

Interwencje od naszych Czytelników

NOWA24 JESTEŚ ŚWIADKIEM WYDARZENIA? POWIADOM NAS!

Opóźnienia w 500 plus

W dniu 21 grudnia (wtorek) redakcja otrzymała list od jednej z naszych czytelniczek. Kobieta napisała do nas w sprawie opóźnień z wypłatami świadczenia 500 plus dla mieszkańców gminy Trzebnica.

Autorka listu dołączyła również skan ze strony BIP trzebnickiej opieki społecznej, na którym widać tabelkę z terminami wypłat świadczeń, z której wynika, że grudniowe wypłaty powinny zostać zrealizowane do dnia 17 grudnia.

Poniżej zamieszczamy tekst listu:

Gdzie te 500 plus?

Bardzo proszę opisać sprawę braku wypłat przez burmistrza i MOPS Trzebnica 500 plus. Na grupie Trzebnica pogaduchy jest cała dyskusja ludzi, którzy nie dostali przed świętami wypłat świadczeń mimo, że do 17 grudnia powinni wypłacić. Tak jest w harmonogramie wypłat. Minister Polityki Społecznej Pani Małgą zarządziła, że gminy mają wypłacić pieniądze tydzień przed świętami, a nie standardowo do końca miesiąca. Urząd Wojewódzki przelewa pieniądze na wypłaty świadczeń miesiąc do przodu do gminy i pieniądze są już

jako 1 transza 5 każdego miesiąca, a druga - 10 każdego miesiąca. Więc dlaczego Burmistrz nie wypłaca świadczeń?!!! Ludzie piszą że nie ma w gminie nawet na same wypłaty dla pracowników, a co dopiero na świadczenia. Dlaczego Burmistrz obraca pieniędzmi, które były przeznaczone dla rodzin przed świętami. To jest jakiś skandal!!!! Proszę o zajęcie się sprawą. Może Państwo dowiedzą się czegoś w gminie. Musiałam zareagować na to, bo mam koleżankę - samotną matkę która czeka na te pieniądze przed świętami, żeby dzieciom kupić jakiegokolwiek prezent. Nie mówiąc o tym, co postawić dzieciom na stół w wigilię. Dziękuję i proszę o anonimowość.

Nikt nic nie wie

Rzeczywiście, jak sprawdziliśmy, na stronie Biuletynu Informacji Publicznej trzebnickiego ośrodka pomocy społecznej figuruje termin wypłaty świadczeń i można tam przeczytać, że termin grudnio-



WYPŁATA	WYKONANIE	WYKONANIE
STYCZEŃ	26.01.2022	26.01.2022
LUTY	23.02.2022	23.02.2022
MARZEC	23.03.2022	23.03.2022
KWIECIEŃ	23.04.2022	23.04.2022
MAJ	23.05.2022	23.05.2022
CZERWIEC	23.06.2022	23.06.2022
LIPIEC	23.07.2022	23.07.2022
SIERPIEŃ	23.08.2022	23.08.2022
WRZESIEŃ	23.09.2022	23.09.2022

Wydaje się, że harmonogram wypłat to również jedynie zagrywka marketingowa

wych wypłat przypada na dzień 17 grudnia.

Zadzwoniliśmy w tej sprawie do Ośrodka Pomocy Społecznej w Trzebnicy. Niestety, nie udało

nam się porozmawiać z dyrektorem instytucji, który był zajęty. Natomiast pracownik ośrodka poinformował nas, że powodem opóźnień jest to, że nie wpłynęły jeszcze pieniądze z Urzędu Wojewódzkiego.

Zadzwoniliśmy w tej sprawie również do Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Obornikach Śląskich, by sprawdzić, czy tam jest podobna sytuacja. Kierownik ośrodka Teresa Gajowczyk poinformowała nas, że w dniu 21 grudnia zostały przeleane pieniądze dla mieszkańców gminy Oborniki Śląskie.

- My możemy wypłacać pieniądze do końca miesiąca, czyli cały czas byliśmy w terminie. Pieniądże wypłacamy w momencie, kiedy je otrzymujemy. Ponieważ teraz jest koniec roku i z częścią pieniędzy był kłopot, więc część wypłaciliśmy na tyle na ile nam wystarczyło w takich terminach jak zwykle, ale część osób musiało poczekać, ale dzisiaj już wszystko poszło. Czekaliśmy po prostu na pieniądze z Wrocławia - powiedziała nam kierownik ośrodka.

Dowiedzieliśmy się także, że Oborniki Śląskie otrzymały pieniądze 20 grudnia (poniedziałek) po południu. Natomiast nie potwierdziła się informacja o zaleceniach, by wypłacać pieniądze przed świętami.

Skontaktowaliśmy się z Biurem Prasowym Urzędu Wojewódzkiego i zadaliśmy pytania o termin

przesłania pieniędzy na 500 plus dla gminy Trzebnica w bieżącym miesiącu. Okazało się, że podobnie jak to miało miejsce w przypadku Obornik Śląskich, środki zostały przeleane w dniu 20 grudnia. Natomiast, jeśli chodzi o zalecenia wcześniejszego wypłacania 500 plus, pracownik biura prasowego odpisał jednym zdaniem:

Nie posiadamy wiedzy nt. ewentualnych zaleceń w kwestii terminu wypłaty tych świadczeń.

Wizerunkowy apel ministra

Może się to wydawać trochę dziwne, że nikt nie posiadał wiedzy dotyczącej zaleceń samej Minister Rodziny i Polityki Społecznej. Nam nie sprawiło trudu odnalezienie apelu minister Marleny Małgą z dnia 15 grudnia skierowanego do władz samorządowych o wypłacanie świadczenia 500 plus jeszcze przed Świętami:

Dla wielu rodzin świadczenia z różnych systemów wsparcia materialnego (w szczególności programu „Rodzina 500+”, ale też świadczeń rodzinnych czy świadczeń z funduszu alimentacyjnego) stanowią ważną pozycję domowego budżetu. Zwiększenie wydatków w okresie świątecznym powoduje, że wypłata tych świadczeń w grudniu jest wycieknięta przez wiele polskich rodzin. Dlatego też, aby wspomóc rodziny w przygotowaniach do nadchodzą-

cych Świąt, by upłynęły w radosnej i spokojnej atmosferze, zwracam się do Państwa z apelem o dołożenie wszelkich starań, aby w Państwa miastach i gminach wypłata należnych rodzinom świadczeń wychowawczych, świadczeń rodzinnych oraz świadczeń z funduszu alimentacyjnego, nastąpiła jeszcze przed Świętami Bożego Narodzenia. Uprzejmie informuję, że rząd zabezpieczył środki finansowe na ww. świadczenia w wysokości zgłoszonej przez Państwa urzędy i jednostki organizacyjne, dzięki czemu mogą Państwo zapewnić polskim rodzinom wsparcie materialne, które przyczyni się do godnego spędzenia tego szczególnego okresu.

Podsumowując, wygląda na to, że apel pani minister był zwykłą zagrywką marketingową, podobnie jak ustalenie harmonogramu terminów wypłat świadczeń, gdyż gminy i tak nie są w stanie wypłacać świadczeń, zanim nie otrzymają środków z budżetu państwa. Tym bardziej jest to prawdopodobne, że rozmawiając zarówno z pracownikami ośrodków opieki społecznej, jak również Urzędu Wojewódzkiego, wszyscy twierdzili jak jeden mąż, że czas na wypłatę świadczeń 500 plus mają do końca każdego miesiąca.

Z OSTATNIEJ CHWILI:

Przed oddaniem gazety do druku otrzymaliśmy informację, że świadczenia 500 plus w gminie Trzebnica zostały wypłacone.

BS

Bożonarodzeniowe spotkanie z firmą Joynext

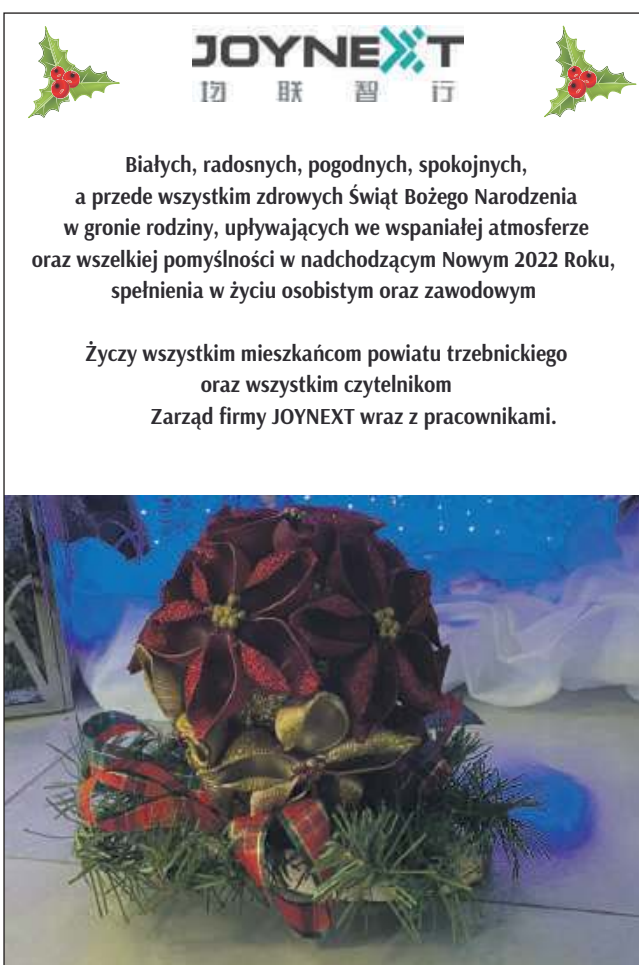
W ostatnią sobotę mieliśmy przyjemność uczestniczenia w Jarmarku Bożonarodzeniowym w Obornikach Śląskich jako współorganizator wydarzenia. Dzięki temu mieszkańcy, a także goście z okolicznych miejscowości, mogli lepiej poznać naszą firmę, która zajmuje się produkcją urządzeń elektronicznych dla branży motoryzacyjnej.

Dzięki uśmiechniętym Śnieżynom oraz pomagającym nam zawodnikom ze Stowarzyszenia Piłki Ręcznej BÓR Oborniki, którzy rozdawali cukierki, gadżety i zapraszali do naszego stoiska, każdy z łatwością mógł do nas trafić. Pomoc organizacyjna pracowników obornickiego Urzędu Miejskiego oraz wypieki Koła Gospodyń Wiejskich z Bagna sprawiły, że mogliśmy częstować odwiedzających nas Gości domowym ciastem i ciepłymi napojami. Również dla najmłodszych przygotowaliśmy prezenty w postaci choinkowych zawieszek, świątecznych lizaków oraz

balonów z logo „JOYNEXT”. Jarmark Bożonarodzeniowy był dla nas także okazją poznania się bliżej z mieszkańcami oraz opowiedzenia szczegółowo o tym, czym się zajmujemy i zachęcenia do pogłębienia wiedzy na temat naszej Firmy.

Dzięki licznym atrakcjom, których na Jarmarku nie brakowało, wszystkim udzielił się świąteczny klimat. A dla naszej firmy była to wielka przyjemność spotkania się, porozmawiania i gościny przy naszym stoisku.

Dziękujemy wszystkim odwiedzającym i mamy nadzieję, że spotkamy się wkrótce.



Białych, radosnych, pogodnych, spokojnych,
a przede wszystkim zdrowych Świąt Bożego Narodzenia
w gronie rodziny, upływających we wspaniałej atmosferze
oraz wszelkiej pomyślności w nadchodzącym Nowym 2022 Roku,
spełnienia w życiu osobistym oraz zawodowym

Życzy wszystkim mieszkańcom powiatu trzebnickiego
oraz wszystkim czytelnikom
Zarząd firmy JOYNEXT wraz z pracownikami.



Tragedia na dworcu - nie żyje mężczyzna

■ Jak to się stało, że mieszkaniec Żmigrodu znalazł się w nocy na torowisku w Obornikach Śląskich? Dochodzenie ma dać odpowiedź na to, a także inne pytania. Prokuratura rozważa dwa możliwe scenariusze tragedii.

Nie zdążył

Była 3.00 rano. Niedziela 19 grudnia. Do dworca w Obornikach Śląskich podjeżdżał pociąg towarowy relacji Wrocław - Poznań. Maszynista przed wejściem na teren dworca zwinął. Nagle zauważył leżące na torach - między szynami, skulone ciało. Włączył hamulce. Niestety, mimo, że pociąg jechał wolno, odległość od leżącego ciała była zbyt mała. Zanim skład wyhamował, lokomotywa przejechała jeszcze jakieś 100 metrów za leżące ciało.

Maszynista poinformował o wypadku dyżurnego ruchu PKP Wrocław, który z kolei zawiadomił służby ratownicze. Na miejsce zostały zadysponowane policja, karetka pogotowia oraz straż pożarna oraz prokurator. Zabezpieczono miejsca zdarzenia i oświetlono teren akcji. Niestety ratownik medyczny odstąpił od akcji reanimacyjnej - mężczyzna poniósł śmierć na miejscu. W celu wydobywania ofiary spod pociągu, pracownicy służb ratowniczych musieli zdemontować przeszło ogrodzenia wzdłuż torów.



W trakcie przeprowadzanych czynności dochodzeniowych udało się ustalić, że ofiarą jest 31-letni mieszkaniec Żmigrodu.

- Jak wstępnie ustalono, do śmierci nie przyczyniły się działania osób trzecich. Ciało ofiary zostało skierowane na sekcję zwłok do Zakładu Medycyny Sądowej we Wrocławiu. Maszynista był trzeźwy. Obecnie trwają czynności zmierzające do ustalenia dokładnych okoliczności tragicznego zdarzenia - poinformował nas podkomisarz Piotr Dwojak - Oficer Prasowy Komendy Powiatowej Policji w Trzebnicy.

Dwie wersje

Teren dworca jest przez całą dobę monitorowany i jak udało nam się dowiedzieć, ze wstępnego przejrzenia nagrań, wynika, że był to nieszczęśliwy wypadek. Mężczyzna spadł z peronu na tory. Policja czeka jeszcze na oficjalne wyniki sekcji zwłok, która ma również odpowiedzieć na pytanie, czy ofiara była pod wpływem alkoholu.

Więcej na temat prawdopodobnej wersji wydarzeń udało nam się dowiedzieć w Prokuraturze Rejonowej w Trzebnicy. Jak poinformował nas Leszek



Wojtyła - szef trzebnickiej prokuratury - brane są pod uwagę dwa scenariusze wydarzeń:

- Jedna wersja jest taka, że mogło to być samobójstwo. Według drugiej wersji, mężczyzna mógł być w stanie nietrzeźwym i to spowodowało, że spadł na torowisko. Nie ma żadnych okoliczności wskazujących, że mogło dojść do

udziału osób trzecich w tej tragedii. Na chwilę obecną trudno jest jeszcze powiedzieć, która z tych wersji jest prawdziwa. Dużo powie nam sekcja zwłok oraz analiza nagrań z monitoringu. Przede wszystkim, dowiemy się czy ofiara była pod wpływem alkoholu - poinformował nas Leszek Wojtyła.

red.

Wymusił pierwszeństwo

22 grudnia o godz. 5.34 doszło do kolizji dwóch samochodów osobowych w Trzebnicy na skrzyżowaniu ul. Prusickiej i ul. Siostry Hilgi Brzoski. Sprawcą zdarzenia okazał się 47-letni mieszkaniec Katowic Wrocławskich. Mężczyzna kierował samochodem Renault Megane i wyjeżdżając na ul. Prusicką, z podporządkowanej ul. Brzoski, wymusił pierwszeństwo przejazdu doprowadzając do zderzenia z prawidłowo jadącym autem marki Mercedes kierowanym przez 45-letniego mieszkańca Twardogóry. Samochodami podróżowali jedynie kierowcy. Na szczęście nikt z uczestników zdarzenia nie odniósł poważniejszych obrażeń. Co prawda kierowca Mercedesa został zabrany przez karetkę pogotowia ratunkowego do szpitala, jednak po przebadaniu okazało się, że nie doznał poważniejszych obrażeń. Sprawca zdarzenia został ukarany mandatem karnym.

red.

Jedna z kobiet już się nie obudziła

■ Jedna osoba zmarła, a druga w ciężkim stanie została przewieziona do jednego z wrocławskich szpitali. Policja bada przyczyny tragedii. Zachodzi podejrzenie, że mogło dojść do zatrucia tlenkiem węgla.

Do tragicznego zdarzenia doszło w piątek 10 grudnia w miejscowości Jaszyce (gmina Trzebnica). Służby ratownicze otrzymały zgłoszenie o godz. 17.42. Jak pierwszy na miejscu zdarzenia pojawiły się dwie jednostki Państwowej Straży Pożarnej z Trzebnicy. Według informacji uzyskanej od straży pożarnej, na miejscu stwierdzono, że w otwartym pomieszczeniu budynku mieszkalnego znajdują się dwie kobiety. W mieszkaniu, jako źródło ciepła, znajdował się piec kaflowy, w momencie przyjazdu służb - wygaszony. Na miejscu obecni byli członkowie rodziny kobiet, którzy zawiadomili służby.

Strażacy przystąpili do akcji ratowniczej, w międzyczasie dokonując pomiaru na obecność tlenku węgla, którego niewielkie stężenie wykazał aparat pomiarowy. Niestety u jednej z kobiet stwierdzono już objawy stężenia pośmiertnego, natomiast druga kobieta leżała na łóżku z zachowanym oddechem. Strażacy przystąpili do udzielania pierwszej pomocy, a następnie po przybyciu na miejsce Zespołu

Ratownictwa Medycznego, poszkodowaną przekazano ratownikom medycznym.

Obecny na miejscu lekarz karetki pogotowia niestety potwierdził zgon u starszej - 90-letniej mieszkanki Jaszyce. Natomiast młodsza - 63-letnia kobieta, która była nieprzytomna, została zabrana do szpitala we Wrocławiu.

Jak poinformował nas Piotr Dwojak - oficer prasowy trzebnickiej policji, według wstępnej oceny lekarza, zgon starszej kobiety oraz nieprzytomność - młodszej mogło spowodować zatrucie tlenkiem węgla. Decyzją prokuratora ciało kobiety zostało przewiezione do Zakładu Medycyny Sądowej we Wrocławiu celem przeprowadzenia sekcji zwłok i potwierdzenia przyczyny śmierci.

- Najprawdopodobniej doszło tutaj do nieszczęśliwego wypadku, bez celowego działania osób trzecich - poinformował nas Piotr Dwojak, dodając: - Trwa sezon grzewczy, a wraz z nim wzrasta zagrożenie zatrucia czadem. Ostrzegamy przed jego zabójczym działaniem. Silny wiatr, brak



W mieszkaniu jako źródło ciepła znajdował się piec kaflowy

odpowiedniej wentylacji pomieszczeń, bądź niesprawne piece opalowe, czy piecyki gazowe, mogą powodować zatrucie tlenkiem węgla. Do tragedii bardzo łatwo może dojść w nie-

wietrzonych pomieszczeniach. Zaklejenie kratki wentylacyjnych, jak również brak regularnych kontroli drożności przewodów wentylacyjnych i kominowych zwiększa ryzyko zatrucia.

Jednym z rozwiązań mogących nas ustrzec przed zatruciem czadem jest zainstalowanie czujki tlenku węgla. Podstawową funkcją takiej czujki jest wykrywanie czadu i generowanie sygnałów alarmowych w sytuacji wykrycia jego nadmiernego stężenia w powietrzu. Podnosi ona poziom bezpieczeństwa w pomieszczeniach, zmniejsza ryzyko zezadzenia oraz pozwala na szybką reakcję w sytuacji zagrożenia życia. Pamiętajmy, że tego typu czujki powinny znaleźć się w pokojach z kominkiem lub piecem kaflowym, w pomieszczeniach z kuchenkami gazowymi, w łazienkach z gazowymi podgrzewaczami wody, w kotłowniach, garażach oraz warsztatach. Czujka odpowiednio wcześniej zasygnalizuje niebezpieczeństwo, wydając bardzo głośny dźwięk. Mamy wtedy szansę na opuszczenie zagrożonego obszaru. Błędem jest instalowanie czujek przy oknie, kratkach, przewodach wentylacyjnych czy w miejscach zbyt zawiłgoconych. Niewłaściwie dobrane ustawienie czujki może negatywnie wpłynąć na jej pracę i skuteczność. Jeżeli nie mamy możliwości zainstalowania czujki tlenku węgla pamiętajmy o częstym wietrzeniu pomieszczeń, w których znajdują się urządzenia grzewcze. Róbmy to szczególnie przed snem, kiedy mamy przed sobą perspektywę przebywania kilku godzin w zamkniętym pomieszczeniu razem z urządzeniami grzewczymi.

red.

Nietrzeźwi na drogach

18 grudnia o godz. 11.41 w Szewcach funkcjonariusze ogniwa ruchu drogowego trzebnickiej policji zatrzymali 59-letniego mieszkańca powiatu trzebnickiego, który kierował rowerem będąc w stanie nietrzeźwości. Badanie wykazało u niego ponad 1,2 promila zawartości alkoholu w organizmie. Mężczyzna został ukarany mandatem karnym i po wykonaniu czynności zwolniony.

20 grudnia o godz. 19.00 na terenie Trzebnicy funkcjonariusze drogowki zatrzymali 48-letniego mieszkańca powiatu trzebnickiego, który jechał i kierował samochodem osobowym będąc również w stanie nietrzeźwości. Wynik badania na zawartość alkoholu w organizmie wyniosły powyżej 1 promila. Po wykonaniu czynności mężczyzna został zwolniony, a pojazd został przekazany osobie wskazanej przez zatrzymanego. Mężczyzna ma zatrzymane prawo jazdy i odpowie przed sądem za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości.

red.

WESOŁYCH
ŚWIĄT
&
SZCZĘŚLIWEGO
NOWEGO ROKU

Życzymy
Tobie i Twoim bliskim
udanych Świąt Bożego
Narodzenia oraz uśmiechu
i ciekawych przygód
w nadchodzącym,
oby zdrowym,
Nowym Roku 2022!

ELMAR®

— & —

WWW.ELMAR-BHP.PL

Trwa przebudowa ulicy

Trwa Przebudowa ul. Połnej w Rościszewicach. Jest to droga gminna. Całkowity zakres prac obejmował opracowanie projektu budowlanego oraz wykonanie przebudowy części drogi na odcinku 121 metrów wraz z odwodnieniem. Przebudowywana jezdnia zyska 4,5 metra szerokości oraz zostaną w jej pasie dobudowane pobocza.

Wykonane prace mają za zadanie znacząco poprawić bezpieczeństwo użytkowników drogi.

Wykonawcą zadania jest Przedsiębiorstwo Budowy i Utrzymania Dróg i Mostów Sp. z o.o. z Piotroniowice (gmina Wołów), które wygrało przetarg. Całkowity koszt inwestycji wyniesie ponad 266 tys. zł.

BS



Lądowali w środku miasta

W wtorek 21 grudnia kilka minut przed południem mieszkańcy centrum Trzebnicy byli świadkami akcji ratowniczej z udziałem straży pożarnej i śmigłowca Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Jak udało nam się dowiedzieć, powodem akcji było załamanie 87-letniego mieszkańca Trzebnicy. Mężczyzna załamał i stracił przytomność będąc w swoim mieszkaniu. Z uwagi na brak dostępności karetki pogotowia, na miejsce zostali wysłani strażacy oraz pogotowie lotnicze. W chwili przybycia strażaków na miejsce zdarzenia, poszkodowany mężczyzna odzyskał przytomność. Strażacy udzielili mu pierwszej pomocy. W międzyczasie, śmigłowiec LPR wylądował na terenie Komendy Powiatowej Straży Pożarnej w Trzebnicy, skąd strażacy przetransportowali ratowników medycznych do mieszkania. Przekazano poszkodowanego lekarzowi z LPR, ale ostatecznie poszkodowany mężczyzna został zabrany do szpitala przez karetkę pogotowia ratunkowego, która przyjechała na miejsce akcji w trakcie prowadzenia działań.

red.



Co robi władza?

Burmistrz Żmigrodu
Robert Lewandowski

- dzisiaj jest na urlopie. Święta Bożego Narodzenia spędzi z rodziną. W poniedziałek weźmie udział w radzie technicznej. We wtorek będzie wizytował inwestycje gminne Delfinek oraz droga Bychowo, a w środę przyjmie interesantów.

Polub nas na facebooku!

Dołącz do nas na facebooku i bądź zawsze na bieżąco z informacjami z Twojego powiatu i gminy!

fb.com/gazeta.trzebnicka

Kolejna droga gotowa

Prace nad położeniem nawierzchni na odcinku drogi gminnej na terenie miejscowości Prawocice (gmina Zawonia) dobiegły końca. Inwestycję realizowała firma Gembiak - Mikstacki s.j. z Krotoszyna. Prace obejmowały przebudowę odcinka drogi gminnej w Prawocicach o łącznej długości 140 m i powierzchni 535 m². Wartość inwestycji wyniosła 568 tys. 799,61 zł. Na powyższą inwestycję gminie udało się pozyskać uzyskano dofinansowanie w kwocie 27 tys. 300 zł z Wydziału Geodezji i Kartografii Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego.

red.



WYCIĄG Z OGŁOSZEŃ O PRZETARGACH NA SPRZEDAŻ DZIAŁEK GMINY ŻMIGRÓD



Burmistrz Gminy Żmigrod informuje, że w dniu **03 lutego 2022 r.** w sali konferencyjnej w siedzibie Urzędu Miejskiego w Żmigrodzie (pok. nr 12) odbędą się nieograniczone przetargi ustne na sprzedaż następujących nieruchomości:

1) Obręb Korzeńsko – nieruchomość zabudowana, przetarg odbędzie się o godz. 10.00:

Numer działki	Pow. działki	Numer księgi wieczystej	Cena wywoławcza brutto	Wadium	Termin wpłacenia wadium
155/2 AM 1	0.2154 ha	WR1W/00044032/3	180.000,00 zł	25.000,00 zł	28.01.2022 r.
Sprzedaż zwolniona z podatku VAT. Nieruchomość zabudowana budynkami niemieszkalnymi, obecnie nieruchomość obciążona jest umową dzierżawy.					

2) Obręb Żmigrod – nieruchomość niezabudowana, przetarg odbędzie się o godzinie 11.00:

Numer działki	Pow. działki	Numer księgi wieczystej	Cena wywoławcza netto	Wadium	Termin wpłacenia wadium
86 AM 14	0.0693 ha	WR1W/00058099/1	60.000,00 zł	10.000,00 zł	28.01.2022 r.
Do wylicytowanej w przetargu ceny netto doliczony będzie podatek VAT – 23 %.					

3) Obręb Dębno – nieruchomość zabudowana, przetarg odbędzie się o godzinie 12.00:

Numer działki	Pow. działki	Numer księgi wieczystej	Cena wywoławcza brutto	Wadium	Termin wpłacenia wadium
16/6 AM 1	0.0361 ha	WR1W/00038633/1	30.000,00 zł	6.000,00 zł	28.01.2022 r.
Sprzedaż zwolniona z podatku VAT. Nieruchomość zabudowana budynkiem niemieszkalnym (stodoła w zabudowie zwartej).					

Warunkiem uczestnictwa w przetargu na daną działkę jest wpłacenie wadium dla tej działki w kwocie określonej w powyższej tabeli, w terminie do 28 stycznia 2022 r., na konto Gminy Żmigrod nr 16959800070000036120000004 z podaniem numeru działki, której wadium dotyczy. Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu środków pieniężnych na wskazane konto Gminy Żmigrod.

Ogłoszenia o przetargach wywieszone są na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Żmigrodzie oraz zamieszczone są na stronie internetowej www.zmigrod.com.pl (BIP, Przetargi, Nieruchomości).

Dodatkowe informacje, tel. 71 3853057, wewn.31.

Pożar w środku miasta - mogło być niebezpiecznie

■ Pożar pustostanu w środku miasta. Czy ogień zaproszyły osoby bezdomne, które w nieużywanych pomieszczeniach zrobiły sobie noclegownię?

Wczoraj (22 grudnia) o godz. 11.57 straż pożarna otrzymała zgłoszenie dotyczące pożaru pustostanu na ul. Piłsudskiego w Obornikach Śląskich. Jest to opuszczony od wielu lat budynek przylegający do „sklepu Chińczyka”. W czasie prowadzenia akcji gaśniczej okazało się, że pustostan, nie był taki do końca pusty, gdyż w środku przebywało dwóch mężczyzn - tzw. bezdomnych, którzy prawdopodobnie wykorzystują budynek jako „noclegownię”.

Osoby przebywające w pomieszczeniach zostały ewaku-

owane przez strażaków na zewnątrz budynku oraz została im udzielona kwalifikowana pierwsza pomoc. Następnie straż pożarna przekazała poszkodowanych przybyłemu na miejsce Zespołowi Ratownictwa Medycznego, ale obaj odmówili pojechania do szpitala.

Według informacji uzyskanej z Komendy Państwowej Straży Pożarnej w Trzebnicy, w pomieszczeniach budynku paliły się stare meble, od których zaczynały się także palić elementy konstrukcyjne budynku. Ostatecznie 7 jednostek straży pożarnej ugasiło pożar



i zakończyło działania po 1,5 godzinie. Według naszych informacji, nie jest to pierwszy

pożar, z którym mieli do czynienia strażacy w tym miejscu.

BS

Wjechał w barierę

21 grudnia o godz. 14.19 na drodze ekspresowej nr 5 na pasie w kierunku Poznania doszło do niebezpiecznego zdarzenia drogowego z udziałem samochodu osobowego marki BMW. Jak się okazało kierujący samochodem, podczas wykonywania manewru wyprzedzania, stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na lewe pobocze drogi i uderzył w barierę energochłonną po lewej stronie, a następnie w barierę energochłonną po prawej stronie pasa

awaryjnego. Kierującym okazał się 33-letni mieszkaniec Wrocławia. Zdaniem policji mężczyzna ewidentnie nie zachował ostrożności i nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, co było bezpośrednią przyczyną kolizji. Sprawca został ukarany mandatem karnym, a funkcjonariusze policji, z uwagi na zniszczenie pojazdu, dodatkowo zatrzymali dowód rejestracyjny samochodu.

red.



ZŁOMOWANIE POJAZDÓW



P.P.H.U. „LECH-MET”
ul. Kościuszki 9
55-140 Żmigród

Telefon całodobowy:

600 403 082

- wydajemy zaświadczenia kasacji pojazdów do wydziału komunikacji i firm ubezpieczeniowych
- bezpłatny transport (laweta)
- wszystkie czynności załatwiamy na miejscu

REKLAMA

Wesołych Świąt

Szanowni Państwo,
W tym przepięknym świątecznym czasie życzymy Państwu Świąt Bożego Narodzenia celebrowanych w gronie najbliższych Wam osób, radosnych, pełnych domowego ciepła i uśmiechu. Niech ten czas mija Państwu w zdrowiu i z dala od codziennych trosk. Niech miłość i spokój zagospodzą w Państwa sercach i domach. Wszyscy wiemy jak miło jest usłyszeć przy świątecznym stole „Dobrze, że jesteś!”. Nie tylko w te święta, ale zawsze czujcie się kochani, potrzebni, doceniani i otoczeni cudownymi ludźmi. Zatrzymajcie się w codziennym biegu i dajcie sobie czas. Całym sercem chłońcie tę wyjątkową świąteczną atmosferę patrząc z optymizmem na to co przed Wami – kolejne 12 miesięcy nowego roku, który jest jeszcze niezapisaną kartą, pełną momentów, którym to właśnie Wy nadacie wyjątkowy sens!

Pięknych, radosnych, zdrowych i pogodnych Świąt Bożego Narodzenia oraz wszystkiego co najpiękniejsze w nowym – 2022 roku życzą

Robert Lewandowski
Burmistrz Gminy Żmigród

Jan Czyżowicz
Przewodniczący Rady Miejskiej
w Żmigrodzie

REKLAMA

ROZMOWA ZE ZBIGNIEWEM NAHAJOWSKIM, NADLEŚNICZYM NADLEŚNICTWA ŻMIGRÓD

Las jest magicznym miejscem, w którym każdy chciałby zobaczyć św. Mikołaja

Zbigniew Nahajowski, Nadleśniczy Nadleśnictwa Żmigród mówi o lasach, pracy leśników i obowiązkach człowieka wobec przyrody. Przypomina, że dla katolika meritum świąt to przyjsie Stwórcy na Ziemię. Dodaje również, że las jest ważnym elementem celebracji świąt Bożego Narodzenia, a w tym magicznym przedświątecznym czasie leśnicy nie zapominają o ludziach, również tych, którym trzeba pomóc.

W Nadleśnictwie Żmigród pracuje Pan od niedawna. Jaka była Pana droga zawodowa?

- Na stanowisko pełniącego obowiązki Nadleśniczego Nadleśnictwa Żmigród zostałem powołany 29 lipca, a 29 października zostałem powołany już jako Nadleśniczy Nadleśnictwa Żmigród i takie stanowisko w tej chwili piastuję. Czyli tak naprawdę jest to piąty miesiąc pracy w Nadleśnictwie Żmigród. Wcześniej przez prawie 38 lat, od 1 sierpnia 1983 r., byłem związany z Nadleśnictwem Milicz. Pracowałem tam na różnych stanowiskach, zaczynając jako podleśniczy, później podleśniczy technolog. W międzyczasie skończyłem studia w Akademii Rolniczej w Poznaniu i objąłem stanowisko inżyniera nadzoru. W 1999 r. objąłem stanowisko Nadleśniczego Nadleśnictwa Żmigród.

Las jest moim miejscem pracy oraz zawodowego spełnienia i satysfakcji, bo obserwując przez blisko 40 lat dokonania moje i moich kolegów, widzę jak las się zmienia. Z wielką satysfakcją mogę powiedzieć, że leśnicy z naszego regionu wykonali w tym okresie olbrzymią pracę. Lasy są coraz piękniejsze i coraz bardziej zasobne. Pozwalają zaspokajać potrzeby człowieka, również te dotyczące drewna, jako surowca bardzo przyjaznego środowisku i ludziom.

Przez wiele lat pracował Pan w lasach milickich. Jest Pan również mieszkańcem Milicza?

- Mieszkam w Miliczu od 1978 roku, miliczanką jest też moja żona Wiesława, chociaż urodziła się w Żmigrodzie. Ja pochodzę z Piławy Górnej, W 1978 roku rozpocząłem naukę w Technikum Leśnym w Miliczu, tu poznałem moją żonę i zostałem. Zbudowaliśmy tutaj dom i przez wszystkie lata pracowaliśmy razem, żona w biurze, ja w terenie. To bardzo związało mnie emocjonalnie z miejscem, w którym żyję i pracuję. Jestem szczęśliwym ojcem dwójki dzieci, obydwie są już „na swoim”. Syn Dawid wraz z żoną mieszkają w Brukseli, pracując jako asystenci w Parlamencie Europejskim.

Córka Maria, też mężatka, pracuje w szkole podstawowej w Miliczu jako nauczycielka języka niemieckiego, a ostatnio także geografii, od wielu lat jest organistką w kościele św. Andrzeja Boboli w Miliczu. Cieszę się, że każde z moich dzieci znalazło swoje miejsce do spełniania zawodowych pasji. Jestem szczęśliwym dziadkiem trojga wnucząt.

Każdy wie, kim jest leśnik, ale tak naprawdę ludzie nie wiedzą, czym zajmują się nadleśnictwa i co oznacza pojęcie „zrównoważona gospodarka leśna”?

- Zachęcam wszystkich, aby przyjechać do nas, zobaczyć, na czym polega nasza praca i w jaki sposób ją wykonujemy. Nie można polegać na bardzo często mylonej opinii o naszej pracy przedstawianej chociażby w mediach społecznościowych. Stan rzeczywisty jest inny. Krótko tylko powiem, że kiedy zaczynałem pracę w 83 r. Lasy Państwowe dostarczały około 20 mln metrów sześciennych drewna dla gospodarki, do wykorzystania przez człowieka. W tej chwili jest to około 40 mln metrów sześciennych, ale należy dodać, że tylko w okresie trwania mojej pracy zawodowej, czyli w ciągu niecałych 40 lat - a to dla lasu okres krótki - obszarów leśnych przybyło, zarówno w aspekcie powierzchniowym jak i zasobności ilości drewna na hektar. Wzrósł też średni wiek drzewostanów. Drewno jest produktem bardzo potrzebnym. Nie uda się przestać korzystać z darów, które daje nam przyroda. To źródło zasobów odnawialnych, las chce się dzielić z nami. Prowadzona w lasach trwale zrównoważona gospodarka leśna nie polega na ich eksploatacji. W lasach prowadzone są różnego rodzaju zabiegi (także cięcia i zręby) wynikające z potrzeb hodowlanych czy też ochrony lasu. Określenia „wycinka” należałoby używać w sytuacji, gdy po usunięciu drzew las już w to miejsce nie wróci, bo chcemy, np. zbudować autostradę. Wtedy też prowadzone są działania kompensacyjne, w innym miejscu pojawia się zalesienie kompensacyjne, które zwraca ten utracony obszar. Polski model gospodarki leśnej jest, w moim przekonaniu, najlepszym modelem w Europie, bo



Nadleśniczy Zbigniew Nahajowski

jeżeli wczytać się w zapisy samej ustawy o lasach, to aspekt ekonomiczny oczywiście jest, ale szczególnie nacisk położony jest na zachowanie lasów i ich korzystny wpływ na klimat, warunki życia człowieka, równowagę przyrodniczą, ochronę ekosystemów leśnych, zachowanie różnorodności przyrodniczej, ochronę gleby i wód. Do właściwej realizacji tych celów przygotowywane są plany urządzania lasu. Taki dokument przygotowuje do realizacji niezależny podmiot, Biuro Urządzania Lasu. Leśnicy pracują w oparciu o zawarte w nim plany, zatwierdzone przez Ministra Środowiska. Wszystkie zabiegi związane z, jak to się potocznie mówi „wycinką”, mają na celu działania hodowlane. Jeżeli gdzieś wycina się drzewo, to znajduje ono swoje zastosowanie w potrzebach człowieka. Ja też zapraszam w to miejsce za 10

- 15 lat, żeby zobaczyć jak rozrosły się tam inne drzewa, którym dano miejsce do życia.

Przyroda sama podpowiada, co należy zrobić?

- Oczywiście. Jeżeli drzewostan robi się zbyt gęsty, to robi się w nim ciasno. Niektóre drzewa będą słabsze. Naturalny proces eliminacyjny byłby długi, my wyprzedzamy ten proces i dzięki temu mamy dar w postaci drewna, które służy człowiekowi przez całe życie. Każdy kawałek drewna, który przyniesiemy do domu, zawiążemy dwutlenek węgla. Drzewo, kiedy żyło, dokonywało pewnych procesów pobierając wodę oraz sole mineralne z gleby i wiązało dwutlenek węgla z atmosfery. Dwutlenek węgla, który w atmosferze był, znajduje się w tym kawałku drewna w postaci związanego organicznego węgla. Ma to duże znaczenie

w obliczu współczesnych koncepcji „zielonego ładu”, ograniczania i bilansowania emisji dwutlenku węgla. Ten problem dotyczy całego świata. Świadomość społeczna tego, co robią leśnicy, jest różna. Przeciętny Polak nie ma na to czasu, a w ramach edukacji szkolnej nie było okazji, by się dowiedzieć. Polska powojenna była odbudowywana gospodarczo, odbudowywano również polskie lasy. Lata 60 i 70-te to czas wielkich akcji zalesiania gruntów. Leśnicy starają się też dostosowywać skład gatunkowy lasu do tego, co to miejsce w lesie może drzewom zaoferować. Czasem jest to tylko sosnowy bór i od czasu do czasu brzoza i tylko trochę chrobotków, albo jagód. Taki stan nie wynika z błędu leśników, tylko z rodzaju gleby. Środowisko pozwala na zasiedlenie się tam takich gatunków roślin. Puszczańskie dęby nie wyrosną na pewnych glebach, ale dobrze czują się tam inne rośliny.

Las to nie tylko rośliny, żyją w nim również zwierzęta. Jakie gatunki można spotkać w okolicach Żmigrodu?

- Na obszarze Nadleśnictwa Żmigród można spotkać bardzo wiele gatunków chronionych. Leśnicy współuczestniczą w realizacji wielu programów, choćby w introdukcji sokoła wędrownego. Te sokoły niechętnie się pokazują, ale są tutaj, można je zobaczyć w kamerach. Na naszych stronach zamieszczane są informacje, co w nadleśnictwie się dzieje. Stawy są dobrym środowiskiem dla ptaków, żyje tu bardzo dużo ich gatunków. Są tutaj siedliska ptaków chronionych, tworzymy dla nich specjalne strefy. Dbamy,

aby pisklęta miały komfortowe warunki do rozwoju. Mamy również leśniczego ornitologa, który uczestniczy w programie obrączkowania. Wiemy gdzie migrują nasze ptaki, są systemy monitorowania ich wędrówek za pomocą loggerów, dających sygnał o miejscu pobytu ptaka. W naszych lasach również jest wiele gatunków innej zwierzyny. Mamy fotografów, malarzy, którzy piękno żmigrodzkich lasów pokazują światu. Jest wiele filmów robiących furorę w internecie, np. przedstawiających białego i unikatowego czarnego daniela Jakuba Wencika. Żyje tu również ogromna ilość bardzo rzadkich w Europie owadów, np. kozioróg dębosz, pachnica dębowa. Są programy monitorujące pozwalające im tu żyć. W „Polskiej czerwonej księdze zwierząt” kozioróg dębosz jest określany jako gatunek zagrożony, a w lasach Dolnego Śląska znalazł dobre miejsce do życia. Ten gatunek potwierdza też, że nasza gospodarka leśna jest prawidłowa. To samo można stwierdzić na podstawie występowania u nas bociana czarnego. W Polsce, również na terenie Nadleśnictwa Żmigród, są gatunki o jakich inne kraje mogą tylko pomarzyć. Nadleśnictwo Żmigród jest bardzo pięknym obiektem przyrodniczo-leśnym ze stawami hodowlanymi, rezerwatami. Na tym obszarze łączy się gospodarkę leśną z rybacką. Również z gospodarką łowiecką. Łowiectwo ma głębokie tradycje sięgające początków człowieka, musimy również pamiętać o łowieckich tradycjach przedświątecznych, takich jak spotkanie myśliwych w ramach polowania wigilijnego, meritum tego spotkania są życzenia świąteczne. Z upolowaną zwierzyną również związane są tradycyjne ceremonie. Wszystko to jest obecne na terenie naszego nadleśnictwa.

Czy uważa Pan, że my, ludzie, mamy wobec przyrody konkretne obowiązki?

- Dobrem, którym tak hojnie obdarza nas przyroda, człowiek zobowiązany jest mądrze gospodarować, niezależnie od światopoglądu. Ja akurat jestem chrześcijaninem, katolikiem i dla mnie słowa „czyńcie sobie Ziemię poddaną” znaczą nie to, żebyśmy robili sobie z tej Ziemi niewolnika, ale żebyśmy mądrze jej doglądali i abyśmy dobra, które może nam dostarczać, mądrze zagospodarowali. Gospodarka leśna u nas, w Polsce, tak właśnie wygląda. Dar, który przyroda nam ofiaruje, choćby w postaci tego drewna, o którym tak wiele się mówi, trzeba mądrze zagospodarować. Bo to są miejsca pracy dla ludzi, to jest przyjazny środowisku produkt, który po zużyciu nie zaszkodzi środowisku, tylko się w sposób naturalny rozłoży. To samo dotyczy choinek. Jest wielu plantatorów, którzy hodują choinki, ale są także ludzie pragnący celebrować święta. Dla nich tradycją jest zabranie dzieci i pójście do lasu, aby wła-



Polska czerwona księga zwierząt - rejestr zagrożonych gatunków. Kilka z nich żyje w żmigrodzkich lasach

→ snorcznie wyciąć choinkę na Boże Narodzenie. I ja nie zamykam też takiej ścieżki. Można umówić się z leśniczym i taką choinkę zdobyć. Nadleśnictwo Żmigród dostarcza też choinki do wszystkich ośrodków, urzędów, szkół, szpitali, tych wszystkich, którzy zwrócić się do nas z prośbą o drzewko. Nigdy nie odmawiamy. Jest to dodatkowe obciążenie leśników, ale zrealizowanie takich potrzeb, to nie przykry obowiązek, to czynienie radości na twarzach ludzi. Chciałbym również dodać, że nadleśnictwo w dzisiejszych czasach nie jest już placówką zamkniętą, skupiającą się wyłącznie na lesie. Nie jestem w stanie wymienić wszystkich działań, które podejmują leśnicy, bo jest ich bardzo dużo. Wspomnę tylko o ogólnopolskiej akcji „Choińska dla Życia”. Czas przedświąteczny to dobry moment, aby z choinką powiązać ważną sprawę. Lasy Państwowe podjęły decyzję i 16 grudnia w Polsce zorganizowane były punkty pobrania krwiodawstwa i każdy, kto oddał tam krew otrzymywał voucher na choinkę.

❗ Czyli choinka ekologiczna to choinka żywa, nigdy sztuczna?

- Często panuje błędne przekonanie, szczególnie w dużych aglomeracjach, że jeżeli chcemy chronić lasy, to choinka powinna być sztuczna. Jest dokładnie odwrotnie, bo żywa choinka nie niesie za sobą śladu węglowego, takiego jak cho-



Leśnicy dbają o żyjące w lasach zwierzęta

inka plastikowa, którą trzeba wyprodukować, a zużyta będzie trudnym do utylizacji odpadem. Przyroda jest bardzo szczodra w swojej dobroci dzielenia się. Jedno drzewo potrafi dać tyle nasion, że można obsiać ogromne obszary, ale nie jest powiedziane, że każde nasionko zostanie kiedyś drzewem. Kwestia polega na tym ile tego chcemy, a są ludzie, którzy znaleźli swój sposób na biznes - powstają plantacje choinek. Leśnicy również zakładają plantacje choinek, ale w lesie są również miejsca, gdzie choinki można wyciąć bez szkody, a nawet z pożytkiem dla tego środowiska, np. w młodnikach. Pozostałe drzewka będą miały więcej przestrzeni do dalszego wzrostu, a to wycięte posłuży nam jako ozdoba świąteczna. A później możemy je oddać do ZOO, aby sło-

nie się nim pobawiły lub spalić, albo zostawić do naturalnego rozpadu. Bez szkody dla środowiska.

❗ Czym dla Pana są święta Bożego Narodzenia?

- W okresie przedświątecznym udziela się atmosfera, która towarzyszy każdemu człowiekowi, niezależnie od wyznania. Każdy człowiek powinien mieć świadomość sensu tego okresu. Dla mnie, jako katolika, meritum jest to, że Stwórca przychodzi na ziemię w postaci Dzieciątka po to, żeby ta troska, która wynika z bożej opieki nad człowiekiem, wyrażała się tym, że ten Najważniejszy Syn jest gotów oddać życie za nas, za nasze grzechy. Jeżeli będziemy postrzegać to nie tylko w aspekcie magii świąt, modelu lan-

sowanego przez koncern Coca-Coli, to ja z tym czuję się bardzo dobrze. Prywatnie uczestniczę w chórze w parafii św. Andrzeja Boboli, śpiewam w basach, z kolegą. Jestem elementem wzbogacania głębi przeżycia świąt. Kolędy, ich treść to piękny czas, ale dbajmy, aby nie został pustym elementem przeżywania nie wiadomo czego. Bo jest to okres najpiękniejszy w roku, okres Bożego Narodzenia.

❗ Święta spędzi Pan zgodnie z polską i rodzinną tradycją?

- Mam wielką radość z tego, że w moim domu mieszka rodzina wielopokoleniowa. Mieszka z nami moja teściowa, która ma już 78 lat i małe dziecko, dwuletnia wnuczka. Są również żona, córka, zięć i mój syn, który mieszka w Brukseli. W tym roku wnuczki wraz z mamą, pojedą do dziadków do Augustowa, aby z nimi spędzić święta. W drodze powrotnej odwiedzą nas, mam nadzieję, że Nowy Rok i Sylwestra spędzimy razem. Syn odwiedzi nas przed Wigilią, bo w tym roku również będzie u teściów. Jeśli chodzi o tradycje, to na pewno będzie 12 potraw wigilijnych, czasem wychodzi więcej, bo kobiety są aż 3 - żona, teściowa i córka, wszystkie są dobrymi gospodyniami, każda coś wymyśli, przygotowuje. To jest też piękny czas dla ciała, więc na pewno kutia i wszystkie te specyficzne potrawy zagosz-

czą na naszym stole. Choinka jak zawsze będzie żywa, w tym roku jodłowa. Obserwowałem, jak ta choinka rośnie i jak rosną obok niej inne mniejsze, które kiedyś zajmą jej miejsce. Ja bardzo lubię zapach naszej pięknej jodły. Piękny jest również nasz świerk pospolity, także pięknie pachnie, ma jednak ten mankament, że igielki szybko mu opadają. Zachęcam wszystkich, aby korzystali z żywych choinek. Cieszy mnie to, że nasze przeżywanie świąt Bożego Narodzenia nie jest jedynie zewnętrzne, ale widać że w naszym regionie ludzie chcą przeżywać święta głębiej. Oczywiście wspólnie kolędowanie i pasterka.

❗ W okresie przedświątecznym leśnicy pamiętają również o innych ludziach, słabszych i potrzebujących pomocy?

- W klimacie nadchodzących świąt, który otwiera ludzkie serca na wiele spraw, my, leśnicy podejmujemy działania, aby pomagać. W różnej formie, w postaci materialnej, finansowej, czy w postaci takiej oferty, by ludzie mogli korzystać z lasów, jako miejsca wytchnienia, odpoczynku. Są osoby, które chciałyby przynieść sobie z lasu choinkę. Ja takich możliwości nie zamykam, bo celebrowanie świąt to nie jest tylko Wigilia, Boże Narodzenie, to przecież jest cały okres Adwentu, kiedy oczekujemy narodzenia Pana. Las jest w tym wszystkim

takim magicznym miejscem, gdzie każdy chciałby zobaczyć św. Mikołaja, sanie i renifery. I żeby ta magia dochodziła aż do okien domów. Dlatego właśnie na jarmarku bożonarodzeniowym w Żmigrodzie pojawił się namiot naszych leśników, którzy zaprezentowali ofertę edukacyjną. Aby ten klimat był jeszcze bardziej świąteczny, pod sceną stały choinki z naszego nadleśnictwa. Ciesz się z tego, bo te otwarte serca wszystkich ludzi pozwalają na głębsze przeżywanie tego pięknego okresu. Chciałbym również życzyć wszystkim Czytelnikom radosnych Świąt Bożego Narodzenia i głębokiego przeżywania i radości z tego, że żyjemy w tak pięknym miejscu jakim jest Polska, a szczególnie Dolny Śląsk i Żmigród, z urodą lasów, bogactwem ptactwa, klangorem żurawi, gęganiem dzikich gęsi, gdzie rytmy przyrody przeżywamy każdego dnia. W tym okresie Bożego Narodzenia mamy świadomość, że leśnicy to ludzie o wielkich sercach, i takich właśnie leśników w Żmigrodzie mamy. Cała załoga to zespół cudownych ludzi, którzy chętnie będą się dzielić swoją wiedzą i zawsze służą pomocą, szczególnie dzieciom. Naszym obowiązkiem jest roztropne dogłębienie lasów, a jako ludzie w takim kontekście powinniśmy podchodzić do wszystkich aspektów życia.

❗ Dziękujemy za rozmowę

MS

Magicznej atmosfery,
najsmaczniejszych potraw,
ciepłych rozmów
przy rodzinnym stole
i nieustającego
 optymizmu
w Nowym Roku 2022!

Wesołych Świąt życzy
Intermarché
Świeżo. Tanio. Z optymizmem.

Trzebnica
ul. Kwiatowa 1

Kto wnioskował o medal dla burmistrza? Zaskakujące odkrycie

W tej sprawie jest wiele niedomówień, a gdy sięgamy głębiej, pytań jest coraz więcej. Powoli odkrywamy historię nadania burmistrzowi Markowi Długozimie Srebrnego Krzyża Zasługi. Sprawa wygląda ciekawie, a może nawet groteskowo. Przeczytajcie...

Prezydent RP Andrzej Duda nadał mi Srebrny Krzyż Zasługi. Odznaczenie zostało wręczone przez wojewodę Jarosława Obremskiego podczas specjalnej uroczystości, która odbyła się 15 grudnia we Wrocławskim Urzędzie Wojewódzkim - pochwalił się na swoim profilu na FB burmistrz Marek Długozima i zamieścił kilka zdjęć z momentu wręczenia odznaczenia.

Dalej Długozima napisał, że "Wojewoda w swoim wystąpieniu podkreślił, że jest to wyróżnienie dla bardzo dobrych i wybitnych samorządowców, za lata ponadprzeciętnego działania na rzecz rozwoju samorządności i lokalnej społeczności." Jednak nie poinformował jak to się stało i kto zgłosił jego kandydaturę do Prezydenta RP. Z wpisu nie dowiemy się też, za jakie czyny został doceniony wójt Trzebnicy.

Nasza redakcja postanowiła sprawdzić historię tej nominacji, bo przecież mieszkańcy powinni wiedzieć dla czego akurat Burmistrz Gminy Trzebnica został doceniony. Co takiego niesamowitego zrobił dla kraju? A może wsławił się jakąś bohaterską akcją?

Wysłaliśmy więc pytania do Wojewody Dolnośląskiego i otrzymaliśmy odpowiedzi. Są dość zaskakujące, dlatego cytujemy je w całości:

NOWa: - Kto i kiedy wnioskował do prezydenta RP o przyznanie burmistrzowi Gminy Trzebnica wspomnianego wyżej odznaczenia i jakie dokonania kandydata do odznaczenia podano we wniosku?



Urzędnicy wyróżniają urzędników

Biuro prasowe wojewody: - O odznaczenie dla Burmistrza Marka Długozimy wnioskował Związek Sybiraków, Oddział we Wrocławiu, Koło Terenowe w Trzebnicy. Wniosek dotarł do Urzędu 19 marca 2021 roku. Dokonania opisane są we wniosku, który obecnie znajduje się w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Za jakie zasługi został wyróżniony burmistrz, proszę o udostępnienie decyzji oraz proszę o wskazanie motywów, na podstawie których przyznano w/w odznaczenia?

Burmistrz został wyróżniony za „Za zasługi w działalności społecznej i samorządowej”. W załączeniu znajduje się postanowienie Prezydenta z dnia 23 czerwca 2021 roku. O nadaniu odznacze-

nia decyduje Kapituła, pracująca przy Kancelarii Prezydenta RP.

Jakie są kryteria przyznawania tego odznaczenia, proszę o ich podanie?

Kryteria nadania odznaczeń są podane w ustawie z dnia 16 października 1992 r. o orderach i odznaczeniach (Dz. U. z 2020 r. poz. 138).

Proszę o informację, czy w/w odznaczeniem lub innym medalem zostali uhonorowani także inni samorządowcy, jeśli tak, to proszę o podanie imion nazwisk oraz funkcji?

W czasie uroczystości odznaczono za różnego rodzaju zasługi kilkunastu samorządowców Krzyżami Zasługi, Medalami za Długoletnią Służbę i odznakami honorowymi. Za

Zasługi dla Samorządu Terytorialnego. Ciupak Kamil – starosta Polkowicki, Fedoruk Marek – burmistrz Szczawna-Zdrój, Jurk Małgorzata – radna sołectw Udanin, Płaziuk Wojciech – wójt gminy Udanin, Zych Artur – burmistrz miasta i gminy Wleń, Żegański Krzysztof – burmistrz miasta i gminy Bardo, Grzegorz Grzegorz – burmistrz Jaworzyny Śląskiej, Lachowicz Julian – radny miasta Szklarska Poręba, Marciniak Roland – burmistrz Świeradowa-Zdrój, Prokopek-Stępnik Teresa – radna gminy Jawor, Machera Józef – sekretarz gminy Radwanice, Piasecka-Olejniczak Krystyna – dyrektor PCPR w Głogowie, Surma Renata – burmistrz Bystrzycy Kłodzkiej, Żukowski Jan – wójt gminy Żórawina

Koło widmo

Ale to nie koniec niespodzianek. Dla nas najciekawiej brzmiała odpowiedź na pytanie pierwsze. Wiemy już, że wniosek o nadanie burmistrzowi odznaczenia złożyło... **Koło Sybiraków z Trzebnicy**, ale nie wiemy jaka była argumentacja i kto w imieniu tego koła podpisał i wysłał wniosek. Wiemy, że w takich zrzeszeniach działają głównie osoby starsze. Chcieliśmy się dowiedzieć kto wpadł na taki pomysł i dlaczego?

Na stronach internetowych Związku Sybiraków nie znaleźliśmy jednak numeru telefonu do trzebnickiego koła, ale był kontakt do oddziału wrocławskiego. Udało nam się tam dodzwonić.

W rozmowie telefonicznej starszy mężczyzna potwierdził, że taki wniosek został wysłany, ale nie pamięta czym służył sobie burmistrz. Gdy zapytaliśmy, kto jest szefem koła w Trzebnicy i kto podpisał wniosek, rozmówca z rozbijającą szczerością przyznał, że właściwie to teraz trzebnickie koło nie ma szefa, a praktycznie to nie ma nawet całego trzebnickiego Koła Sybiraków, bo po prostu nie ma w nim członków. Dodał, że chcą od nowa jakoś stworzyć to koło, ale nie wie czy będą chętni. Podał też informację, że ma się tym zająć pani Krzysztofa Konieczny, ale przyznał, że nie wie czy to się w ogóle uda.

Po takiej informacji tym bardziej chcieliśmy zobaczyć, kto podpisał wniosek o nadanie odznaczenia burmistrzowi Długozimie i jakie jego zasługi wymieniono, a ponieważ wojewoda też nie umiał nam tej informacji przekazać, o dokumenty zwróciliśmy się bezpośrednio do kancelarii Prezydenta Andrzeja Dudy. Pracownik biura prasowego powiedziała, że postara się wysłać dokumenty do środy. Niestety do zamknięcia tego wydania odpowiedzi nie otrzymaliśmy.

Zastanawiamy się, dlaczego burmistrz Długozima nie poinformował mieszkańców, że o nadanie odznaczenia wystąpiło trzebnickie koło Związku Sybiraków, bo przecież powinien być im wdzięczny za taką inicjatywę. Zamiast tego burmistrz dziękował komu innemu i chwalił się innym odznaczeniem, oczywiście nie podając kto o nie wystąpił:

- Dziękuję Panu Prezydentowi za przyznanie mi tego odznaczenia, a także wojewodzie Jarosławowi Obremskiemu za jego wręczenie. Przypomnę, że w 2015 roku został mi nadany brązowy Krzyż Zasługi w związku z obchodzonym wówczas 25-leciem istnienia samorządu terytorialnego w Polsce - napisał Długozima.

Komentarz

Brązowy, srebrny czy złoty Krzyż Zasługi nadawany przez Prezydenta RP, to odznaczenie państwowe. Niestety coraz częściej słyszymy, że osoby, które dostały to wyróżnienie, nie chcą go przyjmować. Media pisały już o kilku takich przypadkach. Rozdawanie na lewo i prawo tego typu odznaczeń powoduje, że staje się ono mało znaczące, a przecież Krzyż Zasługi powinien być wręczony tym, którzy naprawdę zrobili coś niespotykanego dla Polski. Powinni go otrzymać bohaterowie wojenni, którzy narażali własne życie czy naukowcy, którzy przyczynili się do rozprawiania polskiej nauki albo bohaterowie, którzy uratowali komuś życie. Przyznawanie odznaczenia dla samorządowców za to, że pracują na rzecz gminy i lokalnej społeczności jest moim zdaniem mało poważne, bo przecież za swoją pracę dostają sowite wynagrodzenie (około 20.000 zł miesięcznie), więc nie robią tego za darmo. Szkoda, że odznaczenie polski Krzyż Zasługi tak spowszedniało.

■ Daniel Długosz

Czy burmistrz wstydzi się rodziny?

Kilka dni temu ujawniliśmy, że według nieoficjalnych informacji pracę w jednostce gminnej dostała siostra burmistrza. W tej sprawie skierowaliśmy pytania zarówno do Jerzego Treli, który jest szefem ZAPO, jak i do samego burmistrza. Odpowiedzi zaskakują...

Jerzy Treła, szef gminnej jednostki ZAPO czyli Zespołu Administracyjnego Placówek Oświatowych w Trzebnicy 19 października ogłosił „otwarty i konkurencyjny nabór na wolne stanowisko”. Chodziło o zatrudnienie specjalisty do spraw kadr.

Na ogłoszenie odpowiedziała Barbara Mokrzycka i, jak się okazało, to ona została wybrana, mimo że dzisiaj już wiemy, że było 6 kandydatów. Treła nie chciał jednak ujawnić nazwisk innych kandydatów ani powiedzieć, kto był członkiem komisji konkursowej, a to może być kluczowe dla sprawy, bo przecież w ZAPO pracuje

też żona burmistrza Marka Długozimy i nie wiemy czy np. to ona zasiadała w komisji. Tak czy inaczej konkurs wygrała Barbara Jadwiga Mokrzycka, która jak nieoficjalnie ustaliliśmy jest rodzoną siostrą burmistrza Długozimy. Chcieliśmy jednak potwierdzić te informacje i dlatego pytania zadaliśmy zarówno Jerzemu Treli jak i burmistrzowi Markowi Długozimie.

Treła odpowiedział, że dane na temat pokrewieństwa nie stanowią jego zdaniem informacji publicznej. Jednak zatrudnianie rodziny w jednostkach gminnych, w której się jest burmistrzem rodzi poważne pytanie czy nie ma tu nepotyzmu?



Burmistrz nie chce powiedzieć czy zatrudniona w gminnej jednostce osoba, to jego rodzona siostra

Gmina początkowo odesłała nas z pytaniami do ZAPO, ale wtedy skierowaliśmy pytanie bezpośrednio do burmistrza Marka Długozimy, w końcu to on najlepiej zna członków swojej rodziny i raczej nie będzie się wstydził tego, że jest z nimi spokrewniony. Burmistrzowi zadaliśmy bardzo proste pytanie:

1. Proszę o odpowiedź, czy prawdą jest, że Barbara Jadwiga Mokrzycka jest rodzoną siostrą burmistrza Marka Długozimy?

Odpowiedź przyszła 14 grudnia, podpisał się pod nią Karol Kos, inspektor ds. obsługi wniosków o dostęp do informacji publicznej. Inspektor poinformował, że „nie stanowią informacji publicznej dane pokrewieństwa kandydatów biorących udział w konkursie w ramach naboru na stanowisko urzędnicze”.

Nie wiemy czy ma rację, czy nie, tym powinien zająć się sąd, ale Kos, który sam kiedyś był wiceburmistrzem Obornik Śl.

zapewne wie, że zatrudnianie w gminnych jednostkach członków rodziny jest moralnie wątpliwe, bo burmistrz, jeśli nawet sam nie kieruje taką jednostką, ma na wpływ na obsadę jej szefa, a to może wskazywać na podległość służbową. No bo kto z kierowników takiej jednostki odważy się i odmówi zatrudnienia np. siostry wójtara.

Tak czy inaczej, burmistrz Marek Długozima nie chciał odpowiedzieć na to proste pytanie. Zastanawiamy się, czy burmistrz wstydzi się tego, że pracę dostała jego siostra? Warto też zadać publicznie pytanie czy w jednostkach gminy zatrudnieni zostali inni członkowie rodziny burmistrza lub rodziny np. żony wójtara. Na razie wiemy, że w ZAPO pracuje i żona, i prawdopodobnie siostra Marka Długozimy.

■ DD

ROZMOWA Z MAŁGORZATĄ MATUSIAK, STAROSTĄ POWIATU TRZEBNICKIEGO

Staram się nie ulegać stereotypom

Małgorzata Matusiak, Starosta Powiatu Trzebnickiego mówi o pracy samorządowca i współpracy z gminami. Uchyła również rąbka tajemnicy, jak będą wyglądały święta w jej domu. Za pośrednictwem naszej gazety Pani Starosta składa również bożonarodzeniowe życzenia wszystkim mieszkańcom Powiatu Trzebnickiego.

NOWa: Jest Pani Starostą od 2018. Jak ocenia Pani ten okres?

Małgorzata Matusiak, Starosta Powiatu Trzebnickiego: - Myślę, że najlepszym adresatem tego pytania byłiby mieszkańcy naszego powiatu. To ich ocena jest najważniejsza. Założyłam sobie, ubiegając się o to zaszczytne stanowisko, że będę przede wszystkim blisko ludzi i ich problemów. Mam nadzieję, że uda mi się wywiązywać z tego postanowienia. Niełatwo jest jednoznacznie ocenić ten okres. Musimy mieć na uwadze bardzo trudne ostatnie dwa lata, które zostały naznaczone straszną epidemią i naszymi z nią zmaganiem. Oczywiście mimo przeciwności, z którymi wszyscy się mierzymy, starałam się, wraz z pracownikami urzędu, samorządowcami oraz wszystkimi, którym leży na sercu rozwój naszej „małej ojczyzny” realizować progresywne projekty, stwarzać warunki do lepszego funkcjonowania instytucjonalnego, poprawiać infrastrukturę lokalną, wspierać inicjatywy oddolne, które mają na celu wzmocnienie tożsamości lokalnej i poczucie współuczestniczenia w życiu społecznym powiatu. Lista zrealizowanych projektów prorozwojowych, pomimo wspomnianej trudnej sytuacji, jest długa, a każdy, nawet najmniejszy sukces napawa mnie dumą.

Co jest najtrudniejsze w pracy starosty?

- Zaczniemy od tego, że bycie samorządowcem to wyjątkowa misja. Owa wyjątkowość polega na tym, że nie można bać się ludzi, trzeba się z nimi spotykać, rozmawiać, przekonywać do swoich racji, negocjować, mediuować, spierać się, ale nie kłócić. Krótko mówiąc, spełniać się w myśl hasła z mojej kampanii wyborczej sprzed kilku lat – „Razem możemy wszystko”. Może to zabrzmieć górnolotnie i idealistycznie, ale ja lubię swoją pracę, wydaje mi się, że rozumiem ludzi, a oni potrafią mi zaufać. Tak więc trudności, o które pyta Pani redaktor, to raczej typowe sytuacje dnia codziennego. Nic niezwykłego i specjalnego. Mam świetny i sprawdzony zespół współpracowników – to ludzie kompetentni i zaangażowani. Wiem, że mogę na nich liczyć w sytuacjach kryzysowych.

Jak układa się współpraca z gminami?

- Bardzo dobrze, a nawet relacyjnie. Właściwie mogłabym na tym zakończyć odpowiedź. Domyślam się jednak, że oczekiwaniem Pani redaktor jest, abym skomentowała relację z Burmistrzem Trzebnicy. Cóż – zawsze może być lepiej i jestem przekonana, że dla dobra naszego powiatu tak będzie. Marzy mi się, aby nasze relacje – nasze samorządowców, czyli wszystkich bez wyjątku radnych, wójtów, burmistrzów, sołtysów, były co najmniej poprawne, choć chciałabym więcej. Musimy zrozumieć, że tylko poprzez współdziałanie, współpracę i współodpowiedzialność możemy zbudować naprawdę silny samorząd, a tym samym silny powiat, co w konsekwencji przełoży się na wyższy poziom życia naszych mieszkańców. Dodam, że jesteśmy na dobrej drodze – powtórzę jeszcze raz, że moja współpraca z gminami układa się znakomicie!

Czy rok 2021, drugi rok pandemii, był bardzo trudny dla Pani jako starosty?

- To nie był trudny rok dla mnie, to był trudny rok dla nas wszystkich. Rok trudny dla Pani, dla mieszkańców naszego powiatu, województwa, kraju, Europy i świata - proszę wybaczyć to powtórzenie oraz personalne odwołanie. Celowo gradacyjnie wymieniałam te obszary, aby podkreślić skalę problemu, z którym przyszło nam się mierzyć. Wielokrotnie, przy różnych okazjach, podkreślałam, jak wielkie nieszczęście dotknęło ludzkość. To nie jest lokalny problem, choć oczywistym jest, że przeżywamy najbardziej globalny. Europa i świat na przestrzeni wieków zmagali się z wieloma tragicznymi wydarzeniami, w tym epidemiami. Znamy je z historycznych przekazów, opracowań i archiwaliów. Jednak sytuacja, z którą mamy do czynienia obecnie, która dzieje się na naszych oczach, dotyka bezpośrednio nas oraz naszych bliskich, wykracza poza wyobraźnię i zwykłe ludzkie odczuwanie. Musi przerażać fakt, że dziennie umiera ponad 500 osób. To w znakomitej większości ludzie dla nas anonimowi, bezimienni, a jednak ciężko przejść nad tym do porządku dziennego. Coś dzieje się w naszej



Starosta Powiatu Trzebnickiego Małgorzata Matusiak

podświadomości, że zaczynamy współodczuwać. Czy ten rok był trudny? To był rok bardzo trudny. Nie tylko ze względu na chorobę, która trawi ludzkość, ale również dlatego, że nie wszyscy zdaliśmy egzamin z empatii, odpowiedzialności i solidarności.

Obowiązki Starosty Powiatu Trzebnickiego są ogromne. Jak udaje się Pani pogodzić je z obowiązkami w domu, których jako kobiecie, również Pani nie brakuje?

- Nie jest najgorzej. Być może jestem kobietą renesansu (śmiech) i łączę różne talenty. Mówiąc jednak zupełnie serio, to kwestia odpowiedniego gospodarowania czasem, umiejętności planowania i, przede wszystkim, wsparcia jakie mam ze strony rodziny, czyli osób mi najbliższych. Zresztą Pani redaktor, nie ulegamy stereotypom, że skoro kobieta i samorządowiec, to musi mieć trudności z godzeniem obowiązków. Nic bardziej mylnego. Znam mnóstwo kobiet, które znakomicie realizują się zarówno jako osoby publiczne, na wysokich stanowiskach, a jednocześnie są fantastycznymi matkami i żonami.

Zbliżają się święta Bożego Narodzenia. Czy może Pani zdradzić związane z nimi plany?

- Podkreślę, że okres Bożego Narodzenia, to moje ulubione święta. Wiążą się z najpiękniejszymi wspomnieniami i zawsze wyjątkową atmosferą. Uwielbiam ten czas. Możliwość niezakłóconego spotkania z rodziną i najbliższymi. Gdyby miała zbudować ciąg zna-

czeniu, to zawsze wyglądałby tak samo: dom - rodzina - ciepło - spokój. Jak Pani widzi nie mam jakiś szczególnych planów, a może właśnie to jest szczególne i niezwykle, że takie zwyczajne i piękne w swojej prostocie.

Jakie tradycyjne potrawy wigilijne będą na stole w Pani domu?

- Mam wrażenie, że zaczyna się seria pytań quizowych wymagających krótkich i konkretnych odpowiedzi. Postaram się sprostować temu wyzwaniu ... (śmiech). Ze względu na rodzinne korzenie w moim domu dominuje kuchnia „wschodnia”, niektórzy mówią „kresowa”. Charakteryzuje ją skromność, ale też wyjątkowy duch – trudno mi uwolnić się od metafizyki – tak więc będą: kutia, pierogi, barszcz z uszkami, kapusta z grzybami. Nie zabraknie naszego lokalnego karpia, choć to już tradycja z innego kręgu kulturowego.

Czy sama je Pani przygotowuje?

- Muszę się przyznać, że niewiele świątecznych specjałów wychodzi spod moich rąk. Większość potraw przygotowuje moja mama. Bardzo jestem jej za to wdzięczna. Jest wspianym łącznikiem między tradycją a współczesnością.

Ważnym elementem świąt jest choinka. Czy będzie żywa, czy sztuczna?

- Oczywiście żywa! Z choinką wiążą się piękne wspomnienia z dzieciństwa. Pamiętam, jak

wspólnie z tatą i rodzeństwem ubieraliśmy choinkę. To wyjątkowy moment. Nic tak nie jednoczy i nie powoduje poczucia autentycznej bliskości, jak wspólne dekorowanie świątecznego drzewka. Teraz wspominam to z rozrzewaniem i ogromnym sentymentem. Niezmiennie uważam, że tradycyjne, a nawet rytualne czynności mają swoją szczególną moc. Zdobienie choinki, wspólne przygotowanie potraw, wigilijny stół, pasterka – to wszystko niesie ze sobą wyjątkowe emocje. Z pewnością jest tak, że jako dzieci nie przydajemy tym wszystkim elementom cech mistycznego przeżycia. Dostrzegamy przede wszystkim naturalną i niekłamną radość, która wypełnia rodzinny dom. Z czasem jednak zaczynamy rozumieć więcej. To jest trochę tak, jak w znakomitej powieści Marcela Prousta „W poszukiwaniu straconego czasu”, gdzie smak ciasteczka z nurzonego w herbacie wywołuje w narratorze niesamowite wzruszenia związane z młodością. Dla mnie takim metaforycznym medium jest właśnie choinka i coroczne jej przystrojanie.

Zaraz po świętach rozpoczyna się przygotowanie do Sylwestra i Nowego Roku. Czy wybiera się Pani na bal?

- Nie planuję uczestnictwa w żadnym balu. Pomimo, że koniec roku, Sylwester, to tradycyjnie czas hucznych zabaw, to nie wydaje mi się adekwatne, aby uczestniczyć w wielkich fektach. Nie był to rok, który będę mi wspominać z jakimś szczególnym sentymentem i pewnie większość z nas chce, żeby już się

skończył, nie czuję wewnętrznej potrzeby uczestniczenia w dużych imprezach. Dlatego wybieram spotkanie w domu w wąskim gronie znajomych.

Czy w okresie świątecznym uda się Pani znaleźć czas tylko dla siebie i rodziny?

- Zdecydowanie i nieodwołalnie TAK! Znowu troszkę polemicznie zauważę, że to moim zdaniem kolejny stereotyp, że jeżeli ktoś pełni jakąkolwiek funkcję publiczną, to musi mu brakować czasu dla rodziny, nawet w święta. Nie brakuje i nie może go brakować. Rodzina to fundament, to ona daje siłę do bycia lepszym.

Jakie nadzieje wiąże Pani z nowym, 2022 rokiem, co, zdaniem Starosty Powiatu Trzebnickiego, nam przyniesie?

- W obszarze planowania i budowania oczekiwań staram się być, przepraszam za kolokwializm, „do bólu” pragmatyczna. Doświadczenie ostatnich lat wiele nas nauczyło. Musimy więc – mówię w liczbie mnogiej, gdyż dotyczy to wszystkich nas – brać pod uwagę ewentualne ograniczenia i niedogodności. Nie lubię prorokować i nie czuję w sobie profetycznego powołania, więc nie wiem co przyniesie nowy rok. Wiem natomiast, że mamy sporo spraw do załatwienia i dużo zadań do wykonania. Nie będę teraz wymieniać przedsięwzięć, które chciałabym zrealizować, myślę, że przyjdzie jeszcze na to czas i chętnie podzielę się z Państwem czytelnikami szczegółami tych projektów. Mogę natomiast jednoznacznie stwierdzić i zadeklarować, że dołożę wszelkich starań, aby nasz powiat nadal dynamicznie się rozwijał. Mam nadzieję i głęboko w to wierzę, że przy odpowiedniej współpracy i wsparciu wszystkich mieszkańców uda nam się ten rozwój zapewnić.

Dziękuję za rozmowę

- Pozwoli Pani redaktor, że jeszcze raz, za pośrednictwem Państwa gazety, złożę wszystkim mieszkańcom Powiatu Trzebnickiego życzenia zdrowych, radosnych i rodzinnych Świąt Bożego Narodzenia. Niech Nowy Rok 2022 będzie lepszy i tchnie w nas dużą dawkę optymizmu oraz wzmocni dobro i szacunek. Na zawsze w mojej pamięci zapisały się, zasłyszane kiedyś, słowa, że *szacunek jest początkiem cnót, a mądrość ich warunkiem*. Teraz już wiem, że wypowiedział je André Comte-Sponville w *Małym traktacie o wielkich cnotach*. Bardzo bym chciała, abyśmy wszyscy zrozumieli przesłanie w nich zawarte.

Wszystkiego najlepszego!

Rozmawiała MS

Przeżyłam szok kulturowy. Tam żony się nie całuje i nie przytula

Joanna Tanaka przez 3 lata mieszkała w kraju męża, Japończyka. Swoje spotkanie z egzotyczną kulturą opisała. Wszyscy, którzy ciekawi są wrażeń oborniczanki mogą o nich przeczytać w książce „Do ostatniego ziarenka ryżu”. Autorka opowiada nam o życiu w tym dalekim kraju, zwyczajach i różnicach kulturowych.

Właśnie ukazała się książka Pani autorki zatytułowana „Do ostatniego ziarenka ryżu”. Czy można ją już kupić?

Joanna Tanaka: - Książka istotnie wyszła. Można ją kupić na stronie Wydawnictwa Sorus albo w formie e-booka, m.in. na takich stronach jak: legimi.pl, taniaksiazka.pl, ibook.pl oraz upolujebooka.pl.



Joanna Tanaka swoje spotkanie z Japonią opisała w książce



Joanna Tanaka

Skąd wziął się pomysł na napisanie książki?

- Pomysł podsunęła mi zupełnie obca osoba. Mieszkalam w Japonii przez 3 lata i chciałam jakoś udokumentować swój pobyt w tym kraju. Na początku zamierzałam prowadzić bloga, ale nie miałam w tym żadnego doświadczenia. Pomysł więc zarzuciłam, bo nie chciałam robić tego byle jak, a dobrze zrobić nie umiałam. Potem przyszło mi do głowy kręcenie filmików o Kraju Kwitnącej Wiśni, ale do tego trzeba mieć profesjonalny sprzęt, tego nie kręci się telefonem, bo znów wyjdzie źle. Któregoś dnia Beata, moja polska przyjaciółka zaproponowała, żebym napisała książkę. Nie była zresztą pierwszą osobą, która to sugerowała. No i pomyślałam: „dlaczego by nie spróbować?”. Przez trzy lata w Japonii prowadziłam luźne zapiski. Zebrałam się całkiem spory materiał - 6 grubych zeszytów. Po powrocie do Polski przepisałam to wszystko i tak powstała moja książka. Muszę dodać, że tytuł „Do ostatniego ziarenka ryżu” wymyśliła właśnie moja przyjaciółka, Beata, która kiedyś w jednej z naszych rozmów wspomniała, że zawsze pamięta o tym, że ryż w Japonii - ze względu na szacunek do japońskiej kultury - należy zjeść do ostatniego ziarenka. Tytuł też jest swego rodzaju

przenosią, ponieważ każdy dzień w tak obcym dla mnie kraju kosztował mnie tyle samo wysiłku, co zjedzenie całej miseczki ryżu. I tak jak musiałam zjeść ryż do ostatniego ziarenka, tak samo musiałam przeżyć każdy kolejny dzień: od samego początku do samego końca.

Zapiski okazały się bardzo pomocne?

- Oczywiście. Człowiekowi wydaje się, że o czymś będzie pamiętał, a to po pewnym czasie umyka, bo pamięć ludzka jest zawodna. Wielokrotnie, pisząc książkę, zupełnie nie pamiętałam, że coś miało miejsce i zaglądając do notatek byłam zdziwiona, że coś takiego w ogóle mi się przydarzyło. W nowym kraju było tak wiele bodźców, taki „szum informacyjny”, że wiele zdarzeń umknęło z pamięci i dzięki tym zapiskom, czasem wręcz tylko hasłowym, książka powstała.

Jak wyglądało spotkanie Polki z zupełnie inną, egzotyczną kulturą?

- Ja sobie Japonię wyobrażałam inaczej. Przeżyłam prawdziwy szok kulturowy i zawsze podkreślam, że inaczej widzi się obcy kraj okiem turysty, a inaczej jest kiedy zaczyna się tam żyć. Miałam okazję zobaczyć Japonię okiem

turystki, kiedy pojechałam odwiedzić przyjaciółkę poznaną na kursie językowym w Australii. Potem zobaczyłam ten kraj jako narzeczoną, a później żonę Japończyka. Różnica była kolosalna. Człowiek styka się z zupełnie innymi problemami, inne wyzwania przed nim stoją. To było ogromne zaskoczenie i wydaje mi się, że ludzie nie do końca mają świadomość tej różnicy. Przyznam, że dziwi mnie, gdy ktoś, kto wyjedzie do obcego kraju na 2 tygodnie, myśli że wszystko wie, uważa się już za eksperta. A to jest zupełnie inny punkt widzenia. Są nawet takie książki napisane „okiem turysty”, ale czytając je trzeba sobie zdawać sprawę z tego, że nie mają one wiele wspólnego z codziennym życiem opisywanego kraju.

Podtytuł książki brzmi „Czyli jak Polka przetrwała w Japonii”. Co dla Pani było w tym kraju najtrudniejsze?

- Mojego męża poznałam w centrum Tokio, a później zamieszkaliśmy na prowincji. Byłam przekonana, że tam wszyscy będą mówić po angielsku, a tak wcale nie było. Dotarło do mnie, że mogę mieć problem z porozumieniem. Wszystko było dla mnie wyzwaniem: wizyta u lekarza, wysłanie paczki do Polski, założenie konta w banku. Ci ludzie nie znali angielskiego w takim stopniu, aby można się było z nimi porozumieć. Panuje jakieś takie błędne przekonanie, że wszyscy Japończycy mówią po angielsku, a to mit. Wielokrotnie zastanawiałam się, nawet na kartach mojej książki, skąd wzięło się to przekonanie o znajomości angielskiego w Japonii. Możliwe, że tak uważamy dlatego, że to bardzo mądry naród, wysoko rozwinięty technologicznie. Druga sprawa to to, że Japończycy spotykani w Polsce to często kontraktowi pracownicy dużych korporacji. Oni muszą posługiwać się angielskim. Natomiast japońskiej prowincji, która jest bardzo tradycyjna, nie jest ten język po prostu potrzebny. Ja miejscowych ludzi traktowałam ze zrozumieniem, bo nauka języka angielskiego stanowi dla Japończyka taką samą trudność jak dla nas chiński. Jest to język z zupełnie innej rodziny językowej, zupełnie inny alfabet, inna wymowa, inna melodia języka. Polakowi jest łatwiej uczyć się angielskiego. Japończyk staje przed językiem, który nie jest w żadnym stopniu podobny do ich własnego. To się powoli zmienia, bo Japończycy widzą ten problem. Wysyłają małe dzieci na lekcje, zatrudniają nauczycieli z Australii, Nowej Zelandii, USA po to, żeby dzieci oswoiły się z brzmieniem tego języka. Ale na prowincji jest duży problem z komunikacją.

Czyli życie utrudniała najbardziej bariera językowa?

- Ja zaczęłam uczyć się języka dopiero po przyjeździe do Japonii i przecież nie zaczęłam posługiwać się nim od razu. Problemem było wszystko. Jednym z wyzwań, z którymi musiałam się zmierzyć, była choroba mojego męża. Trafił do szpitala, ja się nim opiekowałam i musiałam jakoś tam się porozumieć, a nie do końca potrafiłam. Mąż wrócił do domu ze sparaliżowaną twarzą i powiedział, żebym zadzwoniła po karetkę. Bałam się, wiedziałam, że dyspozytor prawdopodobnie nie będzie mówił po angielsku i okazało się, że się nie myliłam. On mnie nie rozumiał, a ja byłam roztrzęsiona, zdenerwowana, nie wiedziałam co stało się mojemu mężowi. Dobrze, że mąż był w stanie wezwać tą karetkę, bo ja nie potrafiłabym tego zrobić bez znajomości języka. Bo gdzie właściwie miałabym szukać pomo-

cy? Najbliżsi sąsiedzi nie mówili po angielsku, więc im też nie mogłabym wytłumaczyć o co chodzi. Karetkę przyjechała, lekarz nie potrafił się ze mną porozumieć. Zabrałi męża, a ja zostałam w domu i byłam przerażona, bo ci ludzie nie mogliby nawet przekazać mi żadnej informacji o stanie mojego męża. Trzeba byłoby kontaktować się z ambasadą. Czułam się bezradna. Nikogo tam nie miałam, bo moja przyjaciółka mieszkała w Jokohamie, daleko. To był dla mnie bardzo trudny czas, ale na szczęście wszystko skończyło się dobrze.

A jak widzieli Panią Japończycy?

- W Japonii spotkało mnie bardzo wiele, zarówno przyjemnych rzeczy, mniej przyjemnych, były nawet rzeczy straszne. Byłam jedyną białą kobietą wśród kilku tysięcy mieszkańców. Patrzyli na mnie z dość dużym zainteresowaniem. Byłam rozpoznawalna, wszyscy wiedzieli, że jestem żoną tego pana Tanaki. Nabrałam szacunku do obcej kultury, na wszystkie obce kultury patrzę teraz z większą pokorą. Najpiękniejszym prezentem, jaki mi się tam przytrafił była moja teściowa. Wysłałam za męża po paru miesiącach pobytu w Japonii i mój mąż postanowił przedstawić mnie swoim rodzicom, którzy mieszkają na prowincji w bardzo malowniczej miejscowości pod górą Fudzi, która jest również wulkanem. Moją teściową odwiedziłam po raz pierwszy wówczas, gdy byłam już żoną jej syna. Przyznam szczerze, że bardzo bałam się tej wizyty. Nie wiedziałam jak zostanie przyjęta. Teściu nie było, poznałam go później. Moja teściowa czekała na mnie na dworcu, była po chorobie, bardzo słaba po powrocie ze szpitala, ale wyszła na dworzec. Nie wiedziałam, jak mam się z nią przywitać, bo w Japonii każdy gest ma znaczenie. Ona podeszła i objęła mnie, chociaż Japończycy tego raczej nie robią, i powiedziała: „przez całe życie miałam jedną córkę, a teraz mam dwie”. Pokazała, że w pełni akceptuje mnie w rodzinie. Przez całą wizytę trzymała mnie za rękę, dawała odczuć, że jestem mile widziana w jej rodzinie. Pytała o polską kulturę, również o to, czy moi rodzice zaakceptowali mojego męża. Chciała mi pokazać, że szanuje moją kulturę. Kiedyś mąż zadzwonił do matki i powiedział, że kupił coś dla mnie w sklepie Daiso, to taki odpowiednik naszych sklepów za 5 zł. I dostał od niej wielką

reprimendę, że to wstyd, że to poniżenie dla mnie i że od tej pory ma mi robić najdroższe prezenty, bo ja na takie zasługuję. Pokazała, że jest po mojej stronie i że jestem dla niej ważna. Widać było w niej ogromne serce. Mam w niej wsparcie. Ta świadomość, że jest się zaakceptowanym, jest ważna.

Równie ciepło przyjął Panią ojciec męża?

- Mój teść jest profesorem uniwersyteckim, często wyjeżdża, wtedy był z wykładami w Chinach. Byłam bardzo ciekawa jego przyjęcia. Kiedyś mąż mi powiedział, że jak teściowa powiedziała jego ojcu, że ich syn ożenił się z Polką, to teść skwitował to jednym słowem „rozumiem”. Ja dociekałam, co to znaczy, bo wydawało mi się że mnie nie akceptuje, że mnie nie chce. A mój mąż na to, że przeciwnie, właśnie mnie akceptuje, bo gdyby było inaczej, to wpadłby z awanturą do naszego domu, oddalonego o jakieś 100 km. Po prostu mężczyźni japońscy nie mówią wiele. To było jedno słowo, w którym zawarte było wszystko: przyjęcie faktu do wiadomości, akceptacja itp. W ogóle rodzina męża przyjęła mnie wspaniale, byłam dla nich nowym członkiem rodziny, a nie kimś obcym. Bardzo to doceniam, bo trzeba pamiętać, że przybysz z obcego kraju kulturowo jest dla Japończyka kimś obcym. To wypływa z tradycji, bo przecież ten kraj był bardzo długo zamknięty na obce wpływy. Dopiero niedawno otworzył się na świat. To się oczywiście zmienia, mieszanych małżeństw jest coraz więcej, ale brak akceptacji jeszcze się zdarza.

Jacy są Japończycy?

- Inni niż my. Kiedyś zapytałam mojego męża, czy jego rodzice się kochają, czy teść powiedział żonie, że ją kocha, a on mi na to, że chyba żartuję, bo japońscy mężczyźni nie mówią takich rzeczy. W tej kulturze nie mówi się żonie, że się ją kocha, żony się nie całuje, nie przytula. Mój mąż był za każdym razem bardzo zdziwiony, kiedy ja go próbowałam przytulić albo pocałować. Ale tam się tego nie robi. Było mi z tego powodu przykro, ale potem się do tego przyzwyczaiłam. My oceniamy tę kulturę z punktu widzenia naszej, zachodniej. często jest tak, że Japończyk idzie pierwszy, a kobieta za nim. Na mnie bardzo złe wrażenie robiło to, że żona jest zоста-



→ wiana z tyłu. Dopiero mąż mi wytłumaczył, że to się bierze jeszcze z czasów samurajów, kiedy mężczyzna chronił kobietę przed atakiem. Mój mąż natomiast w ogóle nie mógł zrozumieć, dlaczego w Polsce mężczyzna puszcza kobietę przodem, przecież naraża ją tym na niebezpieczeństwo. To był dla niego prawdziwy szok kulturowy. Życiem Japończyka rządzą surowe zasady. Szczególnie dotyczy to kobiet. Są reguły na to jak kobieta siedzi, mówi, nawet jak ściąga obuwie. Ale tak jak mówiłam, dotyczy to kobiet, bo mężczyźni mogą czuć się znacznie swobodniej. A od kobiet oczekuje się pewnej powściągliwości. Kobiety mówiąc, modułują nawet głos w określony sposób, mówią piskliwymi głosikami, więc Europejki muszą dla nich brzmieć wręcz jak mężczyźni. Kobiety starają się być bardzo uprzejme, grzeczne, dobrze wychowane. Każdy ich gest jest ściśle kontrolowany. Mąż czasem miał nawet pretensje, że siedzę, tak jak mężczyźni, czyli po turecku, a nie tak jak powinna siedzieć kobieta, czyli na kolanach. Albo niewłaściwie chodzę, bo Japonki stawiają duże mniejsze kroki. Bał się, że moje zachowanie, każdy mój najmniejszy gest, uśmiech, spojrzenie, może w tym środowisku zostać odebrane, jako bardzo wulgarne. Największą trudność sprawiało mi to, że ja musiałam się zachowywać tak samo jak te kobiety a nie zawsze potrafiłam. Miałam przyzwyczajenia wyniesione z innej kultury, inaczej się zachowywałam, nie znałam wielu zasad i reguł, które są Japonkom wpajane od kołyski. Od turystki z Europy nikt nie wymagałby żeby zachowywała się tak jak Japonki, ale od żony Japończyka już tego wymagano. Jeżeli zachowywałam się swobodnie i nie dostosowywałam się do miejscowej kultury, to do mojego męża przestałaby się odzywać cała dzielnica i nikt nigdy nie powiedziałby mu już dzień dobry. Ludzie ode-



Państwo Tanaka w Japonii

brałoby moje swobodne, europejskie zachowanie, jako brak szacunku do japońskiej kultury.

Dziwiło Panią wiele rzeczy?

- Byłam często zszokowana. Przykładowo, kiedy pracowałam jako opiekunka dla dzieci, zobaczyłam u moich podopiecznych sińce na całym ciele. Piszę o tym dokładnie w mojej książce, tu powiem tylko, że podejrzewałam, że ktoś się nad nimi znęca, a okazało się, że są to plamy mongolskie, czyli znamiona skórne. Zjawisko, które u Azjatów jest powszechne, u rasy białej zdarza się sporadycznie. Wiele takich historii opisuję w mojej książce.

Zbliżają się święta Bożego Narodzenia, jak ten okres wygląda w Kraju Kwitnącej Wiśni?

- Japończycy są zafascynowani Bożym Narodzeniem. Oni chyba po prostu lubią te dekoracje i tę specyficzną niepowtarzalną atmosferę. W okresie świątecznym, wchodząc do marketu i widząc choinki ubrane jak nasze, czułam się jakbym była w Polsce. Jednocześnie pokazuje to wielką tole-

rancję Japończyków w kwestiach religijnych. Są tam mniejszości muzułmańskie, chrześcijaństwo i nikomu to nie przeszkadza. Nikt nie pyta, w co ktoś wierzy i jaka ta jego religia jest. Tam żadna religia nie dyskryminuje. W Japonii jest wyznawany buddyzm i shintoizm, ale żadna inna religia nie jest tam źle widziana. W domach moich japońskich znajomych były choinki. Oni nie są chrześcijanami, więc ten świąteczny symbol nie ma tam głębszego znaczenia. Jest po prostu dekoracją, bo im się to podoba. Widziałam nawet, że japońskie dzieci dostają pod choinkę prezenty. Oni są tym zwyczajem chyba po prostu zafascynowani. Przejęli to i nie mają nic przeciwko, żeby funkcjonowało obok wiary, którą sami wyznają. Ale świąt się tam nie obchodzi.

A Sylwester?

- Był dla mnie kolejnym szokiem. W ten dzień zapytałam mojego męża, czy ja się nie pomyliłam i naprawdę jest Sylwester. Potwierdził, że tak. Czegoś nie rozumiałam. Wszędzie panowała absolutna cisza. Nie było

fajerwerków, krzyczących ludzi, nikt nie śpiewał, nie było żadnej muzyki. W całej dzielnicy panowała przejmująca cisza - jak w horrorze. Okazało się, że Sylwester jednak jest. Oni go po prostu inaczej spędzają: na modlitwie, zadumie, przemyśleniach. Chodzą do świątyni i kontemplują w zupełnej ciszy. Oczywiście w centrum Tokio można znaleźć jakieś zabawy, ale w tamtejszej kulturze przełom roku spędzany jest w ciszy. Idzie się do świątyni, żeby się pomodlić. To jest czas na przemyślenia nad własnym życiem, na zanoszone wyżej prośby. I to mi się właśnie bardzo podobało, to, że można ten czas spędzić inaczej, że można świętować nie hałasując.

Od dwóch lat mieszkacie państwo w Polsce. Czy możemy się spodziewać kolejnej książki? Książki opowiadającej, jak wygląda Polska w oczach Japończyka.

- Myślę, że byłoby dużo do napisania na ten temat. Mojego męża Polska zszokowała tak samo, jak mnie Japonia. Jako ciekawostkę mogę powiedzieć, że najbardziej zadziwiły go polskie stacje i pociągi. W Japonii ludzie ustawiają się w kolejce do pociągu, więc mój mąż robił to samo, przekonany, że inni też tak robią. Przyznam, że po powrocie z Japonii troszeczkę się wstydziłam, korzystając z polskich pociągów. Tam nie używa się w wagonie telefonów komórkowych, jest to zabronione. Nie je się i nie pije w pociągach. Na początku pobytu w Polsce mąż był zszokowany zachowaniem podróżnych, a ja muszę przyznać, że po powrocie z Japonii bardzo mi to też przeszkadza. Przez 3 lata pobytu tam widziałam ludzi rozmawiających przez komórki w pociągu może 3 razy. I zawsze byli to turyści.

Dziękujemy za rozmowę

Rozmawiała MS

Odszedł druh Kazimierz Grabowski

W dniu 19.12.2021 roku szeregi braci strażackiej na zawsze opuścił druh Kazimierz Grabowski. Pozostanie w pamięci jako dobry człowiek i wspaiały strażak, jako druh, komendant i wychowawca nowych pokoleń strażaków ochotników.

W dniu 19.12.2021 roku szeregi braci strażackiej na zawsze opuścił druh Kazimierz Grabowski od lat związany z Ochotniczą Strażą Pożarną w Marcinowie. To tu przeszedł drogę od strażaka do prezesa. Zbierane na każdym etapie pracy doświadczenia, poparte osobistym zaangażowaniem i autentyczną empatią wykorzystywał w służbie nie tylko lokalnej wspólnoty.

Poprzez dziesięciolecia aktywności społecznej pełnił między innymi funkcje:

* Członka Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP woj. dolnośląskiego



Uroczystości pod Pomnikiem Wolności w Trzebnicy. Kazimierz Grabowski stoi po lewej

* Wiceprezesa Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP

RP w Trzebnicy

* Komendanta Zarządu



Komendant Gminny OSP Trzebnica Druh Kazimierz Grabowski

Oddziału Miejsko - Gminnego ZOSP RP w Trzebnicy

* Członka Zarządu Ochotniczej Straży Pożarnej w Marcinowie

Druh Kazimierz Grabow-

~ Odeszli ~

TRZEBNICA

10 grudnia zmarła
Śp. Krystyna Salamon
żyła 91 lat

17 grudnia zmarł
Śp. Józef Iwaszuk
żył 88 lat

18 grudnia zmarł
Śp. Jerzy Piotrowski
żył 77 lat

19 grudnia zmarł
Śp. Wiesław Banaszczyk
żył 69 lat

19 grudnia zmarł
Śp. Eugeniusz Borecki
żył 76 lat

19 grudnia zmarła
Śp. Danuta Kozacka
żyła 60 lat

19 grudnia zmarł
Śp. Kazimierz Grabowski
żył 69 lat

OBORNIKI ŚLĄSKIE

12 grudnia zmarł
Śp. Andrzej Uchwał
żył 70 lat

18 grudnia zmarła
Śp. Maria Czaja
żyła 79 lat

18 grudnia zmarła
Śp. Elżbieta Skowronek
żyła 68 lat

19 grudnia zmarła
Śp. Teresa Pomsta
żyła 74 lata

19 grudnia zmarł
Śp. Kazimierz Drag
żył 80 lat

20 grudnia zmarł
Śp. Władysław Długosz
żył 87 lat

20 grudnia zmarł
Śp. Stanisław Śmiałkiewicz
żył 73 lata

ŻMIGRÓD

18 grudnia zmarła
Śp. Ewa Kwiecień
żyła 63 lata

19 grudnia zmarła
Śp. Regina Stefaniak
żyła 100 lat

20 grudnia zmarła
Śp. Justyna Sławuta
żyła 45 lat

PRUSICE

19 grudnia zmarł
Śp. Lesław Pisula
żył 79 lat

ZAWONIA

17 grudnia zmarła
Śp. Marianna Bis
żyła 88 lat

ski pozostanie w pamięci strażaków ochotników i strażaków zawodowych poprzez udział we wspólnych, licznych działaniach ratowniczych, ale również poprzez pracę na poziomie organizacyjnym ochrony przeciwpożarowej w powiecie i na terenie gminy Trzebnica. Druh Kazimierz Grabowski walnie przyczynił się do szkoleń i wychowania wielu strażaków ochotników,

a w sferze materialnej do powstania nowych strażnic i pozyskania samochodów gaśniczych dla ochotniczych straży pożarnych gminy, w której mieszkał i służył.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie i bliskim składają strażacy KP PSP w Trzebnicy. Cześć Jego Pamięci!

mł. bryg. Dariusz Zajączkowski, oficer prasowy KP PSP w Trzebnicy

Wójt Zawoni grozi 3 lata więzienia

■ Agnieszka Wersta, wójt Gminy Zawonia usłyszała zarzuty. Okazało się, że po tym, jak oleśnicka prokuratura próbowała kilkakrotnie umorzyć sprawę, akta trafiły do Prokuratury Okręgowej, a ta nakazała postawienie zarzutów. Co więcej, za to przestępstwo podejrzanej grozi 3 lata więzienia. Udało nam się ustalić czego dotyczy sprawa.

Wiadomość o tym, że urzędująca w Zawoni wójt Agnieszka Wersta usłyszała prokuratorskie zarzuty dotarła do naszej redakcji nieoficjalnie. Wysłaliśmy więc pytania do wójta, aby dowiedzieć się co to za sprawa? Wójt w rozmowie telefonicznej nie chciał jednak nic powiedzieć, ale poprosiła aby przesłać pytania na piśmie. Pytania zadaliśmy dwa i były bardzo proste:

1. Czego dotyczy sprawa, która stała się przedmiotem postępowania prokuratury?

2. Jakie zarzuty postawiono Wójt Gminy Zawonia?

- W związku z toczącym się od 2018 roku postępowaniem, które zostało wszczęte z doniesienia pani Beaty Kowalskiej i które złożyła zaraz po wygranych przeze mnie wyborach na kolejną kadencję, postawiono mi, jako wójtowi, zarzut z art. 231 i 276 KK, z którym się nie zgadzam. Obecnie podjęte są czynności wyjaśniające i na tym etapie postępowania nie mam więcej nic do dodania - odpowiedziała wójt, jednocześnie przysyłając oświadczenie, że wyraża zgodę na publikację jej pełnych danych osobowych i wizerunku.

Więcej informacji przekazała nam prokuratura.

- Prokuratura Rejonowa w Oleśnicy prowadzi postępowanie przygotowawcze w toku którego wydano i przedstawiono wójtowi gminy Zawonia Agnieszce W. zarzut, że w dniu 29 maja 2018 r. jako funkcjonariusz publiczny przekroczyła swoje uprawnienia wynikające z pełnienia funkcji, w ten sposób, że wbrew przepisom o finansach publicznych, nie udostępniła dokumentacji księgowej zespołowi radnych Rady Gminy Zawonia, którzy prowadzili zleconą przez Radę Gminy Zawonia kontrolę umów cywilnoprawnych za lata 2015-2016, ukrywając tym samym przed nimi w/w dokumenty, którymi nie miała prawa wyłącznie rozporządzać, czym działała na szkodę interesu publicznego, tj. o czyn z art. 231 par.1 i art. 276 kk w zw. z art. 11 par. 2 kk. - poinformowała nas prokurator Małgorzata Dziewońska, rzecznik Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu i dodała:

- Podejrzana nie przyznała się do popełnienia zarzuczonego jej czynu i odmówiła złożenia wyjaśnień. Grozi jej kara do 3 lat pozbawienia wolności.

Pytaliśmy, czy ktoś usłyszał lub usłyszy jeszcze zarzuty w tej sprawie, ale prokurator powiedziała, że na razie „postępowanie jest w toku.”



Zapytaliśmy czy prawdą jest, że w tej sprawie interweniowała wrocławska Prokuratura Okręgowa.

- W ramach rozpoznawania środka zaskarżenia - zażalenia na postanowienie o umorzeniu postępowania przygotowawczego, Prokuratura Okręgowa we Wrocławiu uchylając tę decyzję wskazała jako czynność do wykonania wydanie postanowienia o przedstawieniu zarzutów wobec wójta gminy Zawonia i tym samym wykonania z udziałem podejrzanej czynności procesowych - potwierdziła rzeczniczka prokuratury.

Z tych odpowiedzi wynika, że ma to związek z wydarzeniami z 2018 roku, dlatego postanowiliśmy porozmawiać z ówczesną radną zawońskiej rady Beatą Kowalską. Okazało się, że doskonale pamięta sprawę, a w postępowaniu prokuratorskim ma status poszkodowanej.

NOWa: - Proszę powiedzieć, czego dotyczy to postępowanie?

Beata Kowalska, była radna w Gminie Zawonia: - Przez kilka lat walczyłam o jawność umów cywilnoprawnych zawieranych przez Gminę Zawonia. Wójt Gminy Zawonia A. Wersta wielokrotnie odmawiała mi dostępu do kserokopii dokumentów, łamiąc przy tym prawo. Rozstrzygnięcia na moją korzyść zapadały więc w SKO.

A więc w końcu dostała Pani dokumenty?

- Gdy wreszcie doszło do udostępnienia mi kserokopii umów za 2015 r. oraz publikacji w BIP rejestru umów za 2016 r., zorientowałam się, że coś jest nie tak z ich numeracją. Wyglądało to tak, jakby umów o konkretnych sygnaturach, po prostu, nie było. Próbowalam najpierw sprawę wyjaśnić sama, zwracając się jako radna Rady Gminy Zawonia z pismami do sekretarza W. Hoffmana. Niestety wymiana korespondencji nie dawała przekonujących odpowiedzi na moje wątpliwości. Postanowiłam więc zwrócić się do Rady Gminy o umieszczenie w planie pracy komisji rewizyjnej „Kontroli brakujących umów cywilnoprawnych za lata 2015-2016” (było ich ok. 30).

Co ustaliła kontrola?

- W maju 2018 r. rozpoczęliśmy kontrolę, przyjmując najpierw ustne wyjaśnienia od pracowników Urzędu Gminy. W kolejnym etapie próbowaliśmy skontrolować, czy tak zwane „brakujące umowy” faktycznie nigdy nie istniały i czy nie zostały na ich podstawie wydane środki finansowe z budżetu Gminy. W tym celu zwróciłam się z wyprzedzeniem na piśmie do sekretarza, reprezentującego podczas kontroli organ wykonawczy, o przygotowanie dowodów księgowych (faktur) z tego okresu. Gdy zjawił się w UG na kolejny etap kontroli, sekretarz poinformował nas, że w jego opinii i opinii wójta A. Wersty, członkowie zespołu kontrolnego **wykraczają poza zakres kontroli i faktur nie zobaczą**. Nie potrafił jednak podać żadnej podstawy prawnej dla tak kuriozalnych twierdzeń. Jako kierownik zespołu kontrolnego próbowałam wyjaśnić sekretarzowi, że celem kontroli jest nie tylko potwierdzenie, czy umów faktycznie nigdy nie było, ale również ustalenie przyczyn ich braku - czy jest to skutek błędów popełnionych przez pracowników UG, czy też skutek czyjegós świadomego działania. Można to było jedynie zweryfikować, analizując dokumenty księgowe.

Czyli dalej nie pokazano Wam faktur. Co Pani wtedy zrobiła?

- Podczas kontroli odczytałam sekretarzowi, jak i później wójt A. Werście przepisy prawne, na podstawie których byli zobowiązani nam te dokumenty niezwłocznie udostępnić. Art. 34 ust. 1 pkt 6 ustawy o finansach publicznych nakazuje „zapewnienie radnym danej jednostki samorządu terytorialnego dostępu do dowodów księgowych”. Jako radni nie musieliśmy tak naprawdę nawet prowadzić żadnej kontroli, a i tak wójt miała obojętnie udostępnić nam wszystkie faktury. Zapewniłam sekretarzowi, że stanowisko jego i wójta A. Wersty zostanie zapisane w protokole z kontroli, ale to nie zmienia faktu, że nadal żądam przedstawienia nam dokumentów i że to ja ponoszę pełną odpowiedzialność za przeprowadzenie kontroli. Dalsza rozmowa nie miała najmniejszego sensu, w związku z tym podjęliśmy decyzję o zawiadomieniu policji o uniemożliwieniu nam przez organ kontrolowany przeprowa-

dzenia rzetelnej kontroli. W tym momencie została wezwana również wójt A. Wersta, która w obecności policjantów, mimo odczytanych jej przeze mnie przepisów ustawy o finansach publicznych, w dalszym ciągu odmawiała nam dostępu do dokumentów. Ponadto Statut Gminy Zawonia (par. 44) wskazuje wyraźnie, że „Komisja Rewizyjna w czasie wykonywanej kontroli uprawniona jest do dostępu do dokumentów, zabezpieczenia dokumentów oraz innych dowodów”, a Kierownik jednostki kontrolowanej jest zobowiązany do niezwłocznego przekazania żądanych dokumentów” (par. 45). Wszelkie teorie i wymysły przedstawiane nam przez sekretarza oraz Wójta Gminy Zawonia nie miały, wobec tak jasnych przepisów, żadnego znaczenia.

Czyli nawet policja niewiele pomogła. Co takiego mogło być w tych dokumentach?

- Wójt Gminy Zawonia zleciła w tamtych latach rodzinie swojego męża do wykonania zadania na 350 000 zł, bez zamieszczenia nawet zapytań ofertowych w BIP, a mąż jednej z urzędniczek w ten sam sposób otrzymał zamówienia na ponad 480 000 zł w ciągu 5 lat.

W listopadzie 2018 r. złożyłam zawiadomienie do prokuratury o możliwości popełnienia przestępstwa z art. 231 kk, art. 276 kk przez Wójta Gminy Zawonia A. Werstę oraz przez Sekretarza Gminy Zawonia Wojciecha Hoffmana.

Dlaczego tak prosta sprawa trwa aż 3 lata?

- Ja tego nie rozumiem, ale warto przy tej okazji pokazać, jaką ścieżkę musi przejść obywatel na drodze do sprawiedliwości i jak zachowują się w takich sytuacjach organy ścigania. Co ciekawe, mimo że Prokuratura Rejonowa w Trzebnicy słusznie wyłączyła się z prowadzenia czynności, to prokurator Prokuratury Rejonowej w Oleśnicy zlecił prowadzenie postępowania policji w Trzebnicy. I tym też sposobem znaleźliśmy się na dobrze nam znanym, zaprzyjaźnionym podwórku.

Sądzi Pani, że sprawy są zamiatane pod dywan?

- Proszę posłuchać dalej. W czerwcu 2019 r. aspirant Marcin Mądrzak postanowił, z uwagi na brak znamion czynu zabronionego, umorzyć śledztwo, co zostało zatwierdzone przez prokuratora Prokuratury Rejonowej w Oleśnicy, pana Longina Kulika.



Niedawno Agnieszka Wersta zeznawała przed sądem jako świadek, gdzie oskarżonym był sekretarz Gminy Zawonia. Teraz sama może trafić na ławę oskarżonych

W lipcu 2019 r. składałam, jako pokrzywdzona, skutecznie zażalenie na postanowienie o umorzeniu śledztwa do Sądu Rejonowego w Trzebnicy. Został wyznaczony termin rozprawy, na której dowiedziałam się, iż prokuratura w Oleśnicy zapomniała wysłać do sądu moje zażalenie. Akta sprawy musiały zostać odesłane z powrotem, a czas mijał.

Może to zwykła pomyłka?

- Nie bardzo wierzę w takie pomyłki. Druga rozprawa w sądzie odbyła się w grudniu 2019 r. i moje zażalenie zostało uznane za zasadne. To kolejne pół roku zmarnowanego czasu, a śledztwo w dalszym ciągu prowadzi policja w Trzebnicy.

No, ale teraz to już chyba wie, co ma robić?

(śmiech) - W czerwcu 2020 r. ten sam aspirant Marcin Mądrzak wydaje kolejne postanowienie o umorzeniu śledztwa, a prokurator Longin Kulik ponownie je zatwierdza. Tym razem składałam zażalenie, ale już do Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu, który uznaje je za zasadne i zleca prokuratorowi Longinowi Kulikowi kontynuowanie postępowania.

To dalej ten sam prokurator...

- W lipcu 2021 r. prokurator wydaje postanowienie o umorzeniu śledztwa z uwagi na brak znamion czynu zabronionego. W tym samym miesiącu składałam trzecie zażalenie, ponownie do Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu, który 28 października 2021 r. postanawia uwzględnić moje zażalenie, uchylając równocześnie postanowienie prokuratora Longina Kulika i nakazując mu przedstawić A. Werście i W. Hoffmanowi zarzuty oraz przesłuchać ich w charakterze podejrzanych. Osobną, również długą i męczącą walkę musiałam stoczyć na poletku samorządowym, składając skargę w tej sprawie na Wójta Gminy Zawonia do Rady Gminy Zawonia jeszcze pod przewodnictwem M. Michałowskiego (którego córka w listopadzie 2021 r. została oficjalnie zatrudnio-

na w naszym UG), a który skutecznie uniemożliwiał jej rozpatrzenie. Oczywiście skarga została uznana przez obecną Radę Gminy za niezasadną.

Beata Kowalska powiedziała nam, że nie ma zamiaru się poddać, bo nie może patrzeć na niesprawiedliwość i powszechną obstrukcję. Dla oleśnickiego prokuratora Longina Kulika decyzja nadrzędnej prokuratury musiała być druzgocącą, skoro w postanowieniu, a więc po analizie akt sprawy Prokuratura Okręgowa nakazała postawić podejrzanym zarzuty.

Komentarz

Warto przypomnieć, że ten sam prokurator prowadził sprawę przeciwko Danielowi Buczakowi i Markowi Długozimie. Wtedy też początkowo umarzał postępowanie, a gdy sąd w końcu kazał postawić zarzuty, zrobił to, ale przegrał sprawę. Sąd apelacyjny prawomocnie uniewinnił oskarżonych i wskazał przy tym na wiele błędów poczynionych przez prokuraturę. Inną ciekawostką był fakt, że w toku postępowania prokurator nie polecił zabezpieczyć komputera Daniela Buczaka, na którym ten utworzył „rejestr umów bez podania kwot”, który następnie okazano naszemu dziennikarzowi. Tymczasem data utworzenia pliku mogła jednoznacznie pokazać, czy Buczak mówił prawdę przed sądem. Przegrana prokuratora skutkuje tym, że skarb państwa będzie musiał zapłacić na rzecz Buczaka i Długozimy po kilka tysięcy złotych, jako zwrot kosztów jakie ponieśli w związku z procesem.

Wracając do zawońskiej sprawy, przewlekłość postępowania w sprawie wójta Zawonia, liczne umorzenia i uchylanie postanowień prokuratora, mogą zastanawiać, dlaczego tak się dzieje. Nasuwają się pytania, czy organa ścigania dobrze rozumieją, na czym polega przestępstwo ukrywania publicznych informacji. Jaki będzie finał tej sprawy? Przekonamy się, gdy sprawa trafi do sądu.

■ Daniel Długosz

Mikołaj rozdał 700 paczek

Po rocznej przerwie, tegoroczny Obornicki Jarmark Bożonarodzeniowy przyciągnął wielu wystawców oraz mieszkańców, którzy spragnieni byli wspólnego świętowania.

Bliisko 60 wystawców wzięło udział w tegorocznym Obornickim Jarmarku Bożonarodzeniowym, który odbył się w sobotę 18 grudnia na Targowisku „Mój Rynek”. Widać było, że po rocznej przerwie, mieszkańcy są spragnieni wspólnego świętowania i trzeba przyznać, że organizatorzy nie zawiedli ich oczekiwań.

Swoje produkty spożywcze, a także wyroby rękodzielnicze wystawiali koła gospodyń wiejskich, sołectwa, lokalni artyści, szkoły, firmy oraz lokalni producenci. Na stoiskach prezentowane było rękodzieło w postaci ozdób choinkowych, biżuterii, ręcznie robionych zabawek, świątecznych wypieków, miodów, a nawet wędlin własnego wyrobu.

Podczas trwania jarmarku, na scenie odbywały się występy artystyczne dzieci z gminnych przedszkoli i szkół oraz ze Studia Piosenki przy Obornickim Ośrodku Kultury. Sportowe ducha uczestnikom jarmarku zapewniła grupa biegowa „Oborygen”, która zorganizowała już po raz piąty bieg „Oborygen po ciemku”. Podczas jarmarku dzieci i całe rodziny mogły wziąć udział w licznych warsztatach i animacjach: samodzielnie wykonać ozdoby na święta, zrobić pamiątkowe zdjęcia w fotobudce oraz skosztować pysznych ciast na stoisku sponsora Firmy JOYNEXT.

Około godz. 17.00 rozpoczęła się „Wigilia dla Ciebie”, podczas której uczestnicy wydarzenia otrzymali darmowy poczęstunek w postaci barszczu, bigosu oraz pierogów ruskich.

Jednak najważniejszym wydarzeniem podczas Jarmarku była wizyta Świętego Mikołaja, który wraz z elfami przybył bryczką na teren targowiska, by rozdać 700 paczek z upominkami dzieciom z terenu Gminy Oborniki Śląskie. Jarmark Bożonarodzeniowy został zorganizowany przez Gminę Oborniki Śląskie, Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz Obornicki Ośrodek Kultury. Impreza trwała od godz. 12.00 do 18.00.

- Z roku na rok nasz Jarmark coraz fajniej się udaje. Miło było widzieć uśmiechnięte twarze mieszkańców, a szczególnie dzieci. Z rozmów z mieszkańcami, a także pozytywnych komentarzy zamieszczanych w Internecie wygląda na to, że nasza tegoroczna impreza udała się szczególnie - nie krył swojego zadowolenia Arkadiusz Poprawa - Burmistrz Obornik Śląskich.



ZESPOŁ SZKÓŁ SPECJALNYCH W ŻMIGRODZIE

„Jest taki dzień, bardzo ciepły, choć grudniowy...”

N taki właśnie dzień, 17 grudnia 2021r. z ogromną niecierpliwością czekali uczniowie Zespołu Szkół Specjalnych w Żmigrodzie. O tym, że był to niesamowity dzień potwierdzi pewna, trwająca już od wielu lat historia, tworzona przez ludzi „dobrego serca”. Wśród nas są anioły - ludzie o wielkich serdach, którzy wpadli na świetny pomysł zorganizowania wspaniałej akcji mikołajkowej, już kolejny raz. Każdy z naszych uczniów (64)



napisał list (w którym zażyczył sobie prezent), który pocztą został wysłany do siedziby Św. Mikołaja. Śnieżynka **Brygida**, jako inicjatorka kierująca całą akcją rozpropagowała je wśród osób/elfów, które „wyprodukowały „mikołajkowe marzenie” i pięknie zapakowały. I tak oto, 17 grudnia odwiedził naszą szkołę: Św. Mikołaj, Śnieżynki Brygida i Anna oraz Animka Zuzia. Gościliśmy na naszym przyjęciu wigilijnym Burmistrza Gminy Żmigrod- Jerzego Siudę, Skarbnika Powiatu Trzebnickiego- Barbarę

Andrzejewską, Kierownika Wydziału Oświaty i Promocji- Małgorzatę Kosińską, Dyrekto-

ra PCPR- Roberta Korytkowskiego. Nastąpił najbardziej wyczekiwany moment spotkania, gdzie Ekipa Św. Mikołaja z ogromnym przejęciem i radością wręczała upragnione podarunki naszym uczniom. Każde dziecko znalazło, w pięknie zapakowanym prezencie to, o co właśnie prosiło.

„Marzenia się spełniają!!!!”

Kochani Przyjaciele z różnych stron Polski, składamy Wam serdeczne podziękowania, życząc jednocześnie pięknych, spokojnych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia oraz szczęścia, nadziei i wszelkiej pomyślności w nadchodzącym Nowym Roku 2022.



Kto wie..., może do zobaczenia w przyszłym roku...

Magdalena Brodała

Chcą przejścia dla pieszych

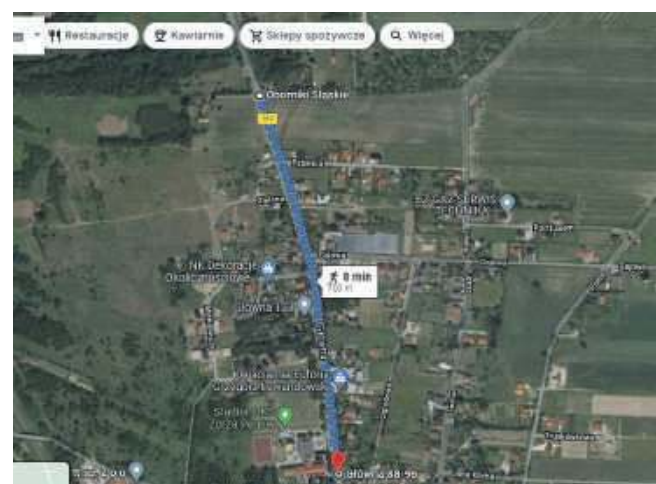
Mieszkańcy chcą budowy przejścia dla pieszych wraz z tablicą monitorującą prędkość na drodze wojewódzkiej. Powstała petycja w tej sprawie.

Mieszkańcy Pęgowa na portalu internetowym **petycjeonline.com** utworzyli petycję w sprawie budowy przejścia dla pieszych oraz umieszczenie tablicy monitorującej prędkość na drodze wojewódzkiej nr 342 pomiędzy posesją przy ul. Głównej 161, a Szkołą Podstawową. Ich zdaniem takie rozwiązanie znacznie zwiększy bezpieczeństwo mieszkańców miejscowości, która leży wzdłuż ruchliwej i niebezpiecznej drogi.

Poniżej przytaczamy treść petycji i zachęcamy mieszkańców do składania swoich podpisów pod tą inicjatywą.

My niżej podpisani mieszkańcy Pęgowa zwracamy się z prośbą o pomoc w poprawie bezpieczeństwa w naszej wsi i w związku z tym składamy petycję w sprawie wyznaczenia oraz realizacji przejścia dla pieszych, a także umieszczenie tablicy monitoringu prędkości na odcinku drogi wojewódzkiej nr 342 – pomiędzy posesją przy ul. Głównej 161, a Szkołą Podstawową im. Adama Mickiewicza, która mieści się przy ul. Głównej 101. Niniejsza petycja zostaje złożona w interesie publicznym.

Należy zauważyć, iż ta część naszej wsi zaczyna się bardzo intensywnie rozbudowywać, a najbliższe oznakowane przejście dla pieszych znajduje się na wysokości ww. szkoły podstawowej, co sprawia, że mieszkańcy mają około 700m do najbliższego, bezpiecznego przejścia dla pieszych (rys.1). Brak wyznaczonego i oznakowanego przejścia dla pieszych oraz intensywna rozbudowa tych terenów stwarza w tym miejscu poważne zagrożenie dla życia i zdrowia mieszkańców - m.in. licznych



rodzin z dziećmi oraz osób starszych. Na tym odcinku drogi panuje wzmożony ruch, a samochody osobowe oraz ciężarowe bardzo często jadą z nadmierną prędkością. Kontrole policyjne na tym odcinku drogi są skuteczne tylko przy ciągłym ich prowadzeniu. Chcielibyśmy uniknąć sytuacji, w której problem zostaje rozwiązany dopiero, gdy zdarzy się wypadek.

Zgodnie z ustawą o drogach publicznych z dnia 21.03.1985 r. (Dz.U. z 2014 r. j.t. poz. 260 ze

zm.) do zarządcy drogi należy w szczególności utrzymanie dróg i zapewnienie warunków ich bezpiecznego użytkowania. W związku z powyższym wnosimy o analizie sprawy i pozytywne rozpoznanie wniosku poprzez uwzględnienie i wybudowanie ww. przejścia dla pieszych oraz umieszczenia tablicy monitoringu prędkości.

Póki co do dnia 21 grudnia, pod petycją podpisało się 37 mieszkańców Pęgowa.

BS

Czy powstanie obwodnica Obornik Śl.?

Posel Paweł Hreniak poinformował naszą redakcję, że na liście obwodnic, które dostały dofinansowanie znalazły się Oborniki Śl.

Premier Mateusz Morawiecki ogłosił dziś listę obwodnic w ciągu dróg wojewódzkich, które otrzymają dofinansowanie z budżetu Państwa. Na liście inwestycji znalazła się obwodnica Obornik Śląskich, która ma być zrealizowana w ciągu drogi nr 340.

Jak informuje biuro posła, potrzeba budowy obwodnicy była podnoszona przez mieszkańców od lat, choć zawsze barierą nie do przeskokienia był brak środków finansowych w budżecie województwa. W listopadzie 2020 roku jako przewodniczący zespołu parlamentarnego ds. infrastruktury transportowej na Dolnym Śląsku poseł Paweł Hreniak w piśmie do władz województwa dolnośląskiego zwracał uwagę, że w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, samorząd może starać się o dofinansowanie tej inwestycji. W odpowiedzi w dniu 17.11.2020 roku władze województwa poinformowały, że wniosek do Rządu RP na dofinansowanie budowy obwodnicy Obornik



Śląskich zostanie złożony. Biuro posła informuje, że poseł wielokrotnie prowadził w tej sprawie rozmowy m.in. w Ministerstwie Infrastruktury.

- Cieszę się, że po wielu latach dyskusji i starań udało się pozyskać środki z budżetu Państwa na budowę obwodnicy Obornik Śląskich. Pierwsze rozmowy na temat obwodnicy prowadziłem jeszcze jako radny sejmiku. Po zmianach ustawowych, które umożliwiają takie dofinansowanie, udało się samorząd województwa zainteresować złożeniem wniosku. Następnie w grudniu 2020

roku i czerwcu 2021 w rozmowach z Ministrem Infrastruktury przekonywałem o potrzebie budowy obwodnicy. Dziś wiemy, że pozytywna decyzja zapadła, to ogromna radość dla mnie, ale myślę że przede wszystkim dla mieszkańców Obornik - powiedział poseł Paweł Hreniak.

Budowa obwodnicy Obornik Śląskich zostanie dofinansowana ze środków budżetu Państwa w wysokości 60%, a za przeprowadzenie procesu inwestycyjnego odpowiedzialny będzie samorząd województwa dolnośląskiego.

Inwestycja jest jednak na razie tylko w sferze planów. Niestety dzisiaj trudno jeszcze powiedzieć, kiedy zacznie się budowa, bo proces projektowy i budowlany może potrwać wiele lat. Samorząd wojewódzki musi wybrać wykonawcę, podpisać umowę i dopiero wtedy mogą ruszyć prace. Także na obwodnicę mieszkańcom przejdzie jeszcze poczekać kilka lat.

red

Wigilia u seniorów

W poniedziałek 20 grudnia seniorzy z Klubu „Senior+” z Ligoty Pięknej oraz grupa osób niepełnosprawnych spotkali się przy świątecznym stole i pięknej ozdobionej choince, aby wspólnie z zaproszonymi gośćmi uczestniczyć w wieczerzy wigilijnej.

Wśród gości obecni byli dyrektorka GOPS Agnieszka Gawęł-Karwatka, proboszcz

ks. Emanuel Rus z Wysokiego Kościoła oraz wójt Jakub Bronowicki, który złożył zebrany świąteczne życzenia.

Uczestnicy spotkania podczas świątecznej atmosfery degustowali tradycyjne potrawy wigilijne oraz kole-



Seniorzy zaśpiewali przygotowane wcześniej pastoralki i kolędy



Przedstawiciel seniorów z Klubu „Senior+” w Ligocie Pięknej złożył wszystkim życzenia świąteczne „po góralsku”

dowali przy akompaniamencie Jerzego Kowalczyka. Dodatkowo seniorzy z Klubu „Senior+” z Ligoty Pięknej zaśpiewali przygotowane wcześniej pastoralki, a część pań recytowała świąteczne wiersze. Nie zabrakło również życzeń od seniorów „po góralsku”. Spotkanie minęło w wyjątkowo ciepłej i rodzinnej atmosferze.

Decyzja Wójta Gminy Wisznia Mała – STOP SPALARNI!

Szanowni Państwo, informujemy iż Wójt Gminy Wisznia Mała w dniu 10 grudnia 2021 r. wydał decyzję odmawiającą ustalenia środowiskowych uwarunkowań dla planowanego przedsięwzięcia polegającego na: „Budowie bloku energetycznego o mocy do 20 MWe oraz 51 MWt opartego na kotle rusztowym we

wskazanej lokalizacji w gminie Wisznia Mała pod Wrocławiem”, planowanego do realizacji w obrębie Biskupice, gmina Wisznia Mała, ze względu na niezgodność lokalizacji przedsięwzięcia z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

W trosce o zdrowe powietrze

Od połowy kwietnia 2021 r. gmina Wisznia Mała przekazuje już trzecią transzę dotacji celowych mieszkańcom, którzy zdecydowali się na wymianę starych pieców tzw. kopciuchów na nowe ekologiczne. Wysokość dofinansowania wynosi do 50% poniesionych wydatków, jednak nie więcej niż 10 tys. zł dla domu jednorodzinnego i 7 tys. zł dla mieszkania w bloku wielorodzinnym.

W ramach dofinansowania przedsięwzięć związanych z wymianą starego źródła ciepła na nowe, ekologiczne ze wsparciem budżetu gminy Wisznia Mała wymieniono 94 kopciuchy. Na terenie naszej gminy mieszkańcy przede wszystkim wymienili swoje ogrzewanie na gazowe (48 szt.), a tam gdzie nie ma sieci gazowej na piece 5 klasy na ekogroszek lub pellet (29 szt.), ogrzewanie elektryczne (11 szt.) oraz na pompy ciepła (6 szt.). Na przyszły rok zaplanowana jest kontynuacja dopłat do wymiany „starych pieców”.

W celu wymiany źródła ciepła połączonego z termomodernizacją budynku

można skorzystać również z punktu konsultacyjnego programu Czyste Powietrze w Urzędzie Gminy, w którym pracownicy udzielają odpowiedzi na pytania oraz pomagają wypełnić wniosek o dotację. W ramach prowadzenia punktu konsultacyjnego programu Czyste Powietrze poprzez Urząd Gminy w Wiszni Małej od 1 lipca 2021 roku złożono już 46 wniosków na dofinansowanie wymiany starego źródła ciepła lub termomodernizacji budynku.

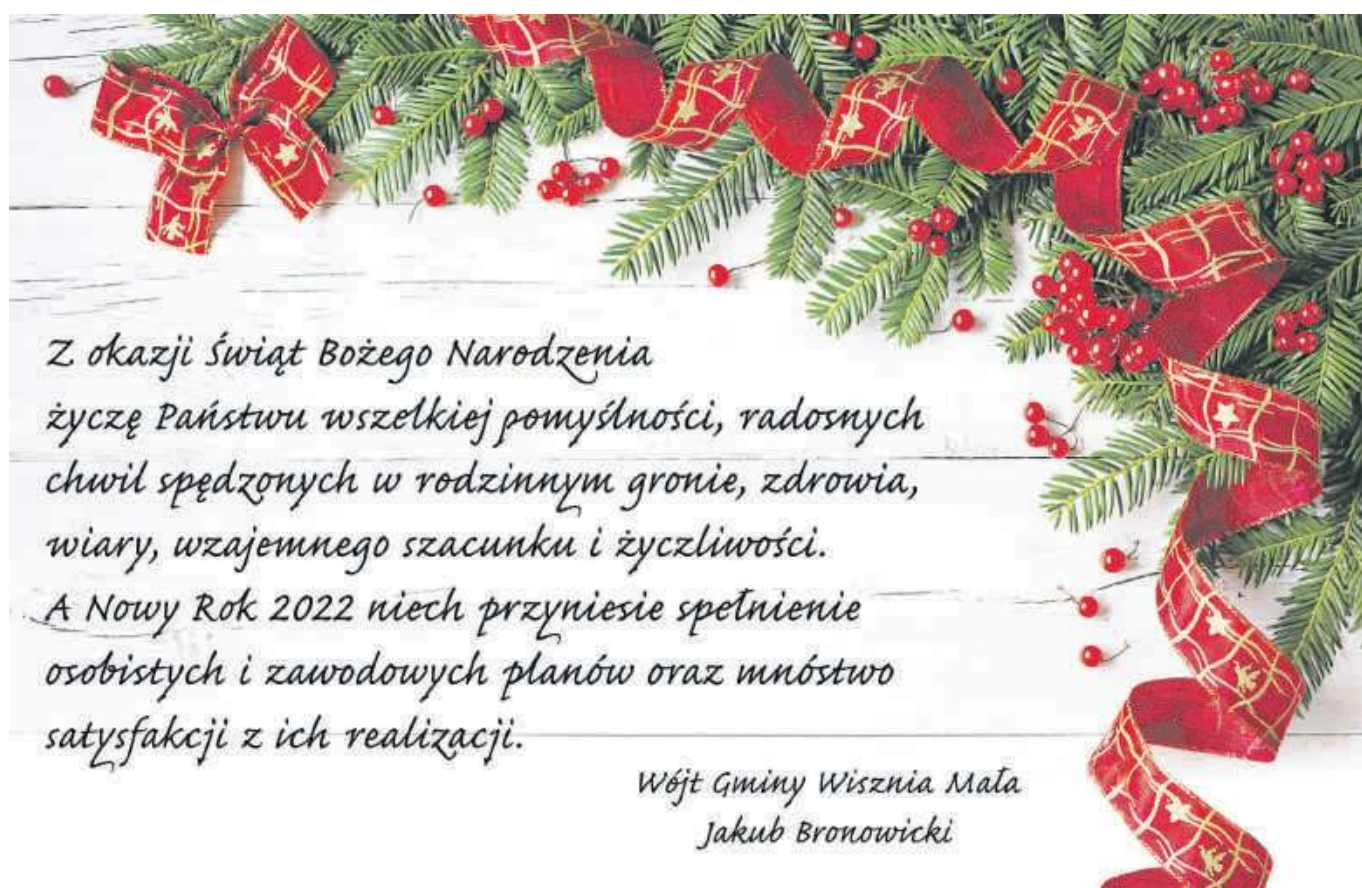


W ramach dofinansowania przedsięwzięć związanych z wymianą starego źródła ciepła na nowe, ekologiczne ze wsparciem budżetu gminy Wisznia Mała wymieniono 94 kopciuchy

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy na spotkanie informacyjne o Programie „Czyste Powietrze” w gminie Wisznia Mała, które odbędzie się

29 grudnia 2021 r. o godz. 15:30 w OKSiR w Wiszni Małej.

Na spotkaniu zostaną przedstawione ogólne zasady ubiegania się o dofinansowanie do wymiany starego źródła ciepła na nowe - ekologiczne. Zainteresowane osoby prosimy o kontakt pod nr. tel.: **71 308 48 32**



Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
życzę Państwu wszelkiej pomyślności, radosnych
chwil spędzonych w rodzinnym gronie, zdrowia,
wiary, wzajemnego szacunku i życzliwości.
A Nowy Rok 2022 niech przyniesie spełnienie
osobistych i zawodowych planów oraz mnóstwo
satysfakcji z ich realizacji.

Wójt Gminy Wisznia Mała
Jakub Bronowicki

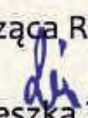


Szanowni Mieszkańcy Gminy Oborniki Śląskie!

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia pragniemy złożyć najserdeczniejsze życzenia zdrowia oraz wewnętrznego spokoju w tym trudnym dla nas okresie.

Niech nadchodzący świąteczny czas będzie dla Państwa pełen optymizmu i wszelkiego dobra, a Nowy Rok 2022 przyniesie pomyślność, sukcesy i spełnienie wszystkich marzeń.

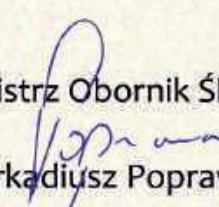
Przewodnicząca Rady Miejskiej


Agnieszka Zakęś



Gmina
Oborniki
Śląskie

Burmistrz Obornik Śląskich


Arkadiusz Poprawa

Boże Narodzenie 2021 r.



BURMISTRZ GMINY PRUSICE



informuje, że w dniu 23 grudnia 2021 r. został podany do publicznej wiadomości wykaz informujący o przeznaczeniu do oddania w dzierżawę, w trybie bezprzetargowym następujących nieruchomości gminnych:

- 1) Część działki gruntu nr 439/98 AM-1 obręb Prusice, o powierzchni 24 m² wraz z posadowionym garażem, oraz część działki gruntu o powierzchni 7,35 m² wraz z posadowionym помещением gospodarczym, na czas nieoznaczony.
- 2) Część działki gruntu nr 2 AM-1, obręb Prusice o powierzchni 30 m², z przeznaczeniem pod handel obwoźny, na okres 3 lat.

Wykaz będzie wywieszony na okres 21 dni w siedzibie urzędu gminy, ponadto informację o wywieszeniu wykazu podaje się do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w prasie lokalnej, na stronie internetowej gminy Prusice, biuletynie informacji publicznej urzędu oraz w miejscowości Prusice.

Szczegółowe informacje na temat nieruchomości przeznaczonej do oddania w dzierżawę można uzyskać w siedzibie urzędu gminy, pokój nr 11, tel. 71 312 62 24 wew. 42

Burmistrz Gminy Prusice
Igor Bandrowicz

Mieszkańcy Krościny Wielkiej zyskali nową drogę

Zakończyła się budowa drogi dojazdowej do gruntów rolnych na długości 900 mb w Krościnie Wielkiej. Całkowity koszt inwestycji to ponad 620 tys. zł, z czego 189 000,00 zł to dotacja z budżetu Samorządu Województwa Dolnośląskiego w ramach ochrony, rekultywacji i poprawy jakości gruntów. Wykonawcą zadania była grupa POS-BET Sp.z.o.o. z Wrocławia.

W ramach zadania wykonano remont istniejącej drogi gminnej, roboty pomiarowe, mechaniczne rozebranie nawierzchni z tłucznia kamiennego, remont zjazdów do nieruchomości przyległych, remont elementów odwodnienia (rowy otwarte, przepusty pod zjazdami), remont przepustów drogowych, wykonanie poboczy z kruszywa łamanego, regulację istniejącej infrastruktury (zasuwy wodociągowe, kanalizacja sanitarna itp.) oraz oznakowania drogowego.



Całkowity koszt inwestycji
to ponad 620 tys. zł

Burmistrz Igor Bandrowicz oraz Prezes spółki Prusickie Drogi Sebastian Trojan sprawdzali wykonanie inwestycji w Krościnie Wielkiej



Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia
życzymy Państwu dużo zdrowia i radości.
Niech te Święta przywrócą wiarę w moc dobra
i piękno nadziei, wzajemnej życzliwości.
Niech wyjątkowy świąteczny nastrój na długo
pozostanie w sercach i pamięci, a Nowy Rok
będzie rokiem pełnym spełnionych oczekiwań
i czasem realizacji wszystkich zamierzeń.

Grzegorz Terebun

Wicestarosta Powiatu Trzebnickiego

Robert Adach

Przewodniczący Rady Powiatu Trzebnickiego

Małgorzata Matusiak

Starosta Powiatu Trzebnickiego



Starosta Trzebnicki
podaje do publicznej wiadomości

zgodnie z treścią art. 13 ust. 2 i 2a, art. 23 ust. 1 pkt. 7, art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz. U. z 2021 r. poz. 1899 ze zm.)



WYKAZ

nieruchomości zabudowanej, stanowiącej własność Skarbu Państwa, położonej w obrębie **Trzebnica, gmina Trzebnica**, przeznaczonej na zbycie w drodze darowizny na rzecz Powiatu Trzebnickiego.

Lp.	Numer ewidencyjny nieruchomości	Powierzchnia działki w ha	Oznaczenie w księdze wieczystej KW	Położenie nieruchomości	Przeznaczenie w planie zagospodarowania przestrzennego	Opis nieruchomości	Wartość nieruchomości	Sposób zagospodarowania.
1	33/1 33/2 AM17	Pow. łączna wynosi 0,7059 ha	WR1W/000481 76/2	Trzebnica,, gmina Trzebnica	Działki znajdują się na terenie jednostki funkcjonalno-przestrzennej oznaczonej symbolem „1P” – tereny obiektów produkcyjnych (uzupełniająco: składy, magazyny, biura, handel detaliczny, usługi drobne)	Nieruchomość składa się z dwóch działek ewidencyjnych. Działka 33/2 AM17 zabudowana jest budynkiem wraz z wiatą magazynową, działka 33/1 AM17 pozostaje niezabudowana. Teren działki utwardzony.	1 070 000,00 zł	Nieruchomość przeznaczona na zbycie w drodze darowizny na rzecz Powiatu Trzebnickiego z przeznaczeniem na cele statutowe Powiatu Trzebnickiego – biura Zarządu Dróg Powiatowych w Trzebnicy oraz bazy sprzętowo-materiałowej. W przypadku niewykorzystania przedmiotu darowizny na ww. cele, w szczególności jej zbycia przez obdarowanego – darowizna podlega odwołaniu.

1. Wykaz nieruchomości zostanie upubliczniony w siedzibie Starostwa Powiatowego w Trzebnicy w siedzibie Wydziału Nieruchomości przy ul. Leśnej 1 w Trzebnicy, w prasie lokalnej, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Trzebnicy /www.powiat.trzebnica.pl/.

2. Działki znajdują się na obszarze Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu miasta Trzebnica w rejonie ulic: Ks. Dz. W. Bochenka, 1-go Maja, Kilińskiego, Krakowskiej, W. Reymonta, E. Orzeszkowej, Wrocławskiej, Nowej, Mostowej, M. Leszczyńskiej i B. Chrobrego (Uchwała nr XX/213/16 Rady Miejskiej w Trzebnicy z dnia 30 września 2016 r., opublikowana w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego z dnia 14 października 2016 r. poz. 4663, zmieniona uchwałą nr XLV/503/18 Rady Miejskiej w Trzebnicy z dnia 19 września 2018 r., opublikowana w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego dnia 19 września 2018 r., poz. 4512)

3. Szczegółowe informacje o nieruchomości zamieszczonej w niniejszym wykazie można uzyskać w Wydziale Nieruchomości Starostwa Powiatowego w Trzebnicy, ul. Leśnej 1, tel. 71/387-95-51.

4. Wykaz ogłasza się na okres 21 dni.

Starosta Trzebnicki

Trzebnica, dnia 21 grudnia 2021 r.

Małgorzata Matusiak

Sport

PIŁKA RĘCZNA

„Bobry” wiceliderem na półmetku

Szczypiorniści SPR Bór-Joynext Oborniki Śląskie mają za sobą pierwszą część sezonu 2021/2022 w I Lidze (grupie B). W ostatnim meczu tego roku oborniczanie mieli w meczu wyjazdowym walczyć z SKPR Świdnica. Problemy techniczne świdnickiej hali sportowej sprawiły, że pojedynek został rozegrany w... Obornikach Śląskich. Podopieczni trenera Artura Szabata wykorzystali ten niespodziewany atut i zaliczyli kolejną wygraną.

Powodem zmiany lokalizacji rozegrania tego spotkania była poważna awaria ciepłownicza, która pojawiła się w Świdnicy dzień wcześniej. Problemy dotknęły również miejscowej hali sportowej, gdzie swoje mecze rozgrywa SKPR Świdnica, dlatego też podjęto decyzję, aby ten mecz rozegrać w Obornikach Śląskich. Pierwsze 5 minut gry, to typowe „badanie” się obu zespołów. Po upływie tego czasu do mocniejszego ataku ruszyli oborniczanie dzięki czemu uzyskali znaczącą przewagę. Kiedy w 21 minucie prowadzili 18:8 nikt nie spodziewał się tego, co miało miejsce przez ostatnie 9 minut pierwszej części spotkania. Przyjezdni zdobyli 8 bramek z rzędu, nie tracąc przy tym ani jednej i do szatni na przerwę obie ekipy schodziły przy stanie 18:16. Druga część tego widowiska zapowiadała się więc bardzo ciekawie i taka też była. Świdniczanin w dalszym ciągu atakowali i zdobywali kolejne bramki. Dopiero w 45 minucie gry oborniczanie zdołali systematycznie powiększać przewagę nad rywalem dzięki skutecznej grze w ataku i szczelnej defensywie. Do ostatniego gwizdka

I LIGA MĘŻCZYZN GRUPA B - WYNIKI												
Msc	Nazwa drużyny	M	Zw	P	Rw	Rp	Zd	St	Zd-St	P-Zd	P-St	St
1.	SPR GOKiS Kąty Wrocławskie	11	10	1	0	0	330	254	84	30	3	
2.	SPR BÓR-JOYNEXT Oborniki Śląskie	11	9	2	0	0	313	279	34	27	6	
3.	WKS Grunwald Poznań	11	9	2	1	0	291	258	33	26	7	
4.	KU AZS Uniwersytetu Zielonogórskiego	11	6	5	1	0	302	308	-6	17	16	
5.	TS Zew Świebodzin	11	5	6	0	1	316	293	33	16	17	
6.	MKS Tęcza Folplast Kościan	11	5	6	0	1	292	305	-13	18	17	
7.	MKS Real-Astromal Leszno	11	5	6	0	1	264	281	-17	16	17	
8.	UKS Olimp Grodków	11	5	6	0	0	335	343	-8	15	18	
9.	UKS Trójka Nowa Sól	11	4	7	0	0	287	324	-37	12	21	
10.	SPR Szczypiornik Gorzyce Wielkie	11	4	7	0	0	307	325	-18	12	21	
11.	SKPR Świdnica	11	4	7	1	0	320	355	-35	11	22	
12.	EUCO-UKS Dziewiątka Legnica	11	0	11	0	0	262	332	-50	0	33	

Tabela I Ligi - grupy B - na półmetku bieżącego sezonu

oborniczanie rozpoczną meczem wyjazdowym z MKS Real-Astromal Leszno (30 stycznia 2022 roku).

11 kolejka - 11.12.2021 rok: SPR Bór Joynext Oborniki Śląskie 36:30 (18:16) SKPR Świdnica Bór-Joynext: Muszak Krzysztof (b), Wiącek Patryk (b), Siemierz Rafał 10, Żu-

37:36 (20:16) UKS Olimp Grodków MKS Real-Astromal Leszno 20:26 (13:13) SPR GOKiS Kąty Wrocławskie UKS Trójka Nowa Sól 28:27 (14:11) TS Zew Świebodzin EUCO-UKS Dziewiątka Legnica 25:32 (14:13) WKS Grunwald Poznań

Grzegorz Paryna



Patryk Wiącek skutecznie bronił ataki rywali

sędziego „Bobry” kontrolowały już sytuację na placu gry i ostatecznie wygrały 36:30. Najskuteczniejszym zawodnikiem wśród zwycięzców był Rafał Siemierz, który zaliczył 10 trafień. Jedną bramkę mniej rzucił Bartosz Żubrowski. Tym samym po 11 rozegranych seriach spotkań podopieczni trenera Artura Szabata zajmują 2 miejsce w tabeli z dorobkiem 27 punktów, tracąc do lidera z Katów Wrocławskich tylko 3 „oczka”. Drugą część sezonu

browski Bartosz 9, Piróg Piotr 6, Hałka Borys 5, Ramiączek Kamil 4, Uśc Adrian 2, Dekarz Kamil, Majewski Maciej, Borzymowski Marcin, Krupiarz Michał, Jasiński Filip, Latko Kasper, Kasperski Igor. **Trener: Artur Szabat.**

Pozostałe wyniki meczów: SPR Szczypiornik Gorzyce Wielkie 25:28 (13:17) MKS Tęcza Folplast Kościan KU AZS Uniwersytetu Zielonogórskiego

Korespondent sportowy NOWej gazety trzebnickiej Grzegorz Paryna

e-mail:
grzegorz.paryna@
nowagazeta.pl
tel. 602653539



Bartosz Żubrowski rzucił dla swojej drużyny 9 bramek



Wspólna radość obornickich szczypiornistów po kolejnym zwycięstwie



Rafał Siemierz był najskuteczniejszym zawodnikiem wśród oborniczian i zaliczył 10 bramek

BIEGI

Jubileuszowy bieg w Prusicach

W niedzielę (12 grudnia) miłośnicy biegów spotkali się w Prusicach, aby zaliczyć wyjątkowy Jubileusz. 10 Bieg w Poszukiwaniu Świętego Mikołaja cieszył się dużym zainteresowaniem. Jak się okazało 300 zawodników z całej Polski pokonało trasę na mecie której czekał Mikołaj z niespodzianką.

Dokładnie 10 lat temu swoją przygodę zainaugurował Bieg w Poszukiwaniu Świętego Mikołaja. Jak się okazało był to świetny pomysł organizatorów, którzy z każdym kolejnym rokiem zyskiwali coraz więcej pochlebnych opinii. W efekcie po upływie dekady wydarzenie to cieszy się dużym zainteresowaniem w całym kraju. W niedzielę (12 grudnia) organizatorzy po raz kolejny spisali się na medal, zapewniając nawet znakomite warunki atmosferyczne. Tegoroczna, 5-kilometrowa trasa posiadająca atest Polskiego Związku Lekkiej Atletyki została zaliczona przez 300 zawodników. Każdy na metę przybył z uśmiechem na twarzy i nic w tym dziwnego, gdyż finiszujący otrzymywali od razu efektowne medale od samego Świętego Mikołaja. - Już od rana w Prusicach zawitało słońce, co zapowiadało świetne warunki do rozgrywania zawodów. Mimo temperatury w okolicach zera było bardzo rześko, wręcz idealnie jak na start w grudniu. Mimo zalegającego wokoło śniegu, trasa była przygotowana perfekcyjnie, bez żadnego oblodzenia i śniegu. Każdy, kto tego dnia liczył na „życiówkę”, nie zawiodł się. Każdy uczestnik sprawnie został odprowadzony w biurze zawodów odbierając numer star-



W prusickim biegu dział wzięło 300 zawodników

towy i opaskę. W tle udzielała się świąteczna atmosfera, pełna życzliwości, które wśród grupy jaką są biegacze jest bardzo często spotykane – powiedział dyrektor biegu Przemysław Burchacki. Po biegu każdy zawodnik mógł liczyć na posiłek regeneracyjny w formie zupy oraz słodkości. Dla tych zmarzniętych uczestników przygotowana była również herbata i grzaniec. W miłej atmosferze wszyscy czekali na dekorację, gdzie nagradzani byli najlepsi zawodnicy w kategoriach Open, wiekowych, Gmina Prusice, Powiat Trzebnicki i Drużyny.

W tym roku wyjątkowe były nagrody, gdyż zamiast klasycznych pucharów, czy statuetek nagrodzeni otrzymali personalizowane, w zależności od zajętego miejsca poduszki z logo biegu. Warto również dodać, że ze względu na sytuację, która panuje w kraju w związku z Covid – 19, Bieg w Poszukiwaniu Św. Mikołaja można było ukończyć wirtualnie, w dowolnym miejscu na świecie i otrzymać wszystkie świadczenia. Wystarczy, że każdy wysłał do organizatora potwierdzenie przebiegnięcia dystansu 5 km. – Chciałbym serdecznie podziękować za całą or-

ganizację i przeprowadzenie wydarzenia dla: KB Athletics Team Prusice, Burmistrzowi Gminy Prusice Igorowi Bandrowiczowi, Wicestarosie Powiatu Trzebnickiego Grzegorzowi Terebunowi, dyrektorze Gminnego Ośrodka Kultury i Sportu w Prusicach Joannie Srodze, pracownikom Urzędu Miejskiego w Prusicach i GOKiS oraz wszystkim zaangażowanym w przeprowadzenie zawodów - zakończył Przemysław Burchacki. Szczegółowe wyniki z zawodów można pozyskać na stronie internetowej www.euforiabiegacza-sport.pl

Grzegorz Paryna



Burmistrz Gminy Prusice Igor Bandrowicz uczestniczył w dekoracji zawodników



Trasa biegu była bardzo dobrze przygotowana



Święty Mikołaj również zaliczył wyznaczony dystans



Trasa miała 5 kilometrów długości



Święty Mikołaj pojawił się również na quadzie



Wszystkim uczestnikom dopisywały radosne nastroje

PIŁKA NOŻNA

Legenda Ekstraklasy staje za sterami Piasta

Kibice Piasta Żmigród musieli przez pewien czas żyć w niepewności, a wszystko za sprawą tego, kto zostanie nowym trenerem drużyny. Jak się okazuje chętnych szkoleniowców do objęcia tej posady było bardzo dużo, ale ostatecznie zdecydowano się na zatrudnienie Łukasza Surmy. Tym samym żmigrodzianie będą trenować pod okiem legendarnego piłkarza, który nie tak dawno rozpoczął pracę trenerską.

Przypomnijmy, że karuzela trenerska w tym sezonie w Piaście Żmigród jest bardzo rozkręcona. W przeciągu pół roku zespół prowadziło aż trzech szkoleniowców. Marcina Foltyna w trakcie rundy jesiennej zastąpił Kamil Socha, ale ten po dwóch miesiącach pracy w „Grodzie Smoka” skorzystał z oferty II-ligowego GKS Bełchatów. W takiej sytuacji na dwa ostatnie mecze jesienne stanowiska trenera objął doświadczony zawodnik Mateusz Żytko, ale wiadomo było, że tej zimy władze żmigrodzkiego klubu zaprezentują nowego trenera. I tak też się stało, gdyż dokładnie 18 grudnia kibice poznali nowego sternika piłkarzy Piasta, którym został 44-letni Łukasz Surma. Tego imienia i nazwiska nie trzeba nikomu specjalnie przedstawiać, gdyż znany był on z bardzo dobrych występów w najwyższej klasie rozgrywkowej w Polsce. Jego bogata, zawodowa kariera piłkarska trwała 20 lat i w tym okresie zaliczył 559 meczów, co jest rekordem i z pewnością przez długie lata nie zostanie pobity. Łukasz Sur-



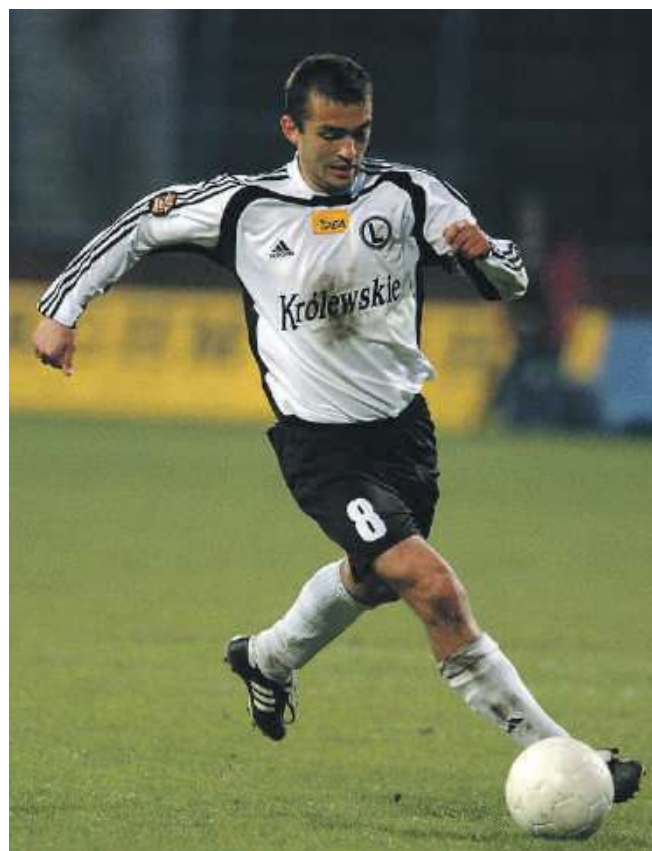
Łukasz Surma poprowadzi Piastę Żmigród

ma w Ekstraklasie zadebiutował 27 lipca 1996 w barwach Wisły Kraków mając 19 lat. Podczas swojej kariery w profesjonalnej piłce, zakończonej w 2017 roku reprezentował takie kluby jak Wisła Kraków (70 występów),

Ruch Chorzów (261 występów), Legia Warszawa (123 występy), czy Lechia Gdańsk (125 występów). Ze stołeczną Legią w sezonie 2005/2006 wywalczył tytuł Mistrza Polski. Warto również dodać, że w latach

2007-2009 środkowy pomocnik reprezentował izraelski Maccabi Hajfa i austriacką Admirę Wacker. Z kolei w latach 2002-2003 Łukasz Surma zaliczył również 5 występów w reprezentacji Polski. Po zakończeniu kariery piłkarskiej 44-letni krakowianin rozpoczął swoją przygodę z pracą trenera. Najpierw w 2018 roku był grającym szkoleniowcem IV-ligowej Wątry Białka Tatrzańska, następnie prowadził juniorów starszych Wisły Kraków, później Sołę Oświęcim, a następnie trafił do II-ligowej Garbarni Kraków, którą prowadził z powodzeniem przez 2 lata. Teraz Łukasz Surma, posiadający najwyższe uprawnienia trenerskie UEFA PRO zdecydował się na rozwijanie swojego „warsztatu” w III-ligowym Piaście Żmigród, który aktualnie znajduje się na bezpiecznej pozycji w tabeli, gdyż ma 7 punktów przewagi nad strefą spadkową. Łukasz Surma związał się ze żmigrodzkim klubem umową do końca bieżącego sezonu z opcją przedłużenia o kolejny rok.

Grzegorz Paryna



Łukasz Surma jako piłkarz Legii Warszawa przed laty został Mistrzem Polski

To jest miejsce na Twoją reklamę!

ZADZWOŃ:
71/312-19-62

LUB NAPISZ:
reklama@nowagazeta.pl

**WĘGIEL EKOGROSZEK
PELLET EKOMIAŁ
KOKS BRYKIET
ORAZ
DREWNO KOMINKOWE
I OPALOWE**

Tartak na krzyżówce-
GŁUCHÓW GÓRNY

Tel. 695 934 148,
663 693 820

ZADZWOŃ DO PRAWNIKA
- pomoc prawna dla naszych Czytelników

DLA CZYTELNIKÓW - DYŻUR PRAWNIKÓW

We współpracy z radcą prawnym **Elżbietą Ćwikłą** i **Luizą Bożek-Sadzinicą**, rozpoczynamy dyżur prawnika. Każdy Czytelnik może w podanych godzinach zadzwonić pod wskazany numer i zasięgnąć porady. Wszystko **BEZPŁATNIE!**

Po bezpłatną poradę możesz zadzwonić w każdy **PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA** w godzinach od 15.00-18.00. Wszyscy zainteresowani mogą zadzwonić pod numer telefonu: +48 517 922 484 lub 606 22 32 59. Pierwszy dyżur odbył się w piątek 8 maja. Można dzwonić w sprawach prawa rodzinnego, prawa cywilnego oraz prawa pracy, ubezpieczeń społecznych i RODO.



ELŻBIETA ĆWIKŁA - Radca Prawny prowadzący indywidualną kancelarię od 2007 roku we Wrocławiu i Trzebnicy.

Obsługuje podmioty gospodarcze w bieżącej działalności oraz konsumentów, głównie w zakresie prawa cywilnego i rodzinnego. Wspólnik w firmie Kancelaria Prawna Rudy Consulting & Elżbieta Ćwikła Spółka komandytowa, Członek Stowarzyszenia Akademia Piłki Nożnej Talent w Trzebnicy, Fundator i członek Rady Fundacji Brawo Ty w Trzebnicy. Absolwentka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Wrocławskiego. Ukończyła Podyplomowe Studia Zarządzania Jednostkami Gospodarczymi również na Uniwersytecie Wrocławskim.



LUIZA BOŻEK - SADZINICA - absolwentka Wydziału Prawa Uniwersytetu Wrocławskiego i Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, radca prawny wpisany na listę prowadzoną przez Radę Okręgową Izby Radców Prawnych w Opolu pod numerem OP- 910/2010. Od 2010 roku prowadzi działalność w ramach własnej Kancelarii Radcy Prawnego. Specjalizacją Kancelarii jest doradztwo prawne i zastępstwo procesowe w sprawach z zakresu prawa rodzinnego i opiekuńczego, jak i prawa pracy i ubezpieczeń społecznych. Przez wiele lat zajmowała się doradztwem prawnym oraz prowadzeniem szkoleń na rzecz Oddziału Terenowego TVP S.A. we Wrocławiu min. w obszarze prawa prasowego, prawa autorskiego, prawa pracy oraz szeroko pojętej własności intelektualnej. Współpracowała z wrocławskimi agen-

cjami reklamowymi w zakresie obsługi prawnej ogólnopolskich kampanii reklamowych. Była również wykładowcą prawa prasowego i prawa mediów w Szkole Wyższej Psychologii Społecznej we Wrocławiu. Od 2008 r. prowadzi szkolenia prawnicze dla jednostek administracji publicznej i klientów indywidualnych oraz audyty z zakresu stosowania ustawy o ochronie danych osobowych, a obecnie RODO. Jest również Wiceprezesem zarządu Fundacji Brawo Ty.

**Potrzebujesz porady prawnej, zadzwoń w piątek w godz. 15-18
517 922 484 lub 606 22 32 59**

SKUP ZŁOMU

TRZEBNICA, ul. Milicka 32
tel. 71 312 05 03
www.jakub-trzebnicka.pl

SKUPUJEMY:

- złom stalowy
- metale kolorowe
- akumulatory
- karton i makulaturę
- folię bezbarwną

Waga najazdowa 50 ton

Atrakcyjne ceny!

Masz złom, zadzwoń, podstawimy kontener - **transport gratis!** Podstawiamy również kontenery na gruz i odpady budowlane

Czynne:
pn-pt od 8:00 do 16:00
sob od 8:00 do 13:00

Societas®

INTELIGENTNA OCHRONA BIZNESU

Ochrona fizyczna osób i mienia	54-156 Wrocław ul. Metalowców 25 tel./fax.: 071-355-22-23	Projektowanie i montaż systemów alarmowych
Całodobowe monitorowanie systemów alarmowych	www.societas.com.pl info@societas.com.pl	Całodobowe interwencje zmotoryzowanych patroli

Posiadamy oddziały Grup interwencyjnych m. in. w Trzebnicy i Obornikach Śląskich

**ROZKŁAD GODZIN
PRACY APTEK
W POWIECIE TRZEBNICKIM:**
TRZEBNICA

- **“POD BAZYLIKĄ”** ul. Kościelna 6
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-15:00
- **“PANACEUM”** ul. Daszyńskiego 65
– codziennie 7:00-23:00
(także soboty, niedziele)
- **“LEGE ARTIS”** ul. Ks. W. Bochenka 49
pon. - pt. 7:00-21:00, soboty 7:00-20:00
niedziele 9:00-17:00
- **“LEGE ARTIS”** ul. Kościuszki 10
pon - pt 7:00-20:00, soboty 7:30-15:30
- **“HERBENA”** ul. Prusicka 1
pon. - pt. 8:00-19:00 soboty 8:00-19:00
- **APTEKA DOZ** ul. Św. Jadwigi 13 pon. -
pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-15:00
- **“APTEKA PRZY RATUSZU”** ul. Obornicka 1
pon. -pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-14:00

OBORNICKI ŚLĄSKIE

- **“WRATISLAWIA IV”** ul. M. Skłodowskiej 1
pon.-pt. 8:00-21:00 soboty 8:00-20:00
niedziele 10:00-18:00
- **“WRATISLAWIA V”** ul. Trzebnicka 36
pon. - pt. 8:00-19:00 soboty 8:00-15:00
- **“SANUS”** ul. Dworcowa 36
pon. - pt. 8:00-21:00, soboty 8:00-15:00
- **“MATERIA MEDICA”** ul. Podzamcze 2A
pon. - pt. 8:00-19:00, soboty 8:00-15:00
- **“MEDICAMENTUM”** ul. Dworcowa 62
pon. -pt. 8:00-19:00, soboty 9:00-15:00
- **“VIOLA”** Pęgów, ul. Główna 81 pon.-
pt. 9:00-18:00, soboty 9:00-12:00

ŻMIGRÓD

- **“POD OPATRZNOŚCIĄ”** ul. Kościelna 7
pon. - pt. 8:00-20:00 soboty 8:00-15:00
- **“ZAMKOWA”** ul. Zamkowa 24
pon. -pt. 8:00-21:00, soboty 8:00-20:00
- **“ŻMIGRODZKA”** ul. Lipowa 1
pon. -pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-15:00
- **“MEDIQUA”** ul. Sportowa 24
pon. - pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-15:00
- **“LEGE ARTIS”** ul. Kolejowa 9
pon. -pt. 8:00-20:00, soboty 8:00-16:00

PRUSICE

- **“W RYNKU”**, ul. Rynek 10
pon. -pt. 8:00-19:00, soboty 9:00-14:00
- **“POD LWEM”** ul. Żmigrodzka 17
pon. -pt. 8:00-18:00,

WISZNIA MAŁA

- **“LEŚNA”** ul. Wrocławska 2
pon. -pt. 8:00-19:00, soboty 9:00-14:00

ZAWONIA

- **“MALWA”**, ul. Spacerowa 4
pon. -pt. 8:00-18:00, soboty 9:00-15:00
- **“POD ŻŁOTĄ WAGĄ”** ul. Milicka 1
pon. -pt. 8:00-18:00, soboty 8:00-13:00

Prywatne gabinety lekarskie

Trzebnica

**❖ OKULISTA I PRACOWNIA
OPTYCZNA**

**lek. med. MARIA
BANAŚ - WOJTOWICZ**

specjalista chorób oczu
i optometrysta

**TRZEBNICA,
ul. H. POBOŻNEGO 15/XII**
(wejście od ulicy Milickiej)

Rejestracja: **71 387 22 67
607 40 58 47**

pon.-pt. w godz. 13-19

www.okulistatrzebnica.pl

Pełen zakres badań
okulistycznych,

OCT (optyczna koherentna
tomografia)

BADANIE POLA WIDZENIA
(perymetria komputerowa)

❖ GABINET USG

dr n. med. Tomasz Harań
Specjalista radiolog

**Trzebnica, ul. Obornicka 41e
(koło stadionu)**

Rejestracja:
tel. 71 387 27 78, 605 175 050

Godziny przyjęć:
pon. i czw. 9:00-15:30,
wt. i śr. 14:00-19:00

❖ GABINET GINEKOLOGICZNY

Aleksandra Miturska
ginekolog - położnik,

**Trzebnica,
ul. Adama Mickiewicza 1**

tel. 71/312 - 05 - 60

pon., śr., pt.
w godz. 16.00-19.00

❖ GABINET GINEKOLOGICZNY

**lek. med. J. Rakowska -
Stefanidis**
ginekolog - położnik

55-100 Trzebnica,
ul. Kosmonautów 8
**pon. w godz. 13.00-18.00
środy w godz. 15.30 - 19.00**
W inne dni po uzgodnieniu
telefonicznym. **tel. 71/312-19-71;
kom. 604-474-755.**
W GABINECIE WYKONUJĘ USG.

MIEJSCE NA TWOJE OGŁOSZENIE LEKARSKIE

**❖ GABINET
PEDIATRYCZNO-
ALERGOLOGICZNY**

Anna Puchała
specjalista pediatrii
i alergologii

**TRZEBNICA,
ul. Św. Jadwigi 27 A-B (Provita)**
przyjmuje po wcześniejszym
umówieniu telefonicznym
od godz. 16:30
Tel. 602-159-230

**❖ GABINET
PEDIATRYCZNO-NEONATO-
LOGICZNY**

**lek. med. Stanisława
Marcjoniak**
Specjalista chorób dzieci i
neonatalogii

Trzebnica, ul. W Jagiełły 9
Przyjmuje codziennie
po uprzedniej rejestracji
telefonicznej.

**tel. 71/312-11-62,
502-670-316**

❖ DERMATOLOG

Irena Dudek -Zaborowska
specj. dermatolog – wenerolog

Trzebnica, ul. Wiosenna 26
- wizyty lekarskie na NFZ,
tel. 71/387-06-03
- prywatne konsultacje
dermatologiczne,
tel. 669-070-396

- porady lekarskie, dermatoskopia,
światłolecznictwo (AZS, łuszczyca),
usuwanie brodawek i włókniaków
(kriochirurgia), elektrokoagulacja

**ZABIEGI LECZNICZO
-KOSMETYCZNE**

mgr Anna Binek
kosmetolog, podolog
Tel. 726-162-805

- pedicure leczniczy, pielęgnacja stopy
cukrzycowej i zmienionych
chorobowo płytek paznokciowych,
usuwanie odcisków i modzelei,
oczyszczanie i pielęgnacja twarzy,
peelingi medyczne, itp.

www.dermed-kosmetyka.pl

**❖ GABINET
DERMATOLOGICZNY**

lek. med. Beata Górnicka
Specjalista I i II stopnia
Dermatologia i Wenerologia

TRZEBNICA, ul. Kościuszki 10
- **osocze bogatopłytkowe-mezoterapia**
- zabiegi dermatochirurgiczne
(usuwanie brodawek)
- leczenie trądziku i zmian potrądzikowych
(peeling kwasami owocowymi)
- zabiegi lekarskie estetyczne
poniedziałek 15.00-19.00
Tel. 696-115-821

**❖ GABINET
STOMATOLOGICZNY**

**Lekarz Dentysta
Dagmara Zięba**

Rejestracja telefoniczna:
603403202

Gabinet znajduje się w **NOWEJ
LOKALIZACJI** Centrum
Medycznego REH4U

TRZEBNICA, UL. KOŚCIELNA 11

**Gabinet stomatologiczny
MediPerfect**

**lek.dent. Ana
Vidium-Kurasiewicz**

☎ **515-874-799**

✉ **gabinet@mediperfect.pl**

📍 **ul. Kościelna 11
55-100 Trzebnica**

**Stomatologia
i medycyna estetyczna**

**❖ GABINET PSYCHOTERAPII
I WSPARCIA PSYCHOLOGICZNEGO**

mgr Anita Szlęzak

- psychoterapia zaburzeń lękowych,
(nerwicowych), depresyjnych, dolegliwości
psychosomatycznych, nadmiernego stresu
- psychoterapia osób nadużywających
alkoholu i uwikłanych w uzależnienie
członka rodziny
- psychoterapia osób po traumie
(w tym DDA), doświadczających przemocy
lub kryzysu emocjonalnego.

Trzebnica, ul. Św. Jadwigi 11a/1

Umawianie wizyt: tel. **660688738**

e-mail: kontakt@psychoterapia-trzebnica.pl
www.psychoterapia-trzebnica.pl

❖ PSYCHIATRA

**lek. Agnieszka Dzioba-
Musiał**

TRZEBNICA
Gminne Centrum Medyczne
TRZEBNICA-ZDRÓJ
ul. Kościuszki 10

Przyjmuje we wtorek
w godz. 15⁰⁰-19⁰⁰

Tel. 665 38 38 58

MIEJSCE NA TWOJE OGŁOSZENIE LEKARSKIE

MIEJSCE NA TWOJE OGŁOSZENIE LEKARSKIE

❖ GABINET FIZJOTERAPII

Mgr Mateusz Marszycki

- Masaż Leczniczy
- Terapia Manualna
- Igłoterapia

TRZEBNICA
ul. Św. Jadwigi 1/2
RÓWNIEŻ WIZYTY DOMOWE

Konsultacje telefoniczne
501-676-986
lub email: **marszycki@gmail.com**

**❖ PRYWATNY GABINET
ENDOKRYNOLOGICZNY**

Paweł Wójtowiec

*Specjalista Endokrynologii,
Specjalista Chorób Wewnętrznych*

Dorośli oraz młodzież od 16 r.ż

- choroby tarczycy, USG tarczycy
- choroby nadnerczy, przysadki mózgowej,
- choroby jąder i jajników, zespół PCO,
hipogonadyzm
- otyłość, insulinooporność

Gminne Centrum Medyczne

TRZEBNICA-ZDRÓJ, ul. Kościuszki 10

Każdy wtorek od 13:00 do 18:00
REJESTRACJA: 713120510, 713120375

**❖ PRZYCHODNIA
WETERYNARYJNA FENIKS**

**lek. wet. Ewa Okręglicka-
Langner**

**ul. Kolejowa 1b
55-100 Trzebnica**

Rejestracja wizyt
Tel. 601-061-222

MIEJSCE NA TWOJE OGŁOSZENIE LEKARSKIE

APTEKI PEŁNIĄCE DYŻURY NOCNE W TRZEBNICY

Apteki dyżurujące
w porze nocnej w Trzebnicy
w dniach 23 - 29 grudnia

czwartek 23 grudnia	Herbena ul. Prusicka 1
piątek 24 grudnia	Pod Bazyliką ul. Kościelna 6
sobota 25 grudnia	Lege Artis ul. Kościuszki 10
niedziela 26 grudnia	Lege Artis ul. Ks. Bochenka 49
poniedziałek 27 grudnia	Panaceum ul. Daszyńskiego 65
wtorek 28 grudnia	Herbena ul. Prusicka 1
środa 29 grudnia	Panaceum ul. Daszyńskiego 65

OGŁOSZENIE LUB REKLAMA TWOJEGO GABINETU LEKARSKIEGO

**już od 15 zł
netto/wydanie**

Jesteś zainteresowany?

zadzwoń

601-735-810

lub napisz

reklama@nowagazeta.pl



Twoje lokalne informacje

NOWA gazeta.pl



Zadzwoń: tel. 71 387-21-31 lub 601-735-810 **e-mail:** redakcja@nowagazeta.pl

❖ **PRYWATNY GABINET
GINEKOLOGICZNY**

GINEKOLOG-POŁOŻNIK
lek. med. Anna Orzeszko

USG, cytologia
Przyjmuje: w poniedziałki
w godz. 15.30-18.00
czwartki i piątki w godz. 9.00-12.00

REJESTRACJA:
TELEFON LUB SMS 693178668
E-MAIL: JACORZ@WP.PL

NOWA LOKALIZACJA
TRZEBNICA,
ul.Obrońców Pokoju 16/4

❖ **PRYWATNY GABINET
UROLOGICZNY**

dr n. med. Patrik Forszt
Specjalista Urolog, FEBU

Choroby nerek, pęcherza
prostaty, zaburzenia potencji
Gabinet czynny:

środa 15.30-18.00
Przychodnia Zdrój, ul. Kościuszki 10
tel. 71/312-05-10
USG NA MIEJSCU
www.forszt.pl

**MIEJSCE
NA TWOJE
OGŁOSZENIE
LEKARSKIE**

❖ **GABINET OKULISTYCZNY**

lek. med. Elżbieta
Gwiazda-Gryboś

Specjalista chorób oczu
DIAGNOSTYKA I LECZENIE
CHOROÓB OCZU

Oborniki Śl., ul. Dębowa 27

Gabinet czynny:
piątki 16.00 - 17.00,
tel. 71/310-20-72

❖ **PRYWATNY GABINET
UROLOGICZNY**

lek. Maciej Kobierski

specjalista urolog
- choroby nerek, pęcherza
moczowego, prostaty,
zaburzenia erekcji.

Wizyty we wtorki w godz.
16.00-18.00

Oborniki Śląskie
ul. Dworcowa 36 C
Rejestracja tel: 501-270-303.

❖ **PRYWATNY GABINET
KARDIOLOGICZNY**

KARDIOLOG

dr n.med. Jacek Orzeszko

USG serca, EKG

Przyjmuje we wtorki
w godz. 15.00-18.00

REJESTRACJA
poniedziałek, piątek 17.00-20.00
TELEFON LUB SMS 693178669
E-MAIL: JACORZ@WP.PL

NOWA LOKALIZACJA
TRZEBNICA,
ul.Obrońców Pokoju 16/4

❖ **PRYWATNY GABINET
UROLOGICZNY**

lek. Waldemar BONCZAR
Specjalista Urolog FEBU

Choroby nerek, pęcherza, prostaty,
zaburzenia erekcji, nietrzymanie moczu.
USG na wizycie.

Gabinet czynny:
w środę od 16.00 do 18.00 na przemian
z czwartkiem od 9.00 do 11.00

TRZEBNICA
ul. Daszyńskiego 67/16
tel: 504 167 632
www.znanylekaz.pl

❖ **GABINET GINEKOLOGICZNY**

prof. dr hab. nauk med.

Marian Gryboś

Specjalista chorób
kobiecych i położnictwa,
ginekolog-onkolog

Oborniki Śl., ul. Dębowa 27
Przyjmuje wtorek 17.00-19.00,
sobota 11.00-13.00,
tel. 71/310-20-72

❖ **STOMATOLOGIA DLA
RODZINY GABINET
STOMATOLOGICZNY**

Oborniki Śląskie,
ul. Łokietka 22
(koło restauracji BAJKA)

Stomatologia zachowawcza,
protetyka, radiowizjografia

UMOWA Z NFZ

Gabinet czynny:
pon.-pt. - 9.00-20.00;
sob. - 9.00-12.00
tel. 71/310-26-12.

Milicz

❖ **CENTRUM MEDYCZNE
PROVITA**

*Specjalista medycyny
rodzinnej*
Specjalista chorób dzieci
Bezpłatna opieka zdrowotna

Zapraszamy
pon.-pt. 8.00-18.00
Trzebnica,
ul. Św. Jadwigi 27 A-B
Tel. 71/711-15-70, 603-246-712

❖ **GABINET DIETETYCZNY**

mgr Joanna Rakicka

Dietetyk Medyczny
z doświadczeniem klinicznym

Centrum Medyczne Reh4U
TRZEBNICA, UL. KOŚCIELNA 11

Rejestracja: 783 808 592
Każdy poniedziałek
i czwartek 14⁰⁰ - 20⁰⁰ Porady
online:
www.rakickafoodconcept.pl

PRAKTYKA LEKARSKA

Oborniki Śląskie
ul. M.C. Skłodowskiej 29
lok.V

Tel. 71/ 711-15-50
kom. 602-121-150

Rejestracja tel.
pon.-pt. 14.00-21.00

**PORADNIA
GINEKOLOGICZNO -
POŁOŻNICZA**

lek. med. Michał Maciejewski
lek. med. Sabina Molińska -
Śmiatacz
dr n. med. Witold Skrzypek
lek. med. Małgorzata Sztajer-
Marciniak

**PORADNIA GINEKOLOGII
ONKOLOGICZNEJ**

lek. med. Michał Maciejewski

**PACOWNIA
ECHOKARDIOGRAFII
Płodowej**

dr n. med. Małgorzata Raś

**PORADNIA
OTOLARYNGOLOGICZNA,
AUDIOLOGICZNA,
FONIATRYCZNA**

dr n. med. Aleksandra
Skrzypek

PORADNIA POŁOŻNEJ

mgr Dorota Pasierbska

mgr Katarzyna Żelazko

**PORADNIA LAKTACYJNA
Szkoła RODZENIA**

mgr Katarzyna Żelazko

 **PRAKTYKA
LARYNGOLOGICZNA
OTOLARYNGOLOG**

Dr nauk med. Piotr
Pastuszek

choroby uszu, nosa,
gardła i krtani
badania videoendoskopowe
zabiegi operacyjne

Trzebnica, ul. Kościuszki 10
Rejestracja, tel. 607 09 99 00

**Oborniki
Śląskie**

❖ **LARYNGOLOG**

lek. med. Lucyna Bober

TRZEBNICA
ul. Kolejowa 4

Przyjmuje w środy
w godz. 15.00-17.00

Rejestracja
tel. 71/387-26-75
600-630-889

 **GABINET
LARYNGOLOGICZNY**

lek. med. Andrzej
Ziemiański

rejestracja telefoniczna
w poniedziałki i środy
w godz. 9⁰⁰-10⁰⁰
Tel. 605-20-10-37

OBORNKI ŚLĄSKIE
ul. Wzgórze Magdaleny 1

NEO
CENTRUM SŁUCHU

- BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU
- APARATY SŁUCHOWE
- DYPLOMOWANY PROTETIK SŁUCHU
- Z 20-LETNIM DOŚWIADCZENIEM
- Bezpłatne testowania i wypożyczenia
- Dofinansowania NFZ, PCPR, raty

TRZEBNICA, UL. W. WITOSA 2
pon. 8-17; wt. śr. czw. 8-16; pt. 8-15
Tel. 71 740 50 12

**MIEJSCE
NA TWOJE
OGŁOSZENIE
LEKARSKIE**

**MIEJSCE
NA TWOJE
OGŁOSZENIE
LEKARSKIE**

eWydanie
NOWej gazety trzebnickiej

**Kup elektroniczne wydanie
NOWej gazety trzebnickiej
i czytaj na komputerze,
tablecie i smartfonie!**



zamów na:
kiosk.nowagazeta.pl

**Jeden zakup -
wszystkie nośniki**



NOWA
gazeta trzebnicka

Nowa gazeta

od 1998 r.
w sieci internetowej

80 000
odwiedzin miesięcznie

160 000 odsłon
miesięcznie

39 500 unikalnych
użytkowników
miesięcznie

57% powracających
odwiedzających

* dane: Google Analytics 2021

od
59zł
za tydzień

/gazeta.trzebnicka



10500
UŻY
TKO
WNI
KÓW

Zadzwoń
i zapytaj
o ofertę
dla Ciebie!



601 735 810

NOWY CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Zamawiając ogłoszenie drobne nie musisz ograniczać ilości słów zawartych w ogłoszeniu. Teraz płacisz za publikację, a nie za słowo. Cena jest stała dla danej kategorii ogłoszenia i nie zależy od ilości słów. Dodatkowo do każdego ogłoszenia dodajemy zdjęcie w gratisie!

NIE ZWLEKAJ I ZAMÓW OGŁOSZENIE JUŻ DZIŚ!

Cena zależy od kategorii, w której ogłoszenie będzie zamieszczone.

CENA OBEJMUJE OGŁOSZENIE ZE ZDJĘCIEM DO 50 SŁÓW.

NIERUCHOMOŚCI:

- **SPRZEDAM - 25 zł**
- **KUPIĘ/WYNAJMĘ - 20 zł**
- **ZAMIENIĘ/CHCĘ WYNAJAĆ - 15 zł**

AUTO - MOTO

- **SPRZEDAM/KUPIĘ/ZAMIENIĘ - 10 zł**

RZECZY UŻYWANE

- **SPRZEDAM/KUPIĘ/ZAMIENIĘ - 5 zł**
- **ODDAM ZA DARMO - 2,5 zł**

RÓŻNE

- **PRYWATNE - 5 zł**
- **FIRMOWE - 15 zł**

KOMUNIKATY - 2,5 zł

NAUKA/ROZRYWKA/ZDROWIE - 10 zł

USŁUGI/DAM PRACĘ - 20 zł

- **DLA OSÓB PRYWATNYCH - 10 zł**
- **SZUKAM PRACY - 10 zł**

Dopłata za publikację na stronie internetowej - 1,5 zł za tydzień

Ogłoszenia drobne do gazety można zlecić:

- osobiście w redakcji gazety w Trzebnicy, przy ul. Armii Krajowej 2B
- mailem na adres reklama@nowagazeta.pl z dostarczeniem dowodu uiszczenia opłaty za ogłoszenie na konto bankowe NOWAPRESS S.C.
- przez stronę internetową nowagazeta.pl

OGŁOSZENIA DROBNE DO AKTUALNEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMOWANE SĄ DO WTORKU DO GODZ. 16⁰⁰

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM



▮ **Dom Seniora** o pow.1000mk w gminie Twardogóra Obiekt dla 73 os. obecnie w przebudowie. Poszukujemy inwestora do dokończenia budowy lub sprzedaż. Tel. 883005222



▮ **Blizniaki** 108m2 z działką o pow. 570m2 w Szczytkowicach. Nowy budynek, stan deweloperski, wysoki standard wykończenia. Bez pod. PCC. Tel. 512 174 493

▮ **Sprzedam** przedwojenny dom do kapitalnego remontu (bądź wyburzenia) wraz z dwoma budynkami gospodarskimi na działce o powierzchni 3184m2 w Jażwinach. Cena 290.000 zł. Tel.608221237

KUPIĘ

▮ **Kupię** dom za gotówkę, najlepiej okolice



Ogłoszenia drobne możesz nadać również w **Obornikach Śląskich** i **Żmigrodzie**

Punkty, w których możesz nadać ogłoszenie do NOWej gazety trzebnickiej:

TRZEBNICA

- Redakcja NOWej gazety ul. Armii Krajowej 2B



- Biuro Ogłoszeń ul. Kościelna 7 (obok Hali Sportowej ZAPO)

OBORNIKI ŚLĄSKIE

- Punkt TOTOLOTKA ul. Orkana 10



- Usługi Poligraficzne Mirosław Kuraciński, ul. Św. Jana Pawła II 5

Trzebnicy, Zawoni, do zamieszkania od zaraz. Interesuje mnie powierzchnia od 60-70m2, mały remont. Tel.511544799

▮ **Kupię** małe mieszkanie Tel.600516440

MAM DO WYNAJĘCIA

▮ **Wezmę** w dzierżawę grunty orne, Żmigród, Prusice, Trzebnica, Zawonia, Oborniki Śląskie. nr tel 516898992

▮ **Wynajmę** mieszkanie w Trzebnicy 135 mkw. Tel.735665632

▮ **Wynajmę** lokal użytkowy w Prusicach w Rynku, ok 45 mkw, przeznaczony na salon fryzjerski, kosmetyczny, solarium, atrakcyjna cena. Tel.71/3126382, 697477812, 602346382

▮ **Pawilon** handlowy o pow. ok. 220 mkw. - Prusice, ul. Wrocławska 12a. Tel.602346382, 71/312-63-82

AUTO - MOTO

KUPIĘ

▮ **Ciągnik** Ursus C-360 Tel.506954021



▮ **Kupię.** Tel. 603868712

▮ **Kupię** każde auto po wypadku lub w całości, bez względu na stan. Własny transport, wystawiamy fakturę. Tel.601792977, 602318351

RZECZY UŻYWANE

KUPIĘ

▮ **Kupię** monety, zegarki, srebro, odznaczenia. Tel.725332771

RÓŻNE



▮ **Sprzedam** ekogroszek Karlik 27 KJ. Pakowany 50x20 kg. Paleta. Transport. Tel.502289541

▮ **Sprzedam** Prosięta Tel.691-207-336



▮ **Zakupię** ciągniki rolnicze, każdy stan każda marka rok model całe i uszkodzone z dokumentami i bez prasy belujące maszyny rolnicze, gotówka do ręki - dzwoń, 660795977

▮ **Sprzedam** ziemniaki jadalne odmiana Tajfun i Gala. Cena hurt 12 zł za 15 kg. Detal 15 zł za 15 kg oraz kapustę kiszoną Agresor - 4 zł/kg Tel.609984248

▮ **Sprzedam** ciągnik MTZ, opryskiwacz, siewnik i żmijkę do zboża. Tel.881910770

▮ **Cegłę** oddam gratis za rozbiórkę. Tel.881910770

▮ **Kupię** każdy ciągnik URSUS i inne oraz inny sprzęt rolniczy. Tel.602811423, 535135507

▮ **Pompy** hydroforowe. Tel.609177923

USŁUGI

▮ **Drobne** usługi budowlane - naprawy, skręcanie mebli. Tel.721282278



▮ **Wykonam** solidnie remont mieszkań, domów, budynków m.in.: malowanie, płytki, tapetowanie, panele, zabudowa GK oraz wiele innych. Piotr 781953010

▮ **Usługi** koparko-ładowarką oraz transport kruszywa, wywóz i załadunek. Tel.722880080

▶ **Tapicer** dokładnie

Tel.604300278

PRACA

DAM PRACĘ

▶ **Praca** dla hydraulika /
serwisanta /instalatora/
pomocnika inst.
wodnych i
ciepłowniczych. Praca
fizyczna, przyuczenie
- Wrocław i okolice.
tel.698860703

▶ **Pracownik** fizyczny
przy maszynach
budowlanych, (ślusarz,
mechanik, pomocnik,
itp) . Wysokie zarobki.
Więcej info tel.
600033115 Skoroszów

PROMOCJA
Zamów trzy emisje tego samego
ogłoszenia drobnego
**czwartą emisję otrzymasz
GRATIS!!!***

*promocja dotyczy tylko wydania papierowego

*promocja dotyczy tylko ogłoszeń drobnych

NOWA
gazeta trzebnicka

TRZEBNICKA

ZMIGRÓD

**ŚWIADCZYSZ JAKIEŚ USŁUGI?
SZUKASZ PRACOWNIKA?
CHCESZ COŚ SPRZEDAĆ?**

Zareklamuj się w **NOWEj!**

e-mail: reklama@nowagazeta.pl
tel: 71 387 21 31

www.nowagazeta.pl

**ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW**

tel. 600 609 606

Wydajemy zaświadczenie o demontażu
Odbieramy własnym transportem

Stacja demontażu pojazdów | Czarkowo 16 | 64-125 Poniec

AGRITO Monika Światała
SKUP I SPRZEDAŻ ZBÓŻ

**Topola Wielka ul. Gajowa 18
63-421 PRZYGODZICE**

**Nowy właściciel OBIEKTU
W SŁAWOSZOWICACH**
ul. Kolejowa 21,
56-300 SŁAWOSZOWICE

DZIAŁ HANDLOWY
tel. 62 720 45 84, 690 308 358,
500 072 080

tel. 509 440 443, 71 384 01 53

SKUP - SPRZEDAŻ

kukurydzy mokrej, suchej, zbóż i rzepaku
Kontraktacja kukurydzy, zbóż i rzepaku

- SZYBKA PŁATNOŚĆ
- USŁUGA SUSZENIA
- MOŻLIWOŚĆ ODBIORU
- USŁUGA MAGAZYNOWANIA

**Ponadto w OBIEKCIE SŁAWOSZOWICE
prowadzimy sprzedaż pasz**

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

EUROPE GROUP

Aktualnie poszukuje kandydatów na stanowisko:

**PRACOWNIK OCHRONY/
PORTIER**

NASZE OCZEKIWANIA:

- orzeczenie o niepełnosprawności
- podstawowa znajomość komputera (obsługa monitoringu, poczty elektronicznej)

KIEROWCA KRAJOWY C+E

NASZE OCZEKIWANIA:

- Doświadczenie w transporcie C+E
- Kurs na przewóz rzeczy

Dołącz do nas!
Europe Group Sp. z o.o.
ul. Polna 14, 55-110 Prusice
Tel: 669-629-160 :: mail: praca@europegroup.pl

**OCZYSZCZALNIE BEZZAPACHOWE
RETROFIT**

- zestaw do modernizacji
szamba na biologiczną, bezzapachową
oczyszczalnię ścieków BIO EASY FLOW

retrofit-oczyszczalnie.pl

Zadzwoń i dowiedz się więcej: 666-276-602

"MACII" STACJA DEMONTAŻU POJAZDÓW MACIEJ NOWAK Śmítőwo 29e, 64-125 Poniec tel : 733 70 70 70

**ZEZŁOMUJ AUTO W FIRMIE MACII
I WYGRAJ NOWE
EDYCJA 2**

Loteria trwa od 01.02.2021r. do 31.03.2021r.
Szczegóły w regulaminie na stronie internetowej
Dostawca głównej nagrody jest

30 LAT **TARCZYŃSKI**
JESZ LEPIEJ, ŻYJESZ LEPIEJ

**W związku z dynamicznym rozwojem
do Zakładu w Ujeźdźcu Małym**

POSZUKUJEMY

- Operatorów maszyn
- Pracowników produkcji
- Magazynierów
- Pakowaczy
- Ustawiaczy maszyn

OFERUJEMY

- Umowę o pracę
- Bezpłatną stołówkę
- Prywatną opiekę medyczną
- Dodatkowe ubezpieczenie na życie
- Darmowy transport

**ATRAKCYJNE
WYNAGRODZENIE**
od **21,50**
zł/h brutto

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU
+48 726 665 555
hr@tarczynski.pl
www.tarczynski.pl



**22.12.2021 - PUP Trzebnica
OFERTY PRACY
(od pracodawców lokalnych)**

- pracownik prefabrykacji, produkcja podmurówek (Trzebnica)
- pracownik produkcji (Trzebnica)
- magazynier-logistik (Księginice)
- sprzedawca (Krynitzno)
- robotnik gospodarczy (Pierwoszków)
- kasjer – sprzedawca (Żmigród, Oborniki Śl.)
- pomocnik elektryka (Trzebnica)
- woźna / oddziałowa w przedszkolu (Wisznia Mała)
- klejarz (Prusice)
- operator obrabiarek sterowanych numerycznie (Prusice)
- operator maszyn do obróbki pianki (Prusice)
- mechanik maszyn i urządzeń przemysłowych (Trzebnica)
- murarz, tynkarz, malarz, stolarz, płytkarz (Trzebnica)
- kasjer/sprzedawca (Trzebnica)
- pracownik ds. obsługi klienta (Trzebnica)
- sprzedawca w branży mięsnej (Trzebnica)
- murarz (Grochowa)
- nauczyciel muzyki (Oborniki Śląskie)
- magazynier (Psary)
- pracownik działu technicznego w dziale wodno-kanalizacyjnym (Strzeszów)
- konserwator-moner urządzeń wodno-kanalizacyjnych (Strzeszów)
- nauczyciel historii (Trzebnica)
- nauczyciel przedmiotów zawodowych (Trzebnica)
- nauczyciel historii i wosu (Trzebnica)
- pomocnik mechanika pojazdów samochodowych (Trzebnica)
- nauczyciel fizyki (Trzebnica)
- nauczyciel katechety (Trzebnica)
- nauczyciel języka angielskiego (Trzebnica)
- nauczyciel geografii (Trzebnica)
- nauczyciel logistyki (Trzebnica)
- nauczyciel surdopedagog 2/18 etatu (Trzebnica)
- nauczyciel grafiki i poligrafii cyfrowej (Trzebnica)
- sprzątaczką biurową (Oborniki Śląskie)
- pracownik biurowy (Oborniki Śląskie)
- robotnik gospodarczy (Oborniki Śląskie)
- ogrodnik (Psary)
- nauczyciel języka polskiego (Oborniki Śląskie)
- ładowacz (Trzebnica)
- ślusarz (Trzebnica)
- wychowawca (Oborniki Śląskie)
- pracownik ochrony fizycznej (Żmigród)
- specjalista ds. kadry i płac (Pierwoszków)
- pracownik budowlany (Skokowa)
- elektryk (powiat trzebnicki i Wrocław)
- elektryk (powiat trzebnicki i Wrocław)
- szlifierz (Ligota)
- pracownik dezynsektor (Trzebnica)
- kosmetyczka (Trzebnica)
- pedagog szkolny (Trzebnica)
- portier (Prusice)
- nauczyciel przedmiotów zawodowych (Trzebnica)
- pielęgniarka w środowisku nauczania i wychowania (Trzebnica)
- pracownik produkcji /operator maszyn (Trzebnica)

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELA
POWIATOWY URZĄD PRACY
Tel. 71/387 05 65 wew. 44
STANOWISKO POŚREDNICTWA
PRACY. ZAPRASZAMY
DO ODWIEDZANIA NASZEJ
STRONY INTERNETOWEJ
www.praca.trzebnica.pl

O doświadczeniach dwóch i pół roku w Parlamencie Europejskim rozmawiamy z Europosłem Jarosławem Dudą.

REFLEKSJE NA PÓŁMETKU



- Koniec roku 2021 to także półmetek Pana kadencji w Parlamencie Europejskim. Jakże ma Pan refleksję dotyczące tego czasu?

- Zaczniemy od tego, że jest to wyjątkowa kadencja Parlamentu Europejskiego. Pandemia pokazała niepodważalną wartość współpracy unijnej. Zgodnie z hasłem „Razem możemy więcej” wspieraliśmy bałtów i szybkie dopuszczenie do obrotu szczepionek przeciw COVID 19; negocjowaliśmy zakup preparatów; a kraje będące w ciężkiej sytuacji mogły liczyć na pomoc medyczną. Pokazuje to, że w momencie zagrożenia umiemy być solidarni.

- Jak Parlament Europejski jako instytucja reaguje na sytuację epidemiologiczną, czy w budynkach są ograniczenia liczby osób, czy obowiązuje noszenie masek?

- Od początku pandemii wprowadzane są regulacje mające na celu powstrzymanie rozprzestrzeniania się wirusa. Na początku Parlament był zamknięty, a codzienne aktywności odbywały się w formie zdalnej. Obecnie by wejść do miejsca pracy muszę okazać Unijny Certyfikat COVID, a część aktywności ma formę hybrydową, aby ograniczyć kontakty bezpośrednie.

- Połowa kadencji to dobry czas na wspomnienia. Jakże były Pana początki w Parlamencie Europejskim?

- Parlament Europejski to ogromny kompleks budynków i wcale niełatwo rozeznac się w jego topografii. Co więcej, jako, że to moja pierwsza kadencja początkowe spotkania komisji, grup czy delegacji wiązały się ze sporymi emocjami. Jednak mając za sobą lata doświadczeń z Sejmu i Senatu szybko odnalazłem się w europejskiej rzeczywistości. Faktem jest również, że kandydując na europosła miałem w głowie zagadnienia, nad którymi chciałem pracować po otrzymaniu mandatu.

- W 2019 roku na Dolnym Śląsku i Opolszczyźnie zgłaszało na Pana 77611 osób, jakie podjął Pan od tego czasu działania w okręgu?

- Przez tak krótki czas udało się otworzyć aż 7 biur lokalnych. Oprócz biura głównego we Wrocławiu, możemy spotkać się w



Kamiennej Górze, Bolesławcu, Strzelinie, Żąbkowicach Śląskich, Jeleniej Górze i Nowej Rudzie. Z innych aktywności chętnie obejmuję patronatem konkursy, a także współpracuję z lokalnymi partnerami przy organizacji wydarzeń. W tej kadencji już odbyłem setki spotkań z młodzieżą, seniorami, osobami z niepełnosprawnościami, organizacjami pozarządowymi. Rozmawialiśmy o oczekiwaniach różnych grup społecznych, problemach z wykluczeniem, potrzebnych zmianach w edukacji i systemie ochrony zdrowia. W ramach wykonywania mandatu intensywnie współpracuję z samorządowcami. Razem z radnymi województwa

dolnośląskiego interweniowaliśmy choćby w kwestii zmniejszonego budżetu w następnej perspektywie. Organizuję też konkursy dla mieszkańców Dolnego Śląska i Opolszczyzny. Dzięki inicjatywie „Wygraj staż” młode, ambitne osoby zdobyły doświadczenie zawodowe w Parlamencie Europejskim. „Srebrny Laur” pokazał osoby i organizacje działające na rzecz seniorów i solidarności międzypokoleniowej. A zdjęcia w ramach konkursu „My w Unii - Unia wokół Nas” są dowodem na to, że Dolny Śląsk i Opolszczyzna zostają w Unii Europejskiej!

- Jakże priorytety dostrzega Pan obecnie w Parlamencie Europejskim?

- W centrum zainteresowania Parlamentu są bliskie mi sprawy społeczne. Przyjęta została Europejska Strategia na rzecz Praw Osób z Niepełnosprawnościami na lata 2021-2030. Powstała Zielona Księga na temat Starzenia Się, z czego cieszę się jako przewodniczący Ze

społu ds. Zmian Demograficznych i Solidarności Międzypokoleniowej. Komisja przedstawiła niebawem nową Strategię w sprawie Chorób Rzadkich oraz Europejską Strategię w sprawie Opieki. Parlament zajmuje się projektami na rzecz ochrony miejsc pracy i wspierania przedsiębiorstw. Dodatkowo rok 2022 będzie Europejskim Rokiem Młodzieży, poświęconym poszukiwaniu rozwiązań na rzecz jak najlepszych szans dla ludzi młodych. Priorytetem jest również ochrona zdrowia. Powstała Specjalna Komisja ds. Walki z Rakiem oraz Europejski Plan Walki z Rakiem.

- Parlament Europejski to nie tylko sesje plenarne, w działania jakich komisji, delegacji Pan się angażuje?

- Mając doświadczenie w polityce społecznej a także w działaniach na rzecz praw osób z niepełnosprawnościami jestem członkiem Komisji Zatrudnienia i Spraw Społecznych oraz Komisji Petycji. W PETI jestem odpowiedzialny za petycje związane z niepełnosprawnością, kwestiami społecznymi i rynkiem pracy. Chciałbym jeszcze dodać, że zostałem przedstawicielem PE w Europejskich Ramach Wdrażania Konwencji o Prawach Osób Niepełnosprawnych. Wybrałem Delegację Współpracy z Ukrainą, bo to nasz ważny sąsiad. Zasiadam też w Delegacji Współpracy z Czarnogorą. Ten kraj ma realne szanse na członkostwo w UE i dlatego uważam, że warto inwestować we współpracę i wprowadzanie europejskich standardów.

- Dlaczego komisja petycji (PETI) jest często nazywana tą najbliższą obywatelom?

- Głównym powodem jest fakt, że petycję może złożyć każdy obywatel i każda osoba zamieszkująca Unię Europejską. Formalnie może mieć formę skargi, wniosku lub apelu do Parlamentu Europejskiego o zajęcie stanowiska, dotyczyć problemów ze stosowaniem prawa unijnego. Na mojej stronie internetowej jest przewodnik, jak złożyć petycję. Trafia do nas sporo petycji z Polski i zawsze staram się o jak najszybsze i jak najbardziej wnikliwe ich rozpatrzenie.

- W listopadzie w Gliwicach odbyła się konferencja, której Pan był współorganizatorem „Depresja u dzieci i młodzieży”. Skąd u Pana zainteresowanie tym tematem?

- Mam zaszczyt być przewodniczącym zespołowi „Brain, Mind and Pain”, zajmującego się chorobami neurologicznymi, psychicznymi i chronicznym bólem. W ramach

współpracy z polskim Zespołem Parlamentarnym ds. Zdrowia Psychicznego Dzieci i Młodzieży zorganizowaliśmy w 2020 roku konferencję dotyczącą skali samobójstw wśród nieletnich, a w tym roku przedstawiony został temat depresji wśród dzieci i młodzieży. W Polsce jest 10 mln dzieci i jedynie 453 psychiatrów dziecięcych. To nasz obowiązek by nagłaszać problemy i alarmować władze.

- W Parlamencie Europejskim jest Pan członkiem grupy Europejskiej Partii Ludowej, dlaczego wybrał Pan tę grupę polityczną?

- Przede wszystkim identyfikuję się z priorytetami i wartościami mojej grupy politycznej. Grupa EPP w centrum projektu europejskiego stawia obywatela. Buduje Europę opartą na takich wartościach jak godność człowieka, wolność, solidarność, praworządność. Ogromne znaczenie przywiązuje do poszanowania praw człowieka, wspierania przedsiębiorstw czy ochrony miejsc pracy. Dążymy do tego by zostawić dobre dziedzictwo kolejnym pokoleniom, bo to właśnie dla naszych dzieci budujemy lepszy świat!

- A jakie ma Pan plany na kolejne miesiące?

- Na pewno bardzo aktywnie będę uczestniczył w pracach nad Europejską Strategią w sprawie Opieki. Każdy ma w rodzinie osobę potrzebującą pomocy, powinniśmy też brać pod uwagę, że sami będziemy kiedyś potrzebować wsparcia. Europa się starzeje, aby sprostać temu wyzwaniu potrzebny jest odpowiedni model opieki. Najwyższy czas, aby docenić i wesprzeć pracę osób zajmujących się osobami zależnymi. Są to w większości kobiety, które z tego powodu muszą ograniczyć swoją aktywność zawodową. Oczywiście, nadal będę aktywny w zgłaszaniu poprawek i inicjatyw na rzecz praw osób starszych, osób z niepełnosprawnościami, dotkniętych chorobami psychicznymi, neurologicznymi i rzadkimi. Będę również zabiegał o organizację V Europejskiego Parlamentu Osób z Niepełnosprawnościami. Planuję też kilka przedsięwzięć w ramach Europejskiego Roku Młodzieży. Już dziś wszystkie młode, ambitne osoby mogą przesyłać aplikacje w ramach drugiej edycji konkursu „Wygraj staż”. Jeśli tylko sytuacja pandemiczna pozwoli, zaproszę do Parlamentu Europejskiego także kolejne grupy z Dolnego Śląska i Opolszczyzny.

- Panie Pośle, dziękuję bardzo za rozmowę.

- Również dziękuję i korzystając z okazji Redakcji i Czytelnikom chciałbym złożyć świąteczne życzenia. Życzę Państwu radosnych, pięknych, pełnych miłości Świąt Bożego Narodzenia. Niech ogrzeją nasze serca i dodadzą nam siły i wytrwałości. A Nowy 2022 Rok niech przyniesie nowe szanse, nowe możliwości i nadzieje. Niech to będzie rok pełen sukcesów i powodów do uśmiechu. I nade wszystko, niech będzie to rok wolny od chorób. Państwu i sobie życzę też wielu okazji do spotkań i współpracy.

(TS)

